ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

10 - 16 maja 2021 r. | nr 19 (746/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

W końcu. Od 15 maja będziemy…

Zdemaskowani, ale z covidowymi paszportami?

Liczba nowych zakażeń koronawirusem i chorych z Covid-19 w szpitalach z każdym z dniem spada, więc w życie wchodzą kolejne, z zapowiadanych przez rząd, poluzowania covidowych obostrzeń, w tym to, chyba najbardziej oczekiwane, bo dotyczące wszystkich - od najbliższej soboty, 15 maja, na świeżym powietrzu nie będziemy musieli nosić maseczek. Str. 2

POWIAT ŚWIDNICKI. Radny Kołodziejczyk pozostał nieprzejednany, choć nawet większość opozycji stwierdziła…

Ratujmy co się da...

Zespół Szkół w Piaskach wchłonie wszystkie szkoły funkcjonujące dotychczas w Zespole Szkół w Trawnikach, który formalnie zostanie zlikwidowany. To najważniejsze z decyzji podjętych przed radnych podczas ostatniej sesji (27 kwietnia) Rady Powiatu Świdnickiego. Przy okazji doszło do uszczypliwości i przerzucania się winą między byłym starostą Dariuszem Kołodziejczykiem (PSL), który jako jeden z trójki radnych, głosował przeciwko, a obecnymi włodarzami powiatu. Str. 10

Niektórzy już po stresie

Matura nie taka straszna

„Czy ambicja ułatwia osiąganie celu?" w oparciu o „Lalkę" Bolesława Prusa lub „Czy miasto jest dobre, czy złe dla człowieka" w nawiązaniu do „Ziemi obiecanej" Władysława Reymonta oraz innych tekstów kultury, albo interpretacja wiersza Beaty Obertyńskiej pt. „Strych". Na matematyce potęgi, procenty, nierówności i logarytmy, ale z powodu zdalnej nauki, mniej zadań niż przed rokiem. Język obcy łatwiejszy niż zwykle. – Nie taka straszna ta matura. Nie było tak źle – mówili maturzyści po pierwszych dniach egzaminów. Str. 3

ŚWIDNIK. Biorą sprawy w swoje ręce

Doradczynie pełne zapału i pomysłów

Choć działają krótko, już mogą pochwalić się pierwszymi pomysłami, jak uczynić Świdnik bardziej przyjaznym kobietom. Świdnicka Rada Kobiet właśnie rozpoczęła swoją działalność. Str. 7

Wiemy, co powstanie przy ul. Karmelickiej 7, w miejscu gdzie do niedawna mieściło się Stomatologiczne Centrum Kliniczne Uniwersytetu Medycznego

To będą najbardziej ekskluzywne apartamenty w Lublinie

Znamy plany spółki Helvetia, która za ponad 15 milionów kupiła od Uniwersytetu Medycznego w Lublinie nieruchomości przy ul. Karmelickiej 7. 6-piętrowy gmach mieszczącego się do niedawna w tym miejscu Stomatologicznego Centrum Klinicznego UM, zamieni się w ekskluzywny apartamentowiec. Na nieco ponad półhektarowej działce powstaną także dwa kolejne budynki w standardzie, jaki trudno sobie w Lublinie wyobrazić. Sprzedaż Apartamentów Staromiejskich, bo tak nazywać się będzie inwestycja w sercu miasta, rozpocznie się jeszcze w tym roku! Str. 3

Miasto zaprasza do konsultacji

Plany pod żużel, inwestycje i deweloperkę

Lubelski Ratusz zaprasza mieszkańców do konsultacji zmian w planach zagospodarowania przestrzennego w rejonach Areny Lublin, Specjalnej Strefy Ekonomicznej na Felinie i ul. Kazimierza Wielkiego. Na uwagi do pierwszego z dokumentów czeka do 31 maja, do drugiego do 10 czerwca, a do trzeciego do 14 czerwca. Wcześniej, w Ratuszu, odbędą się publiczne dyskusje nad proponowanymi rozwiązaniami. Najgoręcej zapowiada się debata nad planem dla LSM, gdzie właściciele dziś zielonych terenów chcą ich przeznaczenia pod deweloperkę, przeciwko czemu protestują mieszkańcy i działkowcy. Str. 8

W raporcie nie poruszono istotnej kwestii – nieszczelności systemu i skali problemu

Lublin niewiele dokładał do śmieci

Tak wynika z przedstawionej przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin analizy gospodarki odpadami komunalnymi za 2020 rok. Str. 9

SŁAWIN. Mieszkańcy nie składają broni. Budowa bloków przy domach jednorodzinnych na razie w zawieszeniu

Reduta Sławinkowska 7A

Str. 5

ŚWIDNIK. Mieszkańcy po części sami temu winni, ale Pegimek rusza z akcją deratyzacja

Szczury grasują w centrum miasta

Kilka tygodni temu o szczurach grasujących w biały dzień na trawnikach w okolicach ulic Niepodległości i Wyspiańskiego alarmował radny Grzegorz Doroba. Teraz taki sam problem zgłaszają mieszkańcy ul. Króla Pole w Świdniku. Miejskie służby zapewniają, że zajmą się tym problemem. Str. 5

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

W końcu. Od 15 maja będziemy…

Zdemaskowani, ale z covidowymi paszportami?

Liczba nowych zakażeń koronawirusem i chorych z Covid-19 w szpitalach z każdym z dniem spada, więc w życie wchodzą kolejne, z zapowiadanych przez rząd, poluzowania covidowych obostrzeń, w tym to, chyba najbardziej oczekiwane, bo dotyczące wszystkich - od najbliższej soboty, 15 maja, na świeżym powietrzu nie będziemy musieli nosić maseczek.

Do ogłoszenia zwycięstwa w walce z koronawirusem wciąż jeszcze daleko, ale dane z ostatnich dni umacniają nadzieję, że ta chwila jest coraz bliżej. Średnia liczba dziennych zakażeń Sars-CoV-2 zmalała już poniżej 5 tysięcy, a liczba zajętych łóżek covidowych do 16,2 tys. (tydzień wcześniej było 21 tys.). Niestety, wciąż ponad 2,1 tys. pacjentów, czyli tyle samo co przed tygodniem, musi korzystać z respiratorów i o wiele za wolno, niż byśmy chcieli, spada liczba zgonów pacjentów z Covid-19 – średnia dzienna w ubiegłym tygodniu wyniosła – 318.

Jak ocenia minister zdrowia **Adam Niedzielski** ten trend powinien być trwały, bo biorąc pod uwagę liczbę osób, które przechorowały Covid-19 i przyjęły szczepionkę, odporność na wirusa ma już blisko połowa dorosłych Polaków. Można więc realizować, przedstawiony pod koniec kwietnia, harmonogram luzowania obostrzeń. I tak od ubiegłej soboty, 8 maja, ponownie otwarte są pensjonaty i hotele (max 50 proc. obłożenia obiektu), ale bez restauracji i strefy welness&spa. Od najbliższej soboty, 15 maja będziemy mogli chodzić po dworze bez maseczki (zasłanianie nosa i ust dalej obowiązywać będzie w pomieszczeniach) i przysiąść w restauracyjnym ogródku z zachowaniem bezpiecznego dystansu między stolikami oraz limitu osób na stolik. Na dworze będzie można również organizować spektakle kulturalne i seanse filmowe przy max. 50 proc. obłożenia, a także imprezy okolicznościowe (m.in. wesela i komunie) z limitem do 25 osób. W połowie maja do szkół wrócą, początkowo w systemie hybrydowym, uczniowie klas 4-8 podstawówek i szkół średnich, a na trybunach obiektów sportowych będą mogli zasiąść kibice (max. 25 proc. zajętych miejsc). Od 29 maja będziemy mogli wybrać się do restauracji, kina, czy teatru (limit 50 proc. obłożenia) oraz siłowni, klubu fitness, czy solarium (limit 1 osoba na 15 m2), a wszyscy uczniowie wrócą do nauki stacjonarnej. Od tego dnia w imprezach okolicznościowych, w pomieszczeniach, będzie mogło uczestniczyć do 50 osób, przy czym do limitu nie będą wliczanie osoby zaszczepione.

Już kłują w Icemanii

Majowy weekend, mimo akcji „Zaszczep się w majówkę", nieco spowolnił dynamikę szczepień. Kilkudniowe wyhamowanie szybko udało się nadrobić, bo w całym kraju ruszają kolejne Punkty Szczepień Powszechnych. W środę, 5 maja, rozpoczął pracę PSP na lodowisku Icemania w Lublinie przygotowany przez 1 Wojskowy Szpital Kliniczny w Lublinie wspólnie z miastem. Punkt działa siedem dni w tygodniu od 7.00 do 19.00 i jest przygotowany do szczepienia ponad 720 osób dziennie. W sumie w ubiegłą niedzielę zaszczepionych już było ponad 13,6 mln dorosłych Polaków, z czego 3,5 mln dwoma dawkami, a zgodnie z zapowiedziami rządu do 10 maja wszystkie chętne osoby pełnoletnie mają mieć wystawione e-skierowania na szczepienia, a przed końcem wakacji każdy kto chce, zostanie zaszczepiony. Prawdopodobnie, chcąc nie chcąc, będzie musiała to też zrobić przynajmniej część przeciwników szczepień, bo wiele krajów, chce wprowadzić tzw. paszporty covidowe, zawierającego informację o tym, czy jego posiadacz otrzymał szczepionkę przeciwko Covid-19, ma niedawno wykonany test na koronawirusa z wynikiem ujemnym lub przechodził zakażenie. Paszporty covidowe umożliwiałyby swobodne przemieszczanie się między krajami i korzystanie z usług. Po szczycie UE, który odbył się w ubiegły weekend w portugalskim Porto, wszystko

Od środy na okrągło pracuje punkt szczepień w hali Icemanii przy Al. Zygmuntowskich w Lublinie. Tygodniowo może się w nim zaszczepić ponad 5 tys. osób

wskazuje na to, że paszporty będą obowiązkowe na terenie całej Unii.

- Możemy realistycznie przyjmować, że porozumienie polityczne dotyczące paszportów covidowych zostanie osiągnięte do końca tego miesiąca – stwierdziła po zakończeniu szczytu szefowa KE, **Ursula von der Leyen**. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH

Od wtorku 4 maja do niedzieli 9 maja w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 833 052 (o 27 296), zgonów do 70 009 (o 1 908), wyleczonych do 2 569 501 (o 39,66 tys.), a wykonanych szczepień do 13 670 541 (o 1 793 481). W woj. lubelskim przybyło 1 478 zakażonych (od początku 123 961), a 78 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 208). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 4 771, w W. Brytanii – 2 047, Niemczech – 13 125, Włoszech - 10 174, Francji - 20 745. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 157,74 mln. Ponad 3,28 mln osób z Covid-19 zmarło, a 93,7 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 9 maja.

To jest moje najukochańsze miejsce. Kocham to miasto…

Prezydent Żuk wybiera się na czwartą kadencję

Krzysztof Żuk, prezydent Lublina, w rozmowie z dziennikarzem Onetu pierwszy raz oficjalnie zapowiedział, że w wyborach, w 2023 roku, będzie ubiegał się o reelekcję.

Żuk zdementował plotki, że marzy mu się kariera w rządzie, albo posła. Nie wybiera się również do Parlamentu Europejskiego. – Ponad 10 lat temu zdecydowałem się stanąć do wyborów i powiedzieć mieszkańcom o swojej wizji rozwoju miasta. Zostałem wybrany już trzykrotnie i uważam, że trzeba dokończyć to, co rozpoczęliśmy – powiedział prezydent w wywiadzie udzielonym **Sebastianowi Białachowi**.

Zdaniem prezydenta Lublina kolejna kadencja jego rządów „powinna umożliwić nie tylko pełną realizację wizji rozwoju miasta opisaną w Strategii Lublin 2020 oraz w dyskutowanej jeszcze strategii rozwoju do 2030 r., ale i przygotować nowy model zarządzania miastem, uwzględniający dokonującą się właśnie zmianę pokoleniową".

W trakcie wywiadu prezydent nieoczekiwanie nawiązał do rozmowy, jaką odbył dwa miesiące przed śmiercią słynnego muzyka **Mirka Olszówki**, m.in. twórcy festiwalu „Inne Brzmienia". Przypomniał jak ten podprowadził go do okna i powiedział: „Zobacz, to jest moje najukochańsze miejsce. Kocham to miasto". – Cały czas mam w sobie tamto uczucie i myśl, jaka mi wtedy towarzyszyła. Kocham to miasto, z jego wspaniałą i dramatyczną historią, z jego zaletami i wadami, i czuję się zobowiązany, by wizję jego rozwoju, którą kiedyś wspólnie stworzyliśmy, w pełni zrealizować. To jest powód, dla którego będę ponownie startował – dodał prezydent.

Krzysztof Żuk po raz pierwszy został wybrany na Prezydenta Miasta Lublin w grudniu 2010 roku. W II turze wyborów prezydenckich uzyskał 54,65% poparcia. W kolejnych wyborach zwyciężał już w pierwszej turze, zdobywając ponad 60% głosów. **(l)**

ŚWIDNIK. Sygnały Czytelników

Nie ma gdzie pokopać

Niektórzy mieszkańcy Świdnika są zdania, że w mieście brakuje miejsc do gry w piłkę nożną. - Kiedyś można było grać na każdym placyku, czy trawniku. Dziś, kiedy chcę pójść pograć w piłkę z synem i jego kolegami, nie mamy gdzie - skarży się jeden z Czytelników. Urzędnicy są innego zdania.

Przed tygodniem pisaliśmy o staraniach wspólnot mieszkaniowych z ulic Okulickiego, Norwida i Baczyńskiego, którzy sprzeciwiali się likwidacji niewielkiego asfaltowego boiska i lokalizacji w jego miejscu projektu zgłoszonego do Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy dopięli swego, bo Komisja ds. Budżetu Obywatelskiego 27 kwietnia 2021 r. wystąpiła do Burmistrza Miasta Świdnik z propozycją odstąpienia od realizacji projektu pn. „Ogród wśród motyli", a burmistrz pozytywnie zaakceptował jej stanowisko.

Jak się okazuje obrońcom boiska kibicowali również świdniczanie mieszkający w innych częściach miasta. – Postawa mieszkańców i to, że podjęli działania w celu ocalenia boiska w mojej ocenie zasługuje na pochwałę – napisał do nas jeden ze świdnickich Czytelników. – Cieszę się, że ich wysiłki okazały się owocne, ale uważam również, że sprawa ma szerszy aspekt. Sam jestem ojcem kilkunastoletniego chłopaka. Kiedy byłem w jego wieku w Świdniku było bardzo dużo boisk tzw. glinianych, praktycznie na każdym osiedlu; grać w piłkę można było niemal na każdym trawniku. W tej chwili kiedy chcę pójść pograć w piłkę z synem i jego kolegami, nie mam gdzie. „Orliki" są piękne, ale niemal cały czas zajęte przez zorganizowane grupy; jak się gra pod blokami, to zaraz komuś to przeszkadza i sąsiedzi straszą Strażą Miejską. Można powiedzieć, że z przestrzeni publicznej zniknęły miejsca spontanicznego uprawiania sportu. Mamy coraz nowocześniejsze place zabaw, ale one są dedykowane maluchom, a gdzie mają pójść 11-15-latkowie. Oprócz skate parków nie ma dla nich nic.

Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika, nie podziela tej opinii.

– Ciężko mi zgodzić się z twierdzeniem, że w Świdniku brakuje miejsc do rekreacji i uprawiania sportu – komentuje wiceburmistrz. – Mamy „Orliki", siłownie zewnętrzne, place zabaw, skate parki, park linowy. Często słyszę głosy, że jest ich za dużo, a za mało mamy parków i zielonej infrastruktury, choć z tą opinią też nie mogę się zgodzić, bo mamy przecież 4 nowe parki. Zdaniem naszego Czytelnika niewielkie boisko do piłki nożnej mogłoby powstać na przykład na terenie zielonym za Urzędem Miasta. – Ten teren w zasadzie leży odłogiem. Wystarczyłoby odgrodzić go do budynku wysoką siatką i ustawić dwie bramki – mówi świdniczanin. Do tematu wrócimy. **(w)**

Nowy zmasowany atak oszustów

Uważajmy, gdy dzwonią z banku!

Banki i Policja ostrzegają przed nową metodą oszustów, którzy w ubiegłym tygodniu uaktywnili się masowo w całym regionie. Klienci potracili już tysiące złotych.

Oszuści dzwonią do klientów banków i podają się za pracowników tych instytucji. Jako powód kontaktu podają próbę włamania się oszustów na konto bankowe danej osoby. W trakcie rozmowy proponują zainstalowanie „bezpiecznego oprogramowania" w postaci aplikacji, umożliwiającej zdalną obsługę rachunku.

– Tak było z 71-latkiem, któremu przestępca następnie polecił, aby zalogował się przez telefon komórkowy na swoje konto bankowe i zatwierdzał transakcje wykonane kodem jednorazowym. Po zakończonej rozmowie, gdy sprawdzał rachunek okazało się, że bez jego wiedzy zrealizowane zostały wypłaty na kwotę blisko 25 tysięcy złotych – mówi młodszy aspirant, **Piotr Woszczak**.

Następna ofiara, 40-latka, straciła tylko 3 tys. zł, bo miała ustawiony taki dzienny limit transakcji. Oszust usiłował wypłacić z jej konta 20 tys. zł.

Kobieta w trakcie rozmowy z przestępcą zorientowała się, że coś jest nie w porządku. Zadzwoniła na infolinię i zablokowała dostęp do rachunku. Chwilę wcześniej przestępca zaciągnął na nią pożyczkę i prosił, żeby te środki przelała na wskazane konto bankowe.

Podobnie w sidła oszustów wpadł 45-letni mieszkaniec gminy Milejów.

– Z relacji mężczyzny wynikało, że zadzwonił do niego mężczyzna podający się za pracownika banku. Poinformował go, że ktoś usiłował wziąć kredyt na jego dane. Następnie polecił zainstalowanie aplikacji AnyDesk. Jest to program umożliwiający zdalną obsługę pulpitu. Po czym podał numer telefonu do działu technicznego banku celem zablokowania tych kredytów. 45-latek zadzwonił pod wskazany numer telefonu. Rozmówczynią okazała się kobieta mówiąca charakterystycznym wschodnim akcentem. Krok po kroku instruowała go co ma robić. Mężczyzna zainstalował aplikację mobilną do banku po czym się zalogował. Okazało się, że na jego koncie jest o kilkadziesiąt tysięcy więcej niż powinno być. Te pieniądze kobieta kazała przelać na inne konto. Kiedy pojawiły się problemy z przelewem poleciła mężczyźnie zadzwonić na infolinię banku sprawdzić czy transakcja powiodła się. Zastrzegła jednak, aby w nic nie wtajemniczał pracowników infolinii ponieważ podejrzewają, że jeden z nich jest oszustem – wyjaśnia aspirant, **Magdalena Krasna**.

Na szczęście mężczyzna nawiązał telefoniczny kontakt z pracownikiem infolinii opowiedział o całej sytuacji wówczas dostęp do jego konta został zablokowany. **(l)**

Radni klubu prezydenta Krzysztofa Żuka chcą walczyć z depresją u młodzieży

200 tysięcy, by zapobiec nieszczęściu

Grupa lubelskich radnych: Monika Kwiatkowska, Maja Zaborowska i Marcin Nowak złożyła w czwartek interpelację do prezydenta Krzysztofa Żuka, w której prosi o zabezpieczenie w budżecie miasta 200 tysięcy złotych na wdrożenie i przeprowadzenie kompleksowego programu zapobiegającemu nasilaniu się depresji u młodzieży szkolnej.

- To zjawisko zwłaszcza teraz - w czasie pandemii i zdalnego nauczania - nasiliło się i lawinowo rośnie, dotykając coraz większe rzesze uczniów. Program, o który zabiegamy, zostałaby skierowany do kadry pedagogicznej, a także rodziców, którzy obecnie niejednokrotnie nie posiadają szczegółowej wiedzy o tym zjawisku, przez co nie mogą w porę podjąć interwencji zapobiegającej nieszczęściu. Depresja to choroba, która przy braku szczegółowej wiedzy jest często niezauważona lub bagatelizowana, w związku z czym w naszej ocenie, powinnością przedstawicieli samorządu, jest edukacja w tym zakresie - mówi wiceprzewodniczący Rady Miasta **Marcin Nowak**, którego w działaniach wspierają koleżanki z Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka, radne **Monika Kwiatkowska** i **Maja Zaborowska**.

Do sprawy wrócimy. **BS**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

20.04.2021 r. Maria Perestaj z d. Hałas, 69 lat
21.04.2021 r. Henryk Firlej, 83 lata
22.04.2021 r. Lucyna Rynkowska, 60 lat
24.04.2021 r. Józef Kozioł, 85 lat
24.04.2021 r. Volodymyr Temyrov, 50 lat
25.04.2021 r. Arkadiusz Budynkiewicz, 37 lat
25.04.2021 r. Marianna Sowińska, 91 lat
27.04.2021 r. Łukasz Korkes, 39 lat
27.04.2021 r. Wanda Stelmach, 76 lat
28.04.2021 r. Helena Dawid, 79 lat
28.04.2021 r. dr Marek Dziuba, 64 lata
28.04.2021 r. Krystyna Grzesiuk, 83 lata
28.04.2021 r. Danuta Kęcik, 87 lat
28.04.2021 r. Tadeusz Kowalczyk, 84 lat
28.04.2021 r. Barbara Podstawka z d. Nalewajek, 67 lat
28.04.2021 r. Henryka Radziszewska z d. Rydzak, 73 lata
29.04.2021 r. Łukasz Skałecki, 38 lat
29.04.2021 r. Wanda Szymanek, 87 lat
30.04.2021 r. Marian Dąbrowski, 92 lata
30.04.2021 r. Helena Redko, 95 lat
30.04.2021 r. Helena Sągała, 73 lata
1.05.2021 r. Wanda Jędrusiak, 79 lat
1.05.2021 r. Jacek Makiewicz, 69 lat
2.05.2021 r. Andrzej Czarnota, 50 lat
2.05.2021 r. Agnieszka Kowalczyk -Wiszniewska, 85 lat
3.05.2021 r. Zdzisław Nowakowski, 86 lat
5.05.2021 r. Henryka Schab z d. Tobiasz, 78 lat

ŚWIDNIK

30.04.2021 r. Stanisław Baczewski, 73 lata

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Wiemy, co powstanie przy ul. Karmelickiej 7, w miejscu gdzie do niedawna mieściło się Stomatologiczne Centrum Kliniczne Uniwersytetu Medycznego

To będą najbardziej ekskluzywne apartamenty w Lublinie

Znamy plany spółki Helvetia, która za ponad 15 milionów kupiła od Uniwersytetu Medycznego w Lublinie nieruchomości przy ul. Karmelickiej 7. 6-piętrowy gmach mieszczącego się do niedawna w tym miejscu Stomatologicznego Centrum Klinicznego UM, zamieni się w ekskluzywny apartamentowiec. Na nieco ponad półhektarowej działce powstaną także dwa kolejne budynki w standardzie, jaki trudno sobie w Lublinie wyobrazić. Sprzedaż Apartamentów Staromiejskich, bo tak nazywać się będzie inwestycja w sercu miasta, rozpocznie się jeszcze w tym roku!

Teren przy ul. Karmelickiej 7 od dawna budził spore zainteresowanie lubelskich deweloperów. Po decyzji o budowie nowego Stomatologicznego Centrum Klinicznego Uniwersytetu Medycznego przy ul. Chodźki uczelnia postanowiła sprzedać nieruchomość. Już w 2017 roku znalazł się nabywca skłonny zapłacić ok. 11 mln zł. Na przeszkodzie do sfinalizowania transakcji stanęły jednak wątpliwości związane z własnością działki. Później niewiele brakowało, by nieruchomość za 11 mln 77 tys. zł, kupiła developerska spółka Idea Invest, która jako jedyna stanęła do licytacji, ale do podpisania umowy nie doszło. Ostatecznie udało się dopiero za trzecim razem. Spośród kilku oferentów, najwięcej bo aż 15 020 000 zł wylicytowała spółka Helvetia, której udziałowcami są lublinianie: **Rafał Siejka**, **Piotr Kowalczyk** i **Wojciech Lutek**. – 12 kwietnia dokonano przeniesienia własności nieruchomości przy ul. Karmelickiej 7 w Lublinie aktem notarialnym na rzecz Helvetia, w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy warunkowej sprzedaży – informuje **Wojciech Brakowiecki**, rzecznik prasowy Uniwersytetu Medycznego. Inwestor mógł zatem zwrócić się już do lubelskiego Ratusza z wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy. I taki wniosek wpłynął do urzędu. – Dla inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania budynku usługowego na budynek mieszkalny wielorodzinny, budowie budynków mieszkalnych wielorodzinnych z usługami w parterze i wydzieleniu działki pod pas drogowy na nieruchomości złożonej z działek nr ewid. 75/7, 75/4 położonej przy ul. Karmelickiej 7/Zielonej 3a – potwierdza **Monika Głazik** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Lublina. Decyzja o ustaleniu warunków zabudowy została wydana w czwartek, 6 maja.

– Nie precyzuje ona liczby budynków, mieszkań oraz ich powierzchni. Podane w projekcie koncepcyjnym parametry nie muszą być realizowane. Są one dowolne pod warunkiem nie przekroczenia gabarytów określonych w decyzji – informuje Monika Głazik i dodaje, że w decyzji została wyznaczona obsługa komunikacyjna dla terenu inwestycji od ul. Karmelickiej. Jest to droga kategorii gminnej. W zagospodarowaniu terenu należy mieć na uwadze planowane poszerzenie i urządzenie pasa drogowego oraz dla nowych budynków zapewnienie minimum miejsc postojowych dla samochodów w liczbie minimum 0,7 miejsca postojowego na 1 lokal mieszkalny oraz 1 mp na 10 m2 powierzchni użytkowej usług – zaznacza M. Głazik.

O tym, co dokładnie powstanie przy ul. Karmelickiej chętnie opowiedział tygodnikowi Piotr Kowalczyk, jeden z udziałowców Helvetia Sp. z. o.o.

– To będą najbardziej ekskluzywne apartamenty w Lublinie i regionie, dla tych osób, których marzeniem było zamieszkać na Starym Mieście – mówi P. Kowalczyk. – Przyświeca nam idea centrotwórcza, wprowadzania do centrum miasta mieszkaniówki, przywracania go do życia. Gdy na deptaku w kamienicach pojawiły się lokale usługowe, centrum zaczęło się wyludniać, my odwrócimy ten trend. Apartamenty Staromiejskie, bo tak nazywać się będzie nasza inwestycja, tworzyć będą trzy budynki, w tym przywrócimy świetność gmachowi dawnego Stomatologicznego Centrum Klinicznego, które zyska nowoczesną bryłę, a lokale w nim będą o najwyższej klasie użyteczności. Na ostatnim piętrze znajdzie się zielony ogród. Do apartamentowców będzie można dotrzeć od ulicy Świętoduskiej i Staszica – zdradza szczegóły inwestycji P. Kowalczyk.

Były już budynek Instytutu Stomatologii, a następnie Stomatologicznego Centrum Klinicznego Uniwersytetu Medycznego powstał w 1976 r. W 1998 r. został przebudowany. Ma ponad 4 tys. mkw. powierzchni. Teraz zyska nowoczesną bryłę, a lokale w nim będą w najwyższej klasie użyteczności. Obok powstaną także dwa apartamentowce

Apartamenty Staromiejskie zaprojektują architekci z pracowni Studio 3, firmy, która przenosi na polski grunt doświadczenie nabyte przez jej założyciela Jerzego Korszenia w pracowniach projektowych na terenie USA i Niemiec. Jednym z ostatnich projektów pracowni Studio 3 w Lublinie była Unia Art Residence przy Al. Racławickich, nieopodal Centrum Spotkania Kultur.

Rezerwacja i sprzedaż mieszkań oraz lokali usługowych w Apartamentach Staromiejskich ma rozpocząć się jeszcze w tym roku. Inwestor nie podaje na razie ceny za metr kwadratowy, jaką trzeba będzie zapłacić. Biorąc pod uwagę lokalizację, a także standard, w jakim mają zostać wybudowane mieszkania należy spodziewać się, że będzie to co najmniej 15 tysięcy złotych za mkw., a może nawet i więcej. **BS**

TATARY. 40 tys. obywateli wolnych od opłat za odbiór odpadów?

Prawnicy wojewody pogrzebią w śmieciach

Prawnicy wojewody sprawdzą, czy ostatnia uchwała Rady Miasta Lublin podnosząca opłaty za śmieci jest zgodna z prawem. Taką prośbę skierował do nich Józef Nowomiński, przewodniczący Rady Dzielnicy Tatary.

Według **Józefa Nowomińskiego** podejmując uchwałę podnoszącą od lipca opłaty za śmieci w przeliczeniu na mieszkańca o ok. 17 proc. zaakceptowano sytuację, że część mieszkańców ponosi koszty za innych, a tych „innych" może być w naszym mieście, aż 40 000.

– Moim zdaniem urząd miasta źle rozłożył ten ciężar. Przygotowując projekt wspomnianej uchwały wskazał, że deklaracje płatności za odbiór odpadów złożyło ok. 280 tys. mieszkańców. I tak wyliczono nowe opłaty. Natomiast wg corocznej Analizy stanu gospodarki odpadami komunalnymi sporządzonej przez Wydział Ochrony Środowiska UM Lublin na koniec ubiegłego roku Lublin liczył ok. 324 tys. mieszkańców – mówi Józef Nowomiński. – Rozumiem, że gdzieś może się podziać 4 tys. obywateli, bo wyjechali do pracy, na studia itd. Ale 40 tys.? W stosunku do nich uchwała nie nakłada opłat. Nie jestem prawnikiem, ale to mi się nie podoba. Napisałem więc wniosek do wydziału prawnego wojewody, żeby to prawnicy rozstrzygnęli, czy wojewoda nie powinien tej uchwały uchylić.

Gdyby podniesienie opłat za śmieci rozłożyć na 320 tys. a nie na 280 tys. lublinian, na pewno podwyżka nie byłaby tak bardzo wysoka. (O raporcie z gospodarki odpadami komunalnymi w Lublinie za 2020 rok, w tym pominięciu w nim problemu niepłacenia za śmieci, szerzej piszemy na str. 9 – przyp. **aut**.).

Do sprawy wrócimy. **(l)**

Niektórzy już po stresie

Matura nie taka straszna

„Czy ambicja ułatwia osiąganie celu?" w oparciu o „Lalkę" Bolesława Prusa lub „Czy miasto jest dobre, czy złe dla człowieka" w nawiązaniu do „Ziemi obiecanej" Władysława Reymonta oraz innych tekstów kultury, albo interpretacja wiersza Beaty Obertyńskiej pt. „Strych". Na matematyce potęgi, procenty, nierówności i logarytmy, ale z powodu zdalnej nauki, mniej zadań niż przed rokiem. Język obcy łatwiejszy niż zwykle. – Nie taka straszna ta matura. Nie było tak źle – mówili maturzyści po pierwszych dniach egzaminów.

Tegoroczne matury wystartowały we wtorek, 4 maja. Tego dnia młodzież pisała egzamin z języka polskiego na poziomie podstawowym. Dzień później maturzyści rozwiązywali arkusze z matematyki, a kolejnego dnia z języka angielskiego, który niezmiennie jest najchętniej wybieranym językiem nowożytnym na egzaminach. W piątek, 7 maja, również odbywał się egzamin z języka angielskiego tyle, że na poziomie rozszerzonym.

Ze względu na pandemię, podobnie jak w roku ubiegłym, maturzyści zostali zwolnieni z części ustnej egzaminu. Dodatkowo nieco ograniczony został zakres materiału, który należało przyswoić, a poza tym tegoroczni maturzyści nie muszą zdawać jednego przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym, co wcześniej było obligatoryjne. To oznacza, że dla wielu sesja egzaminacyjna zakończyła się już w czwartek, 6 maja. Jednak ci uczniowie, którym matura z dodatkowych przedmiotów będzie potrzeba przy rekrutacji na studia, będą podchodzić do egzaminów jeszcze w tym i kolejnym tygodniu. Od 10 do 20 maja w szkołach będą odbywać się egzaminy m.in. z matematyki na poziomie rozszerzonym, biologii, chemii, niemieckiego, francuskiego, czy hiszpańskiego, a także z informatyki, historii, czy fizyki. Wyniki matur zostaną ogłoszone 5 lipca, a aby egzamin został uznany za zdany należy uzyskać minimum 30 proc. punktów.

Po pierwszych dniach egzaminów maturzyści byli raczej dobrej myśli.

– Opinie uczniów są takie, że nie było tak źle - mówi **Anna Goral**, dyrektor Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. – Po polskim komentarze uczniów były raczej pozytywne. Wiadomo, że trzeba było przeczytać lektury, ale był na to czas. Wielu celowało w "Lalkę" i ta lektura akurat była. Po matematyce opinie też były raczej dobre. Egzamin był stosunkowo prosty; był to oczywiście przekrój całej wiedzy ze szkoły średniej, ale nie były to zadania bardzo skompilowane. Jeśli ktoś się przygotowywał, był w stanie je rozwiązać.

Maturze 2021, podobnie jak tej przed rokiem, towarzyszyły koronawirusowe obostrzenia. Licea i technika musiały zadbać m. in. o odpowiednie odległości między ławkami, dezynfekcję rąk oraz wdrożenie takich rozwiązań, aby uczniowie nie zbierali się w grupach przed szkołą i salą egzaminacyjną przed egzaminem i po jego zakończeniu.

– W tamtym roku to było coś nowego, ale teraz te procedury mamy już przećwiczone. Młodzież jest bardzo zdyscyplinowana i rozumie sytuację. Każdy wie, jak ma zachować się w sali, że ma przyjść w maseczce, zdezynfekować dłonie i zachować dystans – dodaje A. Goral.

Wielu maturzystów już dziś z niecierpliwością oczekuje na wyniki. Mają nadzieję, że miesiące zdalnego nauczania nie będą mieć na nie zbytniego wpływu.

– W ubiegłym roku współczuliśmy starszym kolegom, że na niespełna dwa miesiące przed maturą musieli przejść na naukę zdalną, a dziś można powiedzieć, że sami znaleźliśmy się w gorszej sytuacji. Trzy ostatnie semestry przed maturą to była nauka w domu. Mimo to mam nadzieję, że będzie dobrze – mówiła przed egzaminem jedna z maturzystek.

Ostatnie chwile przed maturą w V LO w Lublinie

– Nie każdemu uczniowi służy zdalna nauka. Młodzież inaczej pracuje kiedy jest w grupie, kiedy nawzajem się nakręca do jakiejś pracy. Dobrze, że pomyślano o tym, że ta matura jest taką trochę uproszczoną formą w stosunku do tego, co było w poprzednich latach. Dla uczniów to trochę mniejszy stres – mówią pedagodzy.

Głupie żarty i przeciek

Tegoroczne matury podobnie jak przed rokiem poprzedziła fala fałszywych alarmów bombowych. Wiele szkół w regionie 5 i 6 maja otrzymywało e-maile o rzekomych ładunkach wybuchowych. Taka wiadomość trafiła m.in. do skrzynki odbiorczej II Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku. W poprzednich latach placówka padała już ofiarą podobnych głupich żartów, więc przed egzaminami budynek profilaktycznie został sprawdzony, zaplombowany i zabezpieczony alarmem. Mimo to o podejrzanej wiadomości szkoła poinformowała policję i jeszcze przed rozpoczęciem egzaminów budynek został sprawdzony przez funkcjonariusza z psem tropiącym. Oczywiście żadnych podejrzanych pakunków nie ujawniono.

Tak jak przed rokiem możliwe, że doszło do wycieku maturalnych tematów z polskiego i zadań z matematyki. 4 maja, od rana, w internetowych wyszukiwarkach użytkownicy z Podlasia zaczęli wpisywać „Lalka ambicja", a nazajutrz przed rozpoczęciem egzaminu z matematyki na Twitterze pojawiło się zdjęcie kartki z odpowiedziami. Dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej zgłosił sprawę do prokuratury. Podobne zawiadomienie CKE złożyło również podczas ubiegłorocznych matur, ale śledztwo trwa do dziś, a egzaminów nie unieważniono.

(w)

FOT. MPK LUBLIN PL

Nowe trolejbusy już wożą pasażerów

Nowoczesne i ekologiczne

Trolejbusy już kursują, autobusy nadjeżdżają

W ubiegłą środę rano na ulice Lublina wyjechały kolejne nowe, przegubowe trolejbusy marki Solaris Trollino 18M. Będą obsługiwały linie nr 150, 151, 153, 156 i 160. A już za miesiąc do miasta powinny dotrzeć pierwszych pięć z 32 autobusów elektrycznych. Zakupy są dofinansowane ze środków unijnych.

Lublin był pierwszym polskim miastem, które postawiło na fabrycznie nowe i niskopodłogowe trolejbusy przegubowe. W 2014 roku miasto kupiło dwanaście Solarisów Trollino 18. Natomiast w 2018 na lubelskich ulicach pojawiło się 15 sztuk Ursusów CS18LFT. W styczniu tego roku dostarczono pięć trolejbusów, a w kwietniu kolejne dziesięć fabrycznie nowych, 18-metrowych, niskopodłogowych, klimatyzowanych pojazdów, które w ubiegłą środę zostały oddane do użytku pasażerów korzystających z linii 150, 151, 153, 156 i 160. Trolejbusy są wyposażone w baterie trakcyjne, które pozwolą im pokonywać odcinki tras bez trakcji trolejbusowej na dystansie do 14 km. Ponadto pojazdy posiadają monitoring oraz automaty do sprzedaży biletów, akceptujące wyłącznie płatności zbliżeniowe. Przystosowane są do potrzeb osób z niepełnosprawnościami (poręcze w kontrastowym kolorze i przyciski z oznaczeniem w alfabecie Braille'a) i posiadają system do zliczania pasażerów. – Nowe trolejbusy są niskopodłogowe na całej długości, zabierają 120 pasażerów, w tym 40 na miejscach siedzących – mówi **Rafał Tarnawski** z Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie. – Pojazdy zostały wyposażone w wiele udogodnień dla pasażerów, w tym ładowarki USB i rozbudowaną elektroniczną informację pasażerską – na przykład kolejne przystanki na trasie prezentowane są na wewnętrznych monitorach. Mają też zdolność do rekuperacji, czyli oddawania nadmiaru energii podczas zjazdów z wzniesień i hamowania. Energia oddawana jest do sieci trakcyjnej lub wykorzystywana do ładowania baterii – dodaje.

W przyszłym miesiącu do Lublina powinno dotrzeć 5 z 32 zamówionych przez miasto nowych autobusów elektrycznych. Kolejnych 22 przyjedzie jesienią, a 5 ostatnich w kwietniu przyszłego roku. Ich dostawcą też będzie firma Solaris Bus&Coach, a zakup zostanie dofinansowany ze środków UE. Pojazdy będą wyposażone w zamontowane na dachu baterie ładowane w trakcie dnia przez słońce, a w nocy doładowywane poprzez złącze plug-in na terenie zajezdni. Ładowarki do szybkiego ładowania zamontowane zostaną również na przystankach na pętli Choiny i na węzłach przesiadkowych przy ulicy: Żeglarskiej, Wróblej, Zbożowej i Franczaka „Lalka", a w przyszłości także w okolicy Dworca Metropolitalnego.

ZM

Kto odnowi Krakowskie Przedmieście?

Remont w tempie ekspresowym

Lubelski Ratusz szuka wykonawcy, który w 50 dni wyremontuje ul. Krakowskie Przedmieście.

W ubiegły czwartek (29 kwietnia) miasto ogłosiło przetarg na wyłonienie firmy, która w 50 dni wyremontuje Krakowskie Przedmieście. Główna ulica Śródmieścia zyska nową nawierzchnię. – Na jesieni ubiegłego roku, wzdłuż północnej pierzei Krakowskiego Przedmieścia powstała nowa zieleń. Po zakończonych pracach w zakresie nasadzeń drzew i krzewów, w tym roku rozpoczynamy prace związane z infrastrukturą drogową. Remont ul. Krakowskie Przedmieście wpłynie na komfort korzystania z głównego ciągu komunikacyjnego miasta oraz poprawi estetykę Śródmieścia – mówi **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

Zakres planowanych robót obejmie odcinek ul. Krakowskie Przedmieście, od ul. Wieniawskiej do ul. 3 Maja. Na tym fragmencie zostanie wymieniony asfalt, krawężniki, studzienki kanalizacyjne oraz nawierzchnia zatok autobusowych. Wyrównane zostaną również chodniki. Łącznie do remontu przewidziano ponad 4,5 tys. m2 powierzchni jezdni oraz 570 m długości krawężników. Otwarcie ofert zaplanowano na 14 maja. Na realizację inwestycji wykonawca będzie miał 50 dni od podpisania umowy.

opr. **ZM**

Czy pasażerowie usłyszą taki komunikat?

Następny przystanek „Liceum Unii Lubelskiej"

Radny Zbigniew Jurkowski wnioskuje o zmianę nazwy przystanku autobusowego przy placu Wolności na „Liceum Unii Lubelskiej". – Ta zmiana, według mojej oceny, będzie dźwignią dla promocji Lublina - przekonuje.

Jak wyjaśnia radny **Zbigniew Jurkowski**, w interpelacji skierowanej do prezydenta **Krzysztofa Żuka**, swój wniosek o zmianę nazwy przystanku „Plac Wolności" na „Liceum Unii Lubelskiej", które mieści się właśnie przy placu Wolności, gdzie zlokalizowany jest przystanek, poprzedził konsultacjami z mieszkańcami i absolwentami III LO, które w tym roku obchodzi jubileusz 100-lecia swojej działalności.

- Taka zmiana skutkowałaby promocją jubileuszu oraz wydarzenia, jakim było podpisanie aktu Unii Lubelskiej w 1569 r. Wkrótce do Lublina wróci ruch turystyczny. Ta zmiana, według mojej oceny, będzie dźwignią dla promocji Lublina - przekonuje radny i dodaje, że szkołę ukończyło już ok.

Przystanek, póki co, „Plac Wolności"

13 tys. absolwentów, w których gronie są osoby mające wpływ na życie gospodarcze, polityczne i społeczne, z czego większość utrzymuje kontakt ze szkołą poprzez m.in. Stowarzyszenie Unia Absolwentów, a strona internetowa szkoły odnotowuje średnio 44 tys. wejść rocznie.

Radny czeka na pozytywną odpowiedź prezydenta.

ZM

TATARY/HAJDÓW-ZADĘBIE. Enigmatyczna odpowiedź na interpelację i kontrola Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

Obrona Dworku Grafa i Czerwonej Karczmy

Odpowiedź wiceprezydenta Artura Szymczyka na interpelację Marcina Nowaka, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Lublin, w sprawie niszczenia zabytkowego Dworku Grafa, nie zachwyca. Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie przygotował jednak mocny kontratak, również w sprawie zabytkowej Czerwonej Karczmy.

Przypomnijmy: dwóch znanych społeczników, **Józef Nowomiński**, przewodniczący Rady Dzielnicy Tatary i **Jacek Skiba**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie zaalarmowali w ubiegłym miesiącu opinię publiczną o fatalnym stanie zabytkowego Dworku Grafa. Dzień po ukazaniu się tekstu na łamach Nowego Tygodnia mocnego wsparcia udzielił społecznikom wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin, **Marcin Nowak** wystosowując w tej sprawie interpelację do prezydenta miasta. W ślad za nim do alarmu przystąpiły pozostałe lubelskie media.

Rzecz w tym, że cenny zabytek, jakim jest Dworek Grafa, od 2014 r. stoi nieużytkowany (po wojnie przez wiele lat służył jako obiekt gastronomiczny). Próby sprzedaży nieruchomości spaliły na panewce. Odpada tynk, niszczeje elewacja, mury podlegają erozji. Radny Nowak i wspomniani społecznicy wytykali prezydentowi to, że Miasto nie ma pomysłu na zagospodarowanie tego obiektu. Fakt okrojenia nieruchomości przez nowy układ drogowy i nowe zagospodarowanie okolicy sprawiły, że Dworek Grafa jest praktycznie „niesprzedawalny". Można byłoby go odnowić i utworzyć w nim przedszkole lub żłobek, albo ulokować jakiś wydział urzędu miasta lub przeznaczyć na funkcje edukacyjne np. przy organizacji w nim wydziału ds. rewitalizacji doliny Bystrzycy (wielki projekt unijny), otwarcie muzeum przyrodniczego itp.

Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju w odpowiedzi na interpelację radnego Marcina Nowaka podkreślił wprawdzie, że miasto nie stoi bezczynnie wobec problemu i od 2018 r. zabiega o zmiany obowiązującego planu zagospodarowania „poprzez ustalenie w MPZP następujących funkcji: usługi z dopuszczeniem możliwości budowy domu seniora, hospicjum, przedszkola, domu opieki pobytu dziennego osób starszych, innych usług socjalnych lub usług biurowych (…) i publicznych". Ale dodał, że decyzja dot. planów związanych z zagospodarowaniem Dworku Grafa zapadnie „po zabezpieczeniu środków wsparcia z budżetu Unii Europejskiej, przewidzianych dla tego typu nieruchomości". Czyli nie bardzo wiadomo kiedy.

- Wystąpiłem do Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o nałożenie kary administracyjnej na prezydenta Lublina za stan Dworku Grafa i położonej nieopodal Czerwonej Karczmy. Właśnie otrzymałem pismo informujące o tym, że Wojewódzki Konserwator Zabytków zleci kontrolę tych obiektów, ich zabezpieczenie, ustawienie tablic informacyjnych dla społeczeństwa jaką one mają wartość historyczną, itp. Bo Dworek Grafa należał do zacnego rodu, który dla rozwoju Lublina miał wielkie zasługi. Kiedyś wyliczano, że wszechstronna pomoc społeczna udzielana lublinianiom przez rodzinę Grafów na dzisiejsze pieniądze trzeba byłoby przeliczać w dziesiątkach milionów złotych. Z kolei Czerwona Karczma powstała po zniszczonej w czasach Potopu karczmie Budzyń. Kawał pięknej historii – mówi przewodniczący Jacek Skiba. – Sądzę, że działania Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przyczynią się do tego, że oba obiekty zaczną inaczej funkcjonować w świadomości społecznej i być może będą bardziej zadbane. Już pojawiły się tabliczki z oznaczeniem, że to obiekty zabytkowe, a dawniej ich nie było – dodaje.

(I)

Z sesji

Skromne dotacje na renowacje

Na ostatniej sesji (29 kwietnia) lubelscy radni nie tylko wyrazili zgodę na zwiększenie wydatków na uruchomienie Lubelskiego Roweru Miejskiego, ale też na inne, mniejsze zmiany w tegorocznym budżecie Lublina, zwiększające wydatki na drobne inwestycje w dzielnicach. Zatwierdzili również zaproponowany przez Miejskiego Konserwatora Zabytków podział dotacji na konserwację nienależących do miasta zabytków.

W tym roku o wsparcie wnioskowało 14 właścicieli zabytkowych obiektów, a do podziału, ze względu na uszczuplenie dochodów miasta przez pandemię, było tylko 400 tys. zł. MKZ pozytywnie rozpatrzył wszystkie wnioski przyznając na każdy dotację w wysokości 8,2 proc. wnioskowanej kwoty (w ubiegłych latach dotacje sięgały 30 i więcej procent – przyp. aut.). Tym samym największą kwotę, bo prawie 120 tysięcy złotych, otrzyma Parafia Rzymsko-Katolicka pw. św. Jakuba Apostoła przy ulicy Głuskiej na kontynuację prac konserwatorskich w kościele. Blisko 48 tys. zł dostanie spółka Słoneczna Dąbrowa z przeznaczeniem na remont elewacji kamienicy przy Grodzkiej 36a, niecałe 46 tys. trafi do spółki Elmax na renowację przedwojennego hangaru lotniczego przy ul. Wrońskiej, 39 tys. zł otrzyma **Mariusz Mojski** na wymianę stropów, podbicie fundamentów, remont dachu i elewacji kamienicy przy ul. Kowalskiej 9, a 30 tys. zł parafia pw. Wniebowzięcia NMP na prace konserwatorskie w kościele przy ulicy Narutowicza. Pozostałe dotacje nie przekroczyły 20 tys. zł. Na sesji radni zatwierdzili również zaproponowane przez urzędników zmiany w budżecie miasta. O 110 tysięcy złotych ma wzrosnąć dotacja dla Zarządu Nieruchomości Komunalnych, z czego 50 tysięcy ma zostać przeznaczonych na remont przy budynku Al. Racławickie 11 i ul. Poniatowskiego 4. Zadanie zgłosiła Rada Dzielnicy Wieniawa. W planie są też drobne inwestycje na Tatarach, zgłoszone przez miejscową radę dzielnicy. Chodzi o: remont chodnika przy budynkach nr 6-8 na ul. Gospodarczej (33 tysiące złotych), zakup i montaż koszy na odchody zwierzęce (ponad 14 tysięcy złotych) oraz remont chodnika przy ul. Łęczyńskiej w rejonie łącznika do ul. Grafa (13 tysięcy złotych).

TN

Nic nie umknie uwadze naszych Czytelników

Lubelskie szkoły są źle oznaczone

Takim spostrzeżeniem podzielił się z nami jeden z Czytelników, jako przykład podając mieszczące się w budynku przy ulicy Niecałej Przedszkole nr 4 i Szkołę Podstawową nr 24.

– Po jednej stronie drzwi wejściowych znajduje się tabliczka z nazwą przedszkola, po drugiej zaś tabliczka z godłem, a nad drzwiami wisi kolejne godło i tablica z nazwą szkoły. Co ciekawe, choć wiszą tu aż dwa godła, to żadne z nich nie jest zgodne z przepisami. Wypadałoby to jakoś uporządkować – poinformował nas kilka tygodni temu **pan Piotr**, prosząc o zwrócenie uwagi na ten problem urzędnikom.

Tak też zrobiliśmy. W Ratuszu obiecano nam, że przyjrzą się tej kwestii, a następnie przyznano, że faktycznie w tej materii panuje pewien chaos i konieczne jest wprowadzenie zmian. Pod koniec kwietnia tablicę urzędową Przedszkola nr 4 przeniesiono na drugą stronę drzwi, a bezpośrednio nad nią zawisły nowe tablice z godłem państwowym oraz nazwą SP nr 24. Pozostałe stare tabliczki zdemontowano.

Choć z pozoru problem wydaje się być błahy, to jednak w wyniku całościowej kontroli lubelskich szkół okazało się, że aż 23 placówki są oznakowane niepoprawnie. Najczęstsze uchybienia dotyczą wyblakniętego „orzełka" lub jego całkowity brak. Godła brakowało nawet na gmachach tak prestiżowych placówek jak II LO im. Zamoyskiego przy ul. Ogrodowej czy III LO im. Unii Lubelskiej przy placu Wolności. Kolejnym częstym problemem okazał się brak wymaganej tablicy urzędowej z nazwą instytucji. Część placówek wyszła najwyraźniej z założenia, że wystarczy duży szyld lub jej logo. Tymczasem przepisy wymagają, aby na publicznej szkole lub przedszkolu zawsze wisiała czerwona tabliczka z nazwą pisaną białymi literami.

Miasto zapewnia, że podjęto już kroki do wyeliminowania wszystkich stwierdzonych nieprawidłowości. - Do wszystkich placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Lublin, zostało przekazane pismo z prośbą o sprawdzenie oznakowań szkół i niezwłoczne wyeliminowanie nieprawidłowości. Dyrektorzy szkół poinformują organ prowadzący, o sposobie realizacji zadania. Termin usunięcia ewentualnych uchybień wskazany w piśmie to 31 maja. Dopuszczona jest możliwość ustalenia indywidualnych terminów realizacji,

Na II LO urzędowej tablicy z nazwą szkoły i godła nie ma w ogóle

w zależności od obiektywnych warunków, np. trwającej termomodernizacji budynku, realnego terminu zamówienia tablic, możliwości demontażu i naprawy powstałych ubytków - informuje **Izolda Boguta** z biura prasowego UM Lublin.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. Wakacyjny kierunek

Ze Świdnika polecimy nad Morze Czarne

Od połowy czerwca, dwa razy w tygodniu, linie Wizz Air będą latać ze Świdnika do bułgarskiego Burgas. Sprzedaż biletów właśnie ruszyła.

Wakacyjne rejsy do Bułgarii wystartują w niedzielę, 13 czerwca. Połączenie na trasie Świdnik-Burgas będzie realizowane w środy i niedziele. Start z Portu Lotniczego Lublin planowany jest o godz. 19.30, a lądowanie w Burgas o 22.25. Z powrotem samolot wystartuje z Bułgarii o godz. 18.05, by wylądować w Porcie Lotniczym Lublin o godz. 19.00.

- To kolejna świetna wiadomość dla osób wybierających się na wakacje. Jestem przekonany, że dzięki współpracy z lokalnymi biurami podróży nasi pasażerowie chętnie skorzystają z wakacyjnych destynacji, wykorzystując wszystkie dostępne miejsca w samolotach. Wiemy, że ten kierunek cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców regionu, zachęcamy więc touroperatorów do współpracy przy tworzeniu oferty wyjazdowej właśnie z naszego lotniska. Warto przypomnieć, że zarówno linie lotnicze, jak i lotniska wprowadziły szereg środków ostrożności, które minimalizują ryzyko zarażenia podczas podróży lotniczej, która obecnie jest najbezpieczniejszą formą podróżowania – mówi **Andrzej Hawryluk**, prezes Portu Lotniczego Lublin.

- Aby pomóc pasażerom i załodze podróżować bezpiecznie i bezproblemowo, linia Wizz Air wdrożyła dodatkowe procedury w zakresie higieny ułatwiające utrzymywanie dystansu fizycznego podczas wchodzenia na pokład oraz zwiększenie czystości w samolocie. Pasażerowie powinni odprawiać się drogą elektroniczną oraz dokonywać płatności online za usługi (m.in. wykupując dodatkowy bagaż), aby zminimalizować zbędny kontakt fizyczny na lotnisku. Pomimo faktu, że filtry HEPA znajdujące się we wszystkich samolotach Wizz Air, odfiltrowują z powietrza w kabinie 99,97% wirusów i bakterii, załoga oraz pasażerowie są zobowiązani nosić maski podczas całego lotu – dodaje biuro prasowe przewoźnika.

Burgas, położone blisko Słonecznego Brzegu i innych znanych kąpielisk nad Morzem Czarnym, to idealne miejsce na wakacje dla osób lubiących wypocząć nad ciepłym morzem. Tamtejsze plaże cieszą się od lat ogromnym zainteresowaniem mieszkańców naszego województwa. Bilety można rezerwować w serwisie **wizzair.com.** Szczegółowy rozkład lotów znajduje się również na stronie internetowe**j airport.lublin.pl.** **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Mieszkańcy po części sami temu winni, ale Pegimek rusza z akcją deratyzacja

Szczury grasują w centrum miasta

W okolicach ulicy Króla Pole gryzonie można spotkać w biały dzień

Kilka tygodni temu o szczurach grasujących w biały dzień na trawnikach w okolicach ulic Niepodległości i Wyspiańskiego alarmował radny Grzegorz Doroba. Teraz taki sam problem zgłaszają mieszkańcy ul. Króla Pole w Świdniku. Miejskie służby zapewniają, że zajmą się tym problemem.

Z wnioskiem o przeprowadzenie deratyzacji na ul. Króla Pole zwrócili się do Ratusza miejscy radni **Marcin Magier** i **Mirosław Tarkowski** (klub radnych burmistrza Jaksona). Radni podnoszą, że mieszkańcy okolicznych bloków skarżą się, iż szczury stwarzają zagrożenie: są ponoć agresywne i mogą przenosić choroby zakaźne.

- W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się plac zabaw chętnie odwiedzany przez najmłodszych oraz Szkoła Muzyczna. W związku z powyższym zwracamy się do władz miasta z prośbą o podjęcie pilnych działań mających na celu przeprowadzenie deratyzacji w sposób bezpieczny dla ludzi, zwierząt domowych i środowiska - piszą radni.

Miejska spółka Pegimek zapewnia, że lada dzień deratyzacja w okolicy ul. Króla Pole zostanie przeprowadzona.

- Oczywiście będzie to zrobione zgodnie z przepisami i dbałością o zwierzęta domowe. Problem tych gryzoni nie jest nowy i niestety jest to często wina nas samych, mieszkańców. Zostawiając na terenie piwnic, klatek schodowych jedzenie z myślą o bezdomnych kotach, karmimy szczury. Sami jesteśmy za to odpowiedzialni. Druga kwestia to śmietniki. Mieszkańcy często zostawiają śmieci w reklamówkach, poza kontenerami, a to również przeciąga te gryzonie – komentuje prezes Pegimeku, **Jerzy Irsak**.

Przypomnijmy, że problem mało sympatycznych gryzoni, które nie zważając na ludzi grasują na trawnikach i kwietnikach w rejonie ulic Niepodległości i Wyspiańskiego, zgłaszał ostatnio również radny **Grzegorz Doroba** (klub KO). W tym przypadku służby zadziałały szybko, przeprowadzając deratyzację. Czy skuteczną, okaże się za jakiś czas.

(w)

SŁAWIN. Mieszkańcy nie składają broni. Budowa bloków przy domach jednorodzinnych na razie w zawieszeniu

Reduta Sławinkowska 7A

Nie dojdzie do spotkania władz miasta z mieszkańcami domów jednorodzinnych przy ul. Willowej i Sławinkowskiej protestującymi przeciwko budowie na działce między nimi, a ogrodzeniem Ogrodu Botanicznego osiedla bloków. Miasto tłumaczy, że w tym momencie nie ma takiej potrzeby, bo decyzja o ustaleniu warunków zabudowy dla tej inwestycji została wstrzymana do czasu rozstrzygnięcia sprzeciwów przez Wojewódzki Sąd Administracyjny i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, do których przekazano całą dokumentację dotyczącą tej sprawy.

O tej kontrowersyjnej inwestycji już pisaliśmy. Przypomnijmy. Na hektarowej działce między północną granicą Ogrodu Botanicznego, a kilkunastoma domami jednorodzinnymi przy ulicy Willowej i Sławinkowskiej spółka Med-Europe Trading z Lublina, chce wybudować siedem dwupiętrowych bloków z ponad 90 mieszkaniami oraz 137 miejsc parkingowych. Stanowczo sprzeciwiają się temu okoliczni mieszkańcy, jak również Rada Dzielnicy Sławin, podnosząc, że powstanie bloków w środku osiedla domów jednorodzinnych byłoby sprzeczne z obowiązującą w planistyce i architekturze zasadą „dobrego sąsiedztwa", wprowadziłoby architektoniczny miszmasz, komunikacyjny paraliż okolicy oraz negatywnie wpłynęłoby na znajdujący się po sąsiedzku Ogród Botaniczny. Zdaniem protestujących pozwolenie na takie przedsięwzięcie otworzyłoby drogę do zabudowy blokami wszystkich pustych działek w tym rejonie, co byłoby wbrew przyjętym przez radę miasta planom urbanistyczno-planistycznym dla tego obszaru ujętym w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin". W 2020 roku prezydent Lublina, podzielając te argumenty, dwukrotnie odmówił spółce wydania warunków zabudowy dla takiej inwestycji, ale Med-Europe Trading odwołało się od decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, wskazując, że w sąsiedztwie znajdują się nie tylko domy jednorodzinne, bo naprzeciwko, po drugiej stronie ul. Willowej stoją już bloki, czego wydając decyzję odmowną nie wzięto pod uwagę. Na początku tego roku SKO, uwzględniając te zastrzeżenia, uchyliło decyzję prezydenta kierując sprawę do ponownego rozpatrzenia. W marcu br. Ratusz poinformował, że po ponownym przeanalizowaniu sprawy i uwzględnieniu zaleceń SKO, tym razem przygotowano projekt decyzji o warunkach zabudowy, o jaką występował inwestor.

- Przeprowadzona ponownie analiza wykazała, iż wnioskowana zabudowa, przedstawiona na przedłożonej przez inwestora koncepcji, znajduje analogię z zagospodarowaniem obszaru analizowanego. Projektowany wskaźnik zabudowy na poziomie 20,0% nieznacznie przekracza średni wskaźnik zabudowy nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi wielorodzinnymi i teren inwestycji sąsiaduje z działkami zabudowanymi w analogicznym stopniu. Wnioskowane przez inwestora gabaryty budynków, w tym: szerokość elewacji frontowej i wysokość pokrywają się odpowiednio ze: średnią szerokością elewacji frontowej budynków mieszkalnych położonych w obszarze analizowanym, powiększoną o dopuszczalne przepisem 20% (21,3 m, w zaokrągleniu 21,5 m) oraz średnią wysokością budynków mieszkalnych położonych w obszarze analizowanym (9,7 m, w zaokrągleniu 10,0 m) – wyjaśniał Ratusz, dodając, że decyzja uwzględnia zgłoszone przez Miejskiego Konserwatora Zabytków wskazanie przeprowadzenia przez inwestora przed rozpoczęciem inwestycji badań archeologicznych.

Jak czytamy w projekcie decyzji konserwator faktycznie zwrócił uwagę, że część terenu inwestycji jest objęta ochroną konserwatorską jako stanowisko archeologiczne, przypominając jedynie, że w związku z tym odkrycie w trakcie prac ziemnych przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest zabytkiem, jest podstawą do obowiązkowego wstrzymania wszelkich prac mogących uszkodzić odkryty przedmiot, zabezpieczenia go i niezwłocznego powiadomienia Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Jeszcze nie wszystko stracone?

Na wieść, że tym razem decyzja będzie pozytywna dla Med-Europe Trading, mieszkańcy Willowej i Sławinkowskiej ponownie podnieśli larum i zaczęli szukać pomocy, gdzie się da. Napisali m.in. do prezydenta, radnych, rektora UMCS-u, który jest właścicielem Ogrodu Botanicznego. – Taka inwestycja to przykład niezgodnej z obowiązującym prawem, krótkowzrocznej i bezceremonialnej próby wciskania między istniejącą wyłącznie jednorodzinną zabudowę

Mieszkańcy i rada dzielnicy sprzeciwiają się zabudowie tej działki blokami

a Ogród Botaniczny UMCS absurdalnej, masowej, intensywnie zagęszczonej zabudowy wielorodzinnej – alarmowali, prosząc prezydenta, by jednak, tak jak poprzednio, odmówił inwestorowi. Tego samego oczekuje radny **Marcin Bubicz** (klub prezydenta Żuka) oraz radni klubu PiS **Małgorzata Suchanowska** i **Stanisław Brzozowski**, którzy skierowali do prezydenta interpelacje popierające argumenty i prośby mieszkańców. Brzozowski jako dodatkowy argument przytoczył stanowisko Rady Dzielnicy Sławin, skierowane do Miejskiego Konserwatora Zabytków. Społecznicy przypominają w nim, że teren inwestycji znajduje się w obszarze będącym stanowiskiem archeologicznym i jej realizacja może doprowadzić do zniszczenia cennych odkryć archeologicznych.

– Mieszkańcy naszej dzielnicy społecznie pilnowali obszaru prac archeologicznych na wschód od Ogrodu Botanicznego w latach 60-tych. Z dużym zainteresowaniem spotkały się też kompleksowe badania i odkrycia przy budowie ul. Willowej. Mamy też widzę, że na obszarze między Ogrodem a ul. Sławinkowską często znajdowano fragmenty ceramiki. Dlatego, znając specyfikę tego obszaru, rada jest przeciwna wydaniu zgody na realizację inwestycji w formie proponowanej przez inwestora i nie uważa za zasadne wydawania warunków zabudowy przed przeprowadzeniem przedinwestycyjnych, ratowniczych badań wykopaliskowych i opracowania ich wyników – napisali dzielnicowi działacze do **Huberta Mącika**, MKZ w Lublinie.

Radna Suchanowska poprosiła ponadto o spotkanie władz miasta z protestującymi mieszkańcami. Do spotkania jednak nie dojdzie. Jak poinformował w ubiegłym tygodniu, w odpowiedzi na interpelację radnej, wiceprezydent **Artur Szymczyk** pod koniec marca Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Lublinie wystąpiło do Ratusza o przesłanie akt przedmiotowej sprawy, w związku ze sprzeciwami złożonymi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie na styczniowe orzeczenie Kolegium i akta zostały przesłane do SKO. Z kolei 12 kwietnia jedna ze stron wniosła zażalenie na postanowienie Miejskiego Konserwatora Zabytków w Lublinie, uzgadniające projekt decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i MKZ przekazał zażalenie wraz z całą dokumentacją do Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. - Tym samym cała dokumentacja dotycząca przedmiotowej inwestycji przekazana została do organów wyższej instancji, a postępowanie zostało zawieszone, gdyż ponowne rozpatrzenie wniosku o ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji zlokalizowanej przy ul. Sławinkowskiej 7a będzie możliwe dopiero po rozstrzygnięciu zagadnień przez te organy – wyjaśnił wiceprezydent Szymczyk.

Mieszkańcy z nadzieją czekają na decyzję WSA i ministerstwa, zapowiadając, że będą walczyć do końca.

ZM

KOŚMINEK. - Kanał ulgi nie przyniesie – uznali specjaliści. – Pomoże przebudowa kanalizacji, ale na tą zalewani mieszkańcy będą musieli poczekać

Mokro na Suchej i Wspólnej

Właściciele posesji położonych w okolicach ulic Wspólnej i Suchej skarżą się, że są one zalewane po każdym większym deszczu. Do rozwiązania tego problemu urzędników ponagla radny Piotr Popiel.

Problem pojawił się po remoncie ulicy Pawiej (inwestycja wraz z budową nowego mostu na Czerniejówce zakończyła się w grudniu 2019 roku i kosztowała ponad 12 mln zł – przyp. aut.). Od tego czasu, po każdym większym deszczu, spływające z pobliskich ulic wody zalewają niżej położone posesje przy ul. Wspólnej, bo istniejąca kanalizacja deszczowa nie jest w stanie sprawnie odprowadzić do rzeki nadmiaru wody. W sprawie interweniowała już Rada Dzielnicy Kośminek wskazując, że problem mogłaby rozwiązać budowa tzw. kanału ulgi, który umożliwiłby odprowadzenie nadmiaru wód opadowych do rzeki. Po przeprowadzeniu wizji lokalnej rozwiązanie takie zostało odrzucone jednak przez specjalistów z Urzędu Miasta Lublin i Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie. Fachowcy uznali, że jedynym wyjściem jest modernizacja sieci kanalizacji deszczowej na skrzyżowaniu ulic: Wspólnej i Suchej.

Radny **Piotr Popiel** (PiS), który od początku przygląda się sprawie, skierował właśnie interpelację do prezydenta z prośbą o zlecenie opracowania stosownej dokumentacji projektowej i wycenę takiej inwestycji, jak również o udzielenie informacji o możliwościach ubiegania się o stosowne odszkodowanie przez mieszkańców ulicy Wspólnej za ewentualne zalanie nieruchomości. Jak wynika z odpowiedzi jaką uzyskał, w tym roku nie ma szans na rozpoczęcie choćby prac projektowych. - Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie po otrzymaniu kompletnej dokumentacji technicznej złoży wniosek do projektu budżetu na 2022 r. o ujęcie ww. zadania – informuje wiceprezydent **Artur Szymczyk**, a wycena samej inwestycji będzie możliwa dopiero na etapie wykonania dokumentacji projektowej. Mieszkańcom poszkodowanym w wyniku zalania pozostaje występować do miasta wnioskiem o odszkodowanie. – Taki wniosek zostanie skierowany do ubezpieczyciela, który po rozpatrzeniu sprawy wyda decyzję, którą otrzymają poszkodowani – wyjaśnia wiceprezydent Szymczyk. **ZM**

Po każdym obfitym deszczu posesje położone w okolicach skrzyżowania ulic Wspólnej i Suchej toną w wodzie

37-latek najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie

Odebrał od zastraszonej kobiety ponad 20 tys. zł

Fałszywy kryminalny w kajdankach

Lubelscy kryminalni zatrzymali w minionym tygodniu 37-latka, który odebrał od 61-letniej mieszkanki naszego miasta ponad 20 tys. zł. Kobieta padła ofiarą oszustwa „na policjanta". Podejrzanemu grozi do 8 lat więzienia.

Mężczyznę zatrzymano w miniony piątek na Starym Mieście. - Do oszustwa doszło pod koniec kwietnia w Lublinie. Do 61-letniej mieszkanki miasta zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Fałszywy funkcjonariusz oświadczył, że ktoś zeskanował jej dowód osobisty i pieniądze zgromadzone w banku są zagrożone. Kobieta uwierzyła w historię i wypłaciła z rachunku wszystkie oszczędności. Niedługo później przyszedł mężczyzna podający się za „operacyjnego". Miał on zabezpieczyć gotówkę na czas zatrzymania sprawców. Kobieta przekazała oszustowi ponad 20 tysięcy złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci z komendy miejskiej udowodnili 37-latkowi udział w oszustwie. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego czynu. **(l)**

FOT. KPP W ŚWIDNIKU

Wyorany pocisk

ŚWIDNIK. Rolnik wyorał pocisk, wezwani saperzy odkryli kolejne

Orka na polu bitwy

Mężczyzna prowadzący prace polowe w miejscowości Marysin (gm. Piaski) wyorał pocisk artyleryjski. O znalezisku powiadomił policję. Okazało się, że niewybuchów w tym miejscu było więcej. Przybyły na miejsce patrol sapersko-minerski odnalazł kolejne trzy pociski.

W ubiegłą środę (5 maja) po godzinie 9, na polu uprawnym w Marysinie, podczas prowadzonych prac polowych, mieszkaniec gminy Piaski zauważył przedmiot przypominający pocisk. Od razu telefonicznie powiadomił o tym funkcjonariuszy policji. Przybyli na miejsce mundurowi potwierdzili, że znalezisko to pocisk artyleryjski kaliber 150 mm pochodzący z okresu I wojny światowej. Mundurowi zabezpieczyli niebezpieczne znalezisko do czasu przybycia wyspecjalizowanej grupy sapersko-minerskiej.

Podczas sprawdzania terenu saperzy odnaleźli jeszcze trzy inne pociski: jeden o kalibrze 105 mm, dwa pociski kaliber 76 mm oraz zapalnik. Pamiętajmy, że w przypadku znalezienia niewybuchu należy natychmiast powiadomić o tym fakcie policję. Nie należy go dotykać, czy też przenosić w inne miejsce. Ważne jest również to, aby do czasu przybycia właściwych służb, zabezpieczyć miejsce znaleziska i nie dopuścić, by inne osoby nieświadome zagrożenia naraziły się na niebezpieczeństwo - przypomina asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku. **(w)**

ŚWIDNIK. To nie pierwsza tragedia w tym miejscu

Kolejny krzyż na skrzyżowaniu

Jedna ofiara śmiertelna, cztery osoby poszkodowane i trzy rozbite auta - to smutny bilans wypadku drogowego, do którego doszło na skrzyżowaniu ulicy Piaseckiej w Świdniku z al. Witosa w Lublinie. Szczegółowe okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja. To nie pierwsza tragedia w tym miejscu.

W minioną środę, ok. godz. 17.30, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Świdniku odebrał zgłoszenie o wypadku drogowym na skrzyżowaniu ulicy Piaseckiej w Świdniku z aleją Witosa w Lublinie - na wylocie ze stolicy województwa w kierunku ekspresówki S12/17.

- 70-letni kierujący pojazdem marki Mercedes, wyjeżdżając od strony Lublina ulicą Piasecką z zamiarem skrętu w lewo w al. Witosa w Lublinie, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierowcy opla jadącemu al. Witosa w kierunku Zamościa. W wyniku zdarzenia opel dachował, a wytrącony z toru jazdy mercedes uderzył w pojazd marki Fiat, który dojeżdżał do skrzyżowania od strony Zamościa - relacjonuje asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik prasowy KPP w Świdniku.

Niestety w wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniósł 70-letni kierowca mercedesa, mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny. Podróżujący z nim pasażer oraz trzech pasażerów opla, za kierownicą którego siedział 29-letni mieszkaniec gminy Sawin w powiecie chełmskim, trafili do szpitali. Świdniccy policjanci wyjaśniają dokładne okoliczności wypadku. **(w)**

FOT. KPP W ŚWIDNIKU

To kolejny wypadek na tym skrzyżowaniu. Policjanci apelują o szczególną ostrożność w tym miejscu, ale następnym tragediom w tym miejscu zapobiec mogą chyba tylko zmiany w organizacji ruchu

Jeden poddał się karze…

Trzech twierdzi, że są niewinni

Zapadł pierwszy wyrok w głośnej sprawie „płatnej protekcji", o którą oskarżonych zostało czterech lubelskich przedsiębiorców, w tym były przewodniczący Rady Miasta Lublin, Piotr Kowalczyk. Pierwszy z nich, Maciej S., który wystąpił o dobrowolne poddanie się karze, został skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i 20 tys. zł grzywny. Pozostali oskarżeni czekają na proces. Twierdzą, że są niewinni.

Sprawa dotyczy prowokacji CBA z 2019 r. Agent, który działał pod przykrywką biznesmena zainteresowanego budową biurowca przy ul. Zana skontaktował się z **Maciejem S.** w celu ułatwienia procesu inwestycyjnego. Ten skojarzył biznesmena z **Mariuszem P.** i **Adamem M.** – architektem, prowadzącym biuro projektowe wspólnie z **Piotrem Kowalczykiem** (który od początku występuje pod nazwiskiem i całą akcję CBA nazwał nieudolną próbą zdyskredytowania jego działalności publicznej). W trakcie rozmów między „inwestorem" a Maciejem S., Adamem M. i Mariuszem P. miała paść kwota 1 mln zł za pomoc w procesie załatwiania pozwoleń i zgód w urzędzie miasta, co miały umożliwić ich znajomości z lubelskimi decydentami i wpływy Kowalczyka. Później w Ratuszu doszło do oficjalnego spotkania, w którym uczestniczyli m.in. „inwestor", prezydent, dyrektor wydziału architektury i budownictwa, Adam M. i Piotr Kowalczyk, na którym urzędnicy potwierdzili, że planowana inwestycja przy Zana jest możliwa do realizacji, a Kowalczyk miał zadeklarować „podjęcie działań marketingowych zmierzających do ograniczenia sprzeciwu lokalnej społeczności" wobec inwestycji.

Kilka tygodni później w biurze projektowym Adama M i Kowalczyka doszło do podpisania umowy z „inwestorem" na przygotowanie całej dokumentacji potrzebnej do realizacji inwestycji. Podane w umowie wynagrodzenie miało zawierać owe dodatkowe milion złotych „za załatwienie sprawy". Tuż po podpisaniu kontraktu do biura wkroczyli agenci CBA i zatrzymali Kowalczyka i jego wspólnika. Tego samego dnia zatrzymano również dwóch pozostałych przedsiębiorców zaangażowanych w sprawę. Wszyscy trafili do aresztu. Prokuratura oskarżyła całą czwórkę że, powołując się na wpływy w instytucjach państwowych i samorządowych, podjęli się pomocy w załatwieniu zgody na „budynek mieszkalno-usługowy" przy ul. Zana, za co mieli otrzymać milion złotych. Maciej S. jeszcze przed skierowaniem do sądu aktu oskarżenia przyznał się do winy i wystąpił o dobrowolne poddanie się karze.

W ubiegłym tygodniu sąd przychylił się do tego wniosku skazując Macieja S. na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i 20 tys. zł grzywny. Trzech pozostałych oskarżonych nie przyznaje się do winy, ich proces się jeszcze nie rozpoczął.

Piotr Kowalczyk od początku przekonuje, że prowokacja CBA i zatrzymanie jego i jego wspólnika to akt politycznej zemsty za to, że kilka lat wcześniej odszedł wraz z kilkoma radnymi z klubu PiS i poparł prezydenta **Krzysztofa Żuka** (PO), a w późniejszych wyborach, w których już sam nie startował, zawsze angażował się w wyborach po stronie opozycji wobec PiS. Były przewodniczący lubelskiej rady miasta twierdzi, że z Maciejem S. i Mariuszem P. od dawna nie utrzymuje żadnych kontaktów, a Maciej S. składając propozycję korupcyjną podstawionemu funkcjonariuszowi CBA, nie działał w jego imieniu, ani za wiedzą i nigdy z nim o tym nie rozmawiał, a zlecenie projektowania i przygotowanie dokumentacji na budowę budynku przy Zana, było zwykłym zleceniem z wynagrodzeniem nie odbiegającym od stawek rynkowych w takich sprawach.

– Nigdy nie żądałem od nikogo, ani z nikim nie ustalałem, nie oczekiwałem i nie potwierdzałem żadnej nielegalnej korzyści za przyjęte zlecenie – podkreśla Kowalczyk, twierdząc, że jego wypowiedź podczas spotkania w Ratuszu „o marketingowym ograniczeniu sprzeciwu lokalnej społeczności wobec planowanej inwestycji" padło w zupełnie innym kontekście, niż przyjęła prokuratura. **(l)**

ŚWIDNIK. Ciemna strona internetowych zakupów

Zamówił replikę broni, dostał… kartofle

O wyjątkowej bezczelności internetowych oszustów przekonał się mieszkaniec Świdnika. Mężczyzna za pośrednictwem popularnego portalu ogłoszeniowego kupił replikę broni. Tak mu się przynajmniej wydawało... Zamiast zamówionego gadżetu otrzymał jego zdjęcie oraz… ziemniaki. Oszust dołączył również liścik z dobrą radą, aby w przyszłości uważniej czytać ogłoszenia.

W ubiegłym tygodniu na komendę świdnickiej policji zgłosił się 23-latek, który poinformował funkcjonariuszy, że został oszukany na jednym z popularnych serwisów ogłoszeniowych. Mężczyzna znalazł ogłoszenie zatytułowane „#ZDJĘCIA# ASG hk-03 specna arms po tuningu". Był pewien, że płacąc 490 zł kupuje wskazaną na zdjęciu replikę broni.

Po opłaceniu zamówienia otrzymał paczkę, w której znalazł… worek ziemniaków i zdjęcie repliki broni. Sprzedający dołączył również kartkę z radą, by uważniej czytał opis i nazwę ogłoszenia.

Świdniczanin dowodzi, że doszło do oszustwa, bo jak przekazał policjantom, z opisu ogłoszenia, jak i z korespondencji ze sprzedającym nie wynikało, że przedmiotem wystawionym na sprzedaż nie jest replika broni, a jedynie zdjęcie. Policja pod nadzorem prokuratury prowadzi dochodzenie w tej sprawie. **(w)**

FOT. KPP W ŚWIDNIKU

Zamiast repliki broni świdniczanin dostał jej zdjęcie, worek ziemniaków i bezczelne pouczenie od oszusta

FOT. KWP LUBLIN

W dniu pogrzebu hołd koledze, który zginął na służbie oddali również lubelscy i świdniccy policjanci

Nasi policjanci solidarni w żałobie po zastrzelonym koledze

Zawyły policyjne syreny

Lubelscy i świdniccy policjanci przyłączyli się w geście solidarności do pożegnania 43-letniego aspiranta Michała Kędzierskiego. W ubiegły wtorek zastrzelił go na służbie bandyta. W piątek punktualnie o godz. 12 w całym kraju zawyły policyjne syreny.

Śmierć aspiranta **Michała Kędzierskiego** wywołała szok nie tylko w jego rodzinnym Raciborzu. Był niezwykle lubianym policjantem, zawsze gotowym do pomocy, uczynnym. Przed nałożeniem munduru był kilkanaście lat dziennikarzem muzycznym w lokalnym radiu Vanessa, znanym w regionie didżejem, reporterem Raciborskiej Telewizji Kablowej. Zawsze jednak marzył o służbie mundurowej. Zginął, gdy chciał wylegitymować 40-letniego bandytę, który przebrany w mundur zatrzymywał na jednym z osiedli kierowców i próbował ich pouczać. Zabójca wyciągnął pistolet i bez chwili zastanowienia posłał kulę w nadchodzącego funkcjonariusza. Zaraz potem został zatrzymany, drugi policjant z patrolu postrzelił go w nogę. W mieszkaniu bandyty znaleziono jeszcze broń automatyczną i narkotyki. Michał Kędzierski osierocił żonę i dzieci. **(l)**

Kto widział wypadek w Dominowie?

Zostawił rannego pieszego i odjechał

Policjanci z Wydziału do spraw Wykroczeń i Przestępstw w Ruchu Drogowym Komendy Miejskiej Policji w Lublinie prowadzą czynności w sprawie wypadku drogowego, do którego doszło 25 marca około godziny 22:40 w Dominowie, na wysokości budynku należącego do Urzędu Gminy Głusk.

Z ustaleń policjantów wynika, że kierujący samochodem marki Renault Scenic koloru jasnego potrącił osobę pieszą i odjechał z miejsca zdarzenia w kierunku ulicy Abramowickiej. Osoba poszkodowana z obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

- Jeżeli ktoś był świadkiem tego zdarzenia proszony jest o zgłaszanie się do Wydziału do spraw Wykroczeń i Przestępstw w Ruchu Drogowym Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, pokój numer 158 lub kontakt telefoniczny z prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu: 47 811 50 28 ewentualnie z najbliższą jednostką policji pod numerem 112 – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. **(l)**

ŚWIDNIK. Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Glebogryzarka pogruchotała nogę

Z poważnym urazem nogi trafił do szpitala 38-latek, który uległ wypadkowi podczas prac w ogrodzie.

W ubiegły czwartek wykonywał glebogryzarką prace ogrodnicze na posesji klienta. W ich trakcie noga mężczyzny została wciągnięta przez noże maszyny. Konieczna była pomoc strażaków, którzy przy użyciu narzędzi hydraulicznych uwolnili kończynę. Mężczyzna z otwartym złamaniem nogi trafił do szpitala w Lublinie. Stracił sporo krwi, ale lekarzom udało się opanować sytuację. Policja bada okoliczności tego zdarzenia. **(w)**

Rondo im. Alfreda Bondosa

ŚWIDNIK. Pan Alfred sobie zasłużył

Rondo świdnickiego bohatera

Od ubiegłego tygodnia Alfred Bondos, legenda świdnickiej „Solidarności" oraz wieloletni samorządowiec, oficjalnie patronuje rondu u zbiegu ul. Wyszyńskiego i al. NSZZ „Solidarność".

Z wnioskiem o nadanie rondu imienia **Alfreda Bondosa**, działacza świdnickiej Solidarności, a także wieloletniego radnego i społecznika jeszcze w ubiegłym roku wystąpiło stowarzyszenie Wspólnota Świdnicka. Taki sam wniosek wystosował również radny **Marcin Magier**, a miejscy radni większością głosów uznali tę inicjatywę za ważną i słuszną.

W ubiegły poniedziałek, w ramach świdnickich obchodów 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, uroczystego nadania imienia rondu dokonał burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson**, który wraz z przedstawicielami Wspólnoty Świdnickiej przeciął symboliczną wstęgę.

W krótkim przemówieniu burmistrz przypomniał, że A. Bodnos był przykładem na to, że miłość do ojczyzny, to przede wszystkim codzienna praca na rzecz lokalnej społeczności. Podkreślił również, że cieszy się, iż nasze miasto ma własnych bohaterów i można przywoływać ich pamięć poprzez takie inicjatywy. **(w)**

ŚWIDNIK. Biorą sprawy w swoje ręce

Doradczynie pełne zapału i pomysłów

Choć działają krótko, już mogą pochwalić się pierwszymi pomysłami, jak uczynić Świdnik bardziej przyjaznym kobietom. Świdnicka Rada Kobiet właśnie rozpoczęła swoją działalność.

W Dzień Kobiet burmistrz **Waldemar Jakson** ogłosił, że w mieście powstanie Świdnicka Rada Kobiet: ciało doradcze, które ma opiniować, podpowiadać, dzielić się spostrzeżeniami na temat różnych sfer działalności miasta, a także inicjować i wspierać wydarzenia o charakterze społecznym.

Chętnych do współpracy z burmistrzem nie brakowało. Do rady zgłosiło ponad 40 pań, z czego wybrano osiem. Na pierwszym „roboczym" spotkaniu nowa rada wybrała swoje prezydium. Przewodniczącą została **Agata Nawrocka**, wiceprzewodniczącą **Renata Elmerych**, a sekretarzem **Magdalena Chmielewska**.

Choć panie wchodzące w skład rady nie miały jeszcze wielu okazji do spotkań, już mają wiele pomysłów. Zapału do działania również im nie brakuje.

– Wszystkie panie z rady są chętne do działania. Spróbujemy razem zrobić coś, aby o nas pamiętano; aby ta rada miała rację bytu, aby działała i skutki jej pracy były zauważalne – mówi Agata Nawrocka. – Zamierzamy zacząć od najprostszych rzeczy. Chciałybyśmy na początek stworzyć „szafę dla mam". Miejsce, w którym będzie można zostawić ubrania dla dzieci, może też drobne sprzęty; to, co jest mamom już niepotrzebne, a może innym mamom, które nie mogą sobie na to pozwolić, się przyda. Fajnie gdyby udało się wygospodarować na to jakieś pomieszczenie. Dodatkowo taką „szafę" można by wyposażyć w tablicę ogłoszeń, tak aby mamy, które chciałyby oddać na przykład coś większego mogły zostawiać tam ogłoszenia.

Panie chciałyby również, aby przez kilka godzin w tygodniu sauna Parku Avia była dostępna tylko dla kobiet.

- To może nic wielkiego, ale sądzimy, że są panie, które chętnie by z tego korzystały. Wystarczyłaby godzina lub dwie, dwa razy w tygodniu - mówi A. Nawrocka.

ŚRK chciałby również, aby w mieście działały pogramy profilaktyczne adresowane do kobiet i aby w ich ramach można było skorzystać na przykład z bezpłatnej cytologii lub badania usg piersi. Jest także pomysł stworzenia swego rodzaju miejskiej świetlicy.

– Chciałybyśmy, aby powstało miejsce, gdzie dzieci z klas 1-3 mogłyby być zostawianie w dni, kiedy szkoła jest nieczynna, a rodzice muszą iść do pracy - tłumaczy szefowa ŚRK. – Sama jeszcze niedawno miałam z tym problem i wiem, jak trzeba się nagimnastykować, aby zapewnić dzieciom opiekę. Nie każdy może korzystać z pomocy dziadków. Myślę, że takie wsparcie byłoby dla rodziców bardzo cenne. **(w)**

ŚWIDNIK. Jeden prawie skończony, drugi jeszcze w budowie

Dworzec przy dworcu

Choć jego kubatura nie będzie zbyt wielka, ma być nowoczesny, komfortowy i ekologiczny. Mowa o nowym dworcu kolejowym powstającym na stacji Świdnik-Miasto. Jeszcze wcześniej zostanie oddany do użytku budowany po sąsiedzku przez miasto dworzec przesiadkowy dla podróżujących komunikacją miejską, czy jednośladami.

Przed kilkunastoma miesiącami rząd zapowiadał, że do 2023 roku w województwie lubelskim zmodernizowanych zostanie 11 dworców kolejowych. Na tej liście znalazł się również dworzec na stacji Świdnik-Miasto. Świdniczanie, którzy na co dzień dojeżdżają do pracy i szkoły koleją, przyjęli tę informację z radością. Przypomnijmy, że nasi Czytelnicy nieraz skarżyli się, że stary dworzec nie spełniał żadnej ze swoich funkcji. - Kasa biletowa zamknięta, toaleta też, przed mrozem nie ma gdzie się schować – skarżyła się jakiś czas temu jedna z naszych Czytelniczek.

W lipcu 2020 roku, na kilka dni przed drugą turą wyborów prezydenckich, na dworcu w Świdniku odbyła się konferencja prasowa, podczas której zapowiadano, że lada dzień pojawią się tu ekipy budowlane. Tak się jednak nie stało, a w miejscu, w którym padły zapowiedzi inwestycji, przez wiele tygodni wisiał jedynie baner z wizualizacją nowego budynku. Prace ruszyły dopiero jesienią. Na początek z ziemią zrównano budynek starego dworca. W jego miejscu stanął szkielet nowego obiektu z przeszkloną fasadą. Jak zapowiada PKP, nowy dworzec będzie proekologiczny i komfortowy. Znajdzie się tu ogrzewana poczekalnia, biletomaty, elektroniczne tablice z informacją pasażerską, system informacji głosowej oraz toalety. Budynek będzie pozbawiony barier architektonicznych i będzie w pełni dostosowany do osób z niepełnosprawnościami. Nowy dworzec ma zostać wyposażony również z system PSIM (Physical Security Information System) monitorujący m.in. pracę instalacji i urządzeń w celu optymalizacji zużycia mediów; będzie posiadał pompę ciepła woda-powietrze i energooszczędne, automatycznie sterowane oświetlenie. Na dachu ma zostać zainstalowanych 12 paneli fotowoltaicznych, a nad wszystkim ma górować 8-metrowa wieża zegarowa.

Budynek zostanie wyposażony również w nowoczesne systemy bezpieczeństwa: monitoringu, sygnalizacji włamania i napadu, a także systemy przeciwpożarowy.

Jak informuje **Aleksandra Grzelak** z Biura Komunikacji PKP S.A., zakończenie prac jest planowane na drugą połowę tego roku. Wykonawcą inwestycji jest konsorcjum firm Helifactor i Merx, a jej koszt to 4,5 mln zł brutto.

Dopełnieniem inwestycji PKP jest realizowany po sąsiedzku przez Urząd Miasta Świdnik dworzec przesiadkowy, który powstaje w ramach drugiego etapu projektu „Mobilny LOF". Zamysł jest taki, aby można było przyjechać tu autobusem lub rowerem, hulajnogą, samochodem i wygodnie zaparkować, a następnie szybką kolejką dotrzeć do Lublina, lub odwrotnie: wysiąść na dworcu w Świdniku i stąd przesiąść się do innego środka lokomocji.

– Ta inwestycja jest już niemal na ukończeniu. W najbliższych tygodniach planujemy prace odbiorowe

– mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

W ramach inwestycji powstały zatoki autobusowe, wiaty, parking oraz fragment ulicy Klubowej. Koszt prac to ponad 7 mln zł.

Teraz miejscy urzędnicy będą pracować nad nowym systemem komunikacji miejskiej, którego ważnym punktem będzie właśnie nowy dworzec przesiadkowy. Nowe kursy i trasy mają zafunkcjonować z początkiem przyszłego roku. – Jest sporo nowych ulic, które musimy włączyć do tej sieci. Mam na myśli m.in. Nadleśną, Solidarności, Kusocińskiego czy Grota Roweckiego. Nie oznacza to jednak, że do tej pory dworzec będzie stał pusty. Niebawem będą zatrzymywać się tu autobusy, które do tej pory obsługiwały pobliskie przystanki – dodaje wiceburmistrz. **(w)**

REKLAMA

NOWOŚĆ

Herbella

ZERO KALORII
BEZ CUKRU
BEZ KONSERWANTÓW

Tylko woda i zioła

Herbella to połączenie delikatnie musującej wody źródlanej z naturalnymi certyfikowanymi ekstraktami świeżych ziół. Dzięki unikalnej metodzie produkcji nie zawiera cukru, konserwantów czy sztucznych barwników. **Herbella** idealnie wpisuje się w potrzeby całej rodziny, stanowiąc doskonałą alternatywę dla słodkich napojów dostępnych obecnie na rynku.

Herbella dostępna jest w butelkach PET o poj. 1L oraz w butelkach szklanych o poj. 0,7L, w trzech wariantach smakowych: **mięta, melisa, rumianek**.

PL-EKO-01
Rolnictwo UE

Dostępna w lokalnych sklepach

Zamów do swojego sklepu na www.aquaeast.pl lub tel. 82 568 62 65

KALINOWSZCZYZNA. LPEC zapewnia, że wykonawca zabierze składowaną ziemię

Ot, tak sobie zasypali dolinkę

We wtorek, 29 kwietnia, wywrotki zaczęły zwalać ziemię do uroczej dolinki pomiędzy parkiem Zawilcowa a blokiem przy ul. Daszyńskiego 23. Mieszkańcy os. Daszyńskiego podnieśli alarm. Kto? Co? Dlaczego? W wyjaśnianie zamieszania włączył się radny Adam Osiński, potem redakcja Nowego Tygodnia. Ratusz zażądał wyjaśnień od LPEC, które przy ul. Daszyńskiego 19 rozpoczęło prace budowlane przy węźle ciepłowniczym.

- Mieszkańcy bloku Daszyńskiego 19 od razu we wtorek interweniowali u mnie, że firma prowadząca prace przy wodociągach, wywrotkami wywozi ziemię z wykopu pod park Zawilcowa. A tam leży śliczna dolinka, o głębokości ok. 3 metrów. Wszyscy bardzo ją lubią. A te wywrotki właśnie tam zwożą tę ziemię i zasypują ją. Zacząłem dzwonić, dopytywać, do Wydziału Inwestycji i Remontów, do dyrektora Dziuby. Nic mu nie było wiadomo w tej sprawie. W końcu zadzwoniłem do komendanta Straży Miejskiej, żeby przynajmniej wymógł na wykonawcy robót zabranie tej ziemi – mówi **Adam Osiński,** radny miejski (klub radnych prezydenta Krzysztofa Żuka).

W piątek Ratusz wyjaśnił nam powód zamieszania. - Z informacji uzyskanych od LPEC S.A. wykonawca inwestycji - firma TERMORES, podczas prowadzenia prac ziemnych związanych z budową sieci i węzłów ciepłowniczych na osiedlu Daszyńskiego, podjęła decyzje o czasowym złożeniu ziemi na nieurządzonym terenie zlokalizowanym poza osiedlem mieszkaniowym, tak by uniknąć zniszczenia ładnie zagospodarowanej zieleni osiedlowej, trawników i skwerów z kwiatami – poinformowała nas **Monika Głazik** z Biura Prasowego przy Kancelarii Prezydenta Lublina. - Po wykonaniu prac instalacyjnych ziemia zostanie ponownie wykorzystana do zasypania wykopów, teren zaś uprzątnięty i zagospodarowany na nowo poprzez wysianie trawników. Według LPEC S.A. prowadzenie robót instalacyjnych na tym terenie potrwa około dwóch miesięcy. Wykonawca inwestycji wystąpił z wnioskiem do Wydziału Gospodarowania Mieniem o wydanie zezwolenie na składowanie ziemi przez ten czas – dodała. Inwestycja w rejonie ulicy Daszyńskiego dotyczy przebudowy podstacji grupowej na indywidualne węzły cieplne oraz wymiany starych sieci niskoparametrowych na nowoczesne sieci preizolowane. Inwestycja realizowana jest w ramach projektu „Przebudowa węzłów grupowych na trenie miasta Lublin", współfinansowanego ze środków Funduszu Spójności w ramach POIiŚ na lata 2014-2020. Projekt zakłada wymianę 10 istniejących węzłów grupowych na 183 indywidualne węzły cieplne w dzielnicach: Czechów, Czuby, Kalinowszczyzna i Wrotków.

Ponadto wybudowane zostanie 11,4 km sieci ciepłowniczej preizolowanej, wyposażonej w system alarmowy sygnalizacji stanów awaryjnych. Nowo wybudowana sieć zastąpi stare sieci niskoparametrowe o łącznej długości 13,4 km. - Celem projektu jest zmniejszenie strat ciepła powstających w procesie przesyłania i dystrybucji ciepła i tym samym zmniejszenie zużycia energii końcowej oraz emisji gazów cieplarnianych. Ponadto węzły indywidualne pozwalają na bardziej racjonalne gospodarowanie ciepłem tzn. wspólnota może samodzielnie podjąć decyzję np. o terminach włączania ciepła, może wpływać na parametry zaprogramowania poziomu ogrzewania czy skuteczniej planować i przeprowadzić działania termomodernizacyjne – wyjaśnia LPEC. **(I)**

Miasto zaprasza do konsultacji

Plany pod żużel, inwestycje i deweloperkę

Lubelski Ratusz zaprasza mieszkańców do konsultacji zmian w planach zagospodarowania przestrzennego w rejonach Areny Lublin, Specjalnej Strefy Ekonomicznej na Felinie i ul. Kazimierza Wielkiego. Na uwagi do pierwszego z dokumentów czeka do 31 maja, do drugiego do 10 czerwca, a do trzeciego do 14 czerwca. Wcześniej, w Ratuszu, odbędą się publiczne dyskusje nad proponowanymi rozwiązaniami. Najgoręcej zapowiada się debata nad planem dla LSM, gdzie właściciele dziś zielonych terenów chcą ich przeznaczenia pod deweloperkę, przeciwko czemu protestują mieszkańcy i działkowcy.

Teren, którego dotyczy pierwszy ze wspomnianych planów położony jest w dzielnicy Za Cukrownią, między ulicą Przeskok, planowanym przedłużeniem ulicy Lubelskiego Lipca '80, ulicą Krochmalną a rzeką Bystrzycą. Obecnie jest to teren w znacznej części niezabudowany i niezagospodarowany, a zabudowa występuje jedynie w rejonie ulicy Przeskok, gdzie znajdują się budynki usługowe, przemysłowe i infrastruktury technicznej, budynek mieszkalny oraz obiekty związane z działalnością dawnego Lubelskiego Klubu Jeździeckiego. Zmiany mają m.in. umożliwić budowę w tym miejscu planowanego przez miasto stadionu żużlowego i obiektów Lubelskiej Akademii Futbolu, finansowanej przez **Zbigniewa Jakubasa**.

– Zmiana planu dla tego obszaru została zainicjowana na wniosek właścicieli nieruchomości zlokalizowanych w rejonie ul. Przeskok. Postulaty dotyczyły korekty zapisów odnośnie zachowania istniejącej zabudowy produkcyjnej i usługowej. Po przystąpieniu do zmiany planu wnioski indywidualne złożyły osoby fizyczne, podmioty prawne i jednostki Miasta. Postulaty dotyczyły między innymi: dopuszczenia odbudowy oraz rozbudowy funkcjonujących przy ul. Przeskok obiektów produkcyjnych i usługowych, lokalizacji stadionu żużlowego z zespołem boisk piłkarskich i infrastrukturą towarzyszącą oraz lokalizacji kompleksu boisk treningowych wraz z zapleczem sportowo-pobytowym na potrzeby Lubelskiej Akademii Futbolu. Proces konsultacji ma na celu zebranie uwag mieszkańców, co jest niezbędne do podjęcia dalszych działań planistycznych. W zależności od przebiegu konsultacji, podejmowane będą kolejne etapy procedury tak, by w konsekwencji móc przedłożyć projekt zmiany pod głosowanie Rady Miasta Lublin – mówi **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

Plan wyłożony będzie do 17 maja, debata publiczna nad dokumentem zaplanowana jest w ratuszu przy Pl. Łokietka, na ten wtorek 11 maja, a uwagi do planu można składać do 31 maja. (Gdzie i jak osobiście zapoznać się z dokumentem, w jakich terminach, jak zgłosić się na publiczną dyskusję i jak zgłaszać uwagi piszemy w ramce)

Na Felinie pod inwestycje

Od ubiegłego tygodnia wyłożony jest również projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Specjalnej Strefy Ekonomicznej na Felinie (obszar al. Witosa i ulicy: Doświadczalnej, Franczaka „Lalka", Dobrzańskiego, Vetterów, Grygowej, Plewińskiego, Hessa, Braci Krausse, Spiessa).

– Głównym celem zmiany planu jest ułatwienie realizacji inwestycji na terenach przemysłowych znajdujących się w rejonie Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Korekta zapisów planu w zakresie gabarytów obiektów i wskaźników zagospodarowania terenu pozwoli na realizację inwestycji zgodnie z przeznaczeniem tego obszaru, a także potrzebami inwestorów. Nowe inwestycje w obszarze Strefy to nie tylko rozwój tego obszaru, ale również zwiększenie liczby miejsc pracy i rozwój gospodarczy całego miasta – mówi wiceprezydent Lublina, Artur Szymczyk.

Na uwagi do planu Ratusz czeka do 10 czerwca, a na 19 maja (środa) na godzinę 13 zaplanowana jest publiczna dyskusja w ratuszu przy Pl. Łokietka. Chęć udziału w niej należy zgłosić do 17 maja (jak i gdzie piszemy w ramce – przyp. aut).

Kompromis przy ul. Kazimierza Wielkiego?

Mieszkańcy mogą zgłaszać również uwagi do wyłożonego 7 maja planu zagospodarowania dla obszaru pomiędzy ulicami Kazimierza Wielkiego, Jaworowskiego, Zana i Filaretów. Dotychczasowe wersje tego dokumentu, o opracowanie którego wystąpili właściciele działek, przejętych w czasie PRL pod realizację osiedli mieszkaniowych – osiedla nigdy nie powstały, a działki w ostatnich latach wróciły do wywłaszczonych osób. Teraz właściciele tych nieruchomości, na których obecnie znajdują się tereny zielone przeznaczonych na cele sportowo-rekreacyjne oraz ogródki działkowe, chcą by miasto przeznaczyło je pod budowę bloków mieszkalnych i usługi. Na to nie zgadzają się mieszkańcy LSM, w imieniu których spółdzielnia sprzeciwiała się dogęszczaniu istniejących osiedli blokami, a także działkowcy z ROD „Piastowski", którzy chcą utrzymania ogrodu i nadania mu charakteru stałego, jako terenu półotwartego, udostępnianego przedszkolom, szkołom oraz mieszkańcom i rodzinom działkowców. Negatywnie o przekształcaniu terenów zielonych pod zabudowę wypowiedziała się również Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna.

Miasto uważa, że obecna wersja projektu uwzględnia interesy mieszkańców i działkowców.

– Obszar przy ul. Kazimierza Wielkiego objęty opracowaniem jest częścią większego założenia urbanistycznego: Centrum Usługowo-Rekreacyjnego Zana-Filaretów kształtowanego w tym rejonie. Projektowane w sąsiedztwie ronda obiekty usługowe „domykają" przestrzennie kompozycję Centrum, natomiast tereny zielone rozlokowane w jednym z najpiękniejszych wąwozów Lublina mają stanowić przestrzeń rekreacyjno-wypoczynkową dla mieszkańców okolicznych osiedli. Projekt planu został sporządzony z uwzględnieniem istotnych interesów mieszkańców, przede wszystkim wzmacniając funkcje rekreacyjno-wypoczynkowe oraz adaptując istniejące ogrody działkowe dla potrzeb lokalnej społeczności – tłumaczy wiceprezydent Szymczyk.

Z nową wersją planu można zapoznać się do 27 maja, a publiczna dyskusja nad nim odbędzie się 18 maja o godz. 12.00 w ratuszu przy Pl. Łokietka. Chęć wzięcia w niej udziału należy zgłosić do 14 maja. **ZM, TN**

Jak poznać plany, wziąć udział w dyskusji i zgłosić uwagi

Z każdym z planów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się osobiście w siedzibie Wydziału Planowania Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14, w godzinach 8.00-15.00, po wcześniejszym umówieniu spotkania mailowo: planowanie@lublin.eu lub telefonicznie pod nr tel. 81 466 23 00. Dokumenty są również dostępne na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.

Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej nad planem należy zgłosić dzwoniąc pod nr tel. 81 466 23 00 lub pisząc na adres e-mail: planowanie@lublin.eu, a uwagi do planów można zgłaszać na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Pl. Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu.

Przez długą zimę i analizę

Na Tatarakowej bez zmian

Dobre chęci nie zawsze wystarczą. Szereg prac przy ulicy Tatarakowej, które miasto deklarowało wykonać do końca kwietnia, nie doczekało się realizacji. Nowy termin to koniec maja, ale najważniejszej z nich w tym roku miasto nie podejmie w ogóle.

Na zaniedbanym łączniku prowadzącym z ul. Tatarakowej do ul. Orkana na razie nic się nie zmieniło

Na początku lutego pisaliśmy na łamach „Nowego Tygodnia" o planach połączenia ul. Tatarakowej z rejonem skrzyżowania ul. Orkana z ul. Armii Krajowej wygodnym i oświetlonym chodnikiem. W tym celu miasto miało oczyścić i naprawić istniejący fragment ciągu pieszego oraz wytyczyć jego przedłużenie w miejscu wydeptanej ścieżki. Zaświecić miały także niesprawne od lat latarnie. W tej sprawie w Ratuszu interweniował radny miejski **Stanisław Brzozowski** (PiS), a urzędnicy deklarowali wówczas, że prace zostaną wykonane do końca kwietnia. Tak się jednak nie stało. - Planowana wcześniejsza realizacja była niemożliwa z uwagi na panujące warunki atmosferyczne i występujące jeszcze przymrozki - tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin. Przedstawicielka magistratu wskazuje jednak, że możliwe do wykonania prace będą zakończone jeszcze w maju. Na początek przycięte będą krzewy, a asfaltowy chodnik ma zostać oczyszczony z trawy i ziemi. W drugiej kolejności zostaną zrealizowane naprawy nawierzchni. Na koniec przywrócone zostanie oświetlenie. - Do PGE zostanie skierowana dyspozycja o przywrócenie funkcjonowania latarni nr 36 i nr 37 wraz z odtworzeniem brakujących opraw oświetleniowych - precyzuje J. Góźdź.

Niestety, przynajmniej na razie, nie zostanie utwardzony brakujący odcinek przejścia. Z uwagi na warunki lokalne jego wykonanie zostało bowiem zaliczone do zadań inwestycyjnych. - Po przeprowadzonej analizie zakresu prac, okazało się, że wykraczają one poza zadania z bieżącego utrzymania i wiązałoby się z realizacją inwestycji drogowej poprzez wybudowanie brakującego odcinka, na co nie zaplanowano środków w tegorocznym budżecie miasta - dodaje J. Góźdź.

Marek Kościuk

LSM. Linarium, pomosty, wieżyczki do wspinania. Nowy plac zabaw przed SP nr 57 na finiszu

Kolorowe marzenia na dotknięcie

Dobiegają końca prace przy budowie nowego placu zabaw na terenie Szkoły Podstawowej nr 57 im. Jana Kochanowskiego przy ul. Krasińskiego. Inwestycję wywalczyli sami mieszkańcy poprzez głosowanie na projekt „Kolorowe marzenie dzieci", zgłoszony do Budżetu Obywatelskiego.

Sam plac pierwotnie miał cieszyć najmłodszych uczniów jeszcze w ubiegłym roku, ale najpierw przeciągnęły się kwestie proceduralne, a następnie prace pokrzyżowała zimowa aura. Na wiosnę wykonawca, firma Simba s.c., z zapałem przystąpiła do pracy. Nowy plac ma być gotowy jeszcze w tym miesiącu.

- Wykonano 10 urządzeń zabawowych o konstrukcji metalowej i różnym poziomie trudności. Są to: wieżyczki do wspinania, sześciokąt ze ścianką wspinaczkową i linarium, pomost z belką, trzy podwójne huśtawki – bocianie gniazdo, ważka i wahadłowa, bujak poczwórny na sprężynie oraz dwie karuzele i trampolina. Pod urządzeniami przewidziano zainstalowanie nawierzchni bezpiecznej z poliuretanu o łącznej powierzchni 400 m2. Plac ogrodzono metalowymi panelami z furtką oraz wyposażono w 4 ławki z oparciem, 2 kosze na śmieci oraz tablice informacyjne. Urządzono także dojście z kostki brukowej - wylicza **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Aktualnie do zakończenia inwestycji pozostało jedynie dokończenie nawierzchni pod urządzeniami. Zgodnie z podpisanym aneksem wykonawca ma na to czas do końca maja. Całe zadanie jest warte 228 tys. zł. To kolejny plac zabaw dla dzieci, który w ostatnich latach zrealizowano przy lubelskich szkołach dzięki środkom z Budżetu Obywatelskiego. Wcześniej podobne obiekty powstały przy podstawówkach nr 5 (ul. Smyczkowa), nr 16 (ul. Poturzyńska) oraz nr 33 (ul. Pogodna). **Marek Kościuk**

Plac zabaw przy SP nr 57 jest prawie gotowy

Burmistrz Waldemar Jakson jest przekonany, że rady i kontakty biznesowe tak doświadczonego i cenionego menadżera jak Mieczysław Majewski będą dla miasta bezcenne

ŚWIDNIK. Skorzysta z rad doświadczonego menadżera

Burmistrz z nowym doradcą

W ubiegły czwartek burmistrz Świdnika, Waldemar Jakson powołał swojego nowego doradcę do spraw współpracy z przedsiębiorcami. Został nim wieloletnie prezes świdnickich zakładów PZL, Mieczysław Majewski. Będzie doradzał społecznie.

Informacją o powołaniu nowego doradcy burmistrz podzielił się z mieszkańcami za pomocą mediów społecznościowych.

- „Chcę, żeby przedsiębiorcy ze Świdnika mieli w nas silne wsparcie. To oni są jedną z sił napędzających rozwój miasta. Dlatego od dziś pan Mieczysław Majewski doradzi mi (społecznie) w sprawach współpracy z przedsiębiorcami i pozyskiwaniu inwestorów" – napisał burmistrz na Facebooku.

Jak informuje Ratusz do zadań Społecznego Doradcy Burmistrza Miasta Świdnik do spraw współpracy z przedsiębiorcami należeć będzie m.in. analizowanie planów strategicznych rozwoju miasta pod kątem wspierania przedsiębiorczości, aktywny udział w procesie pozyskiwania inwestorów, wspieranie procesu budowy wizerunku Świdnika jako miejsca atrakcyjnego do prowadzenia działalności gospodarczej, współpraca z instytucjami z otoczenia biznesu oraz organizacjami wspierającymi rozwój przedsiębiorczości w mieście.

Przypomnijmy, że **Mieczysław Majewski** to doświadczony menadżer i wieloletni prezes PZL-Świdnik. Ze świdnickim zakładem był związany od 1981 roku. Pracę rozpoczął w biurze prób w locie, następnie został dyrektorem Zakładu Badawczo-Rozwojowego, po czym od 1990 roku pełnił funkcję dyrektora naczelnego firmy, a na początku 1991 r. został prezesem zarządu spółki. W 2015 roku został odwołany ze stanowiska przez radę nadzorczą złożoną z przedstawicieli włoskiej spółki Augusta-Westland, będącej wówczas właścicielem PZL, ale w lipcu tego samego roku powrócił do zarządu WSK PZL-Świdnik jako jego członek, a w styczniu 2016 roku ponownie został prezesem zarządu. Na tym stanowisku pracował do jesieni 2018 roku.

(opr. w)

W raporcie nie poruszono istotnej kwestii – nieszczelności systemu i skali problemu

Lublin niewiele dokładał do śmieci

Tak wynika z przedstawionej przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin analizy gospodarki odpadami komunalnymi za 2020 rok. Według wyliczeń urzędników do zbilansowania się systemu, którego koszty w ubiegłym roku wyniosły 71,4 mln zł zabrakło kilkaset tysięcy złotych. Czy po wprowadzonej od lipca br. podwyżce będzie wychodził na zero? Mało prawdopodobne...

Analiza gospodarki odpadami to coroczny raport przygotowywany przez Wydział Ochrony Środowiska. Możemy się z niego dowiedzieć, że w ubiegłym roku w Lublinie na terenie wszystkich nieruchomości, zarówno zamieszkałych (domów lub mieszkań), jak i niezamieszkałych (np. siedzib firm) zostało wytworzonych prawie 148 tysięcy ton odpadów. Ponad 72 tys. ton to odpady zmieszane, prawie 27 tysięcy ton – surowcowe, a niemal 9 tysięcy ton – budowlane i rozbiórkowe. Do punktów selektywnej zbiórki odpadów trafiło 2,9 tys. ton, z czego znaczna większość do punktu przy ulicy Głuskiej. Firmy wywożące odpady odebrały prawie 11,6 tys. ton „odpadów zielonych".

W ubiegłym roku z budżetu miasta na system gospodarowania odpadami, czyli ich odbieranie, odzyskiwanie, recykling i unieszkodliwianie, zostało wydanych 71,4 mln złotych. W tej kwocie nie jest zawarty koszt obsługi administracyjnej (ponad 3,8 mln złotych). Wydatki na odbiór i unieszkodliwianie odpadów komunalnych wyniosły około 69,5 mln złotych, a na tworzenie i utrzymanie punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych – prawie 1,9 mln złotych. Przychody z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wyniosły w ubiegłym roku nieco ponad 71 mln złotych, a zatem kilkaset tysięcy złotych miasto musiało dołożyć z własnych pieniędzy.

Czy teraz się zepnie?

Czy po uchwalonej na ostatniej sesji rady miasta zmianie sposobu naliczania opłaty za śmieci na „od osoby", a nie jak teraz od gospodarstwa domowego i podwyżce stawki jednostkowej do 24,8 zł w blokach i 28,8 zł w domach jednorodzinnych będzie wychodził na zero? Mało prawdopodobne. Nie są jeszcze znane kwoty jakie będą otrzymywać firmy wybrane w przetargu na odbiór odpadów i zagospodarowanie odpadów w okresie od 1 lipca br do 30 czerwca 2024 r., bo ze względu na liczne zapytania oferentów, termin składania ofert został przesunięty z 27 kwietnia na 20 maja. Spodziewać się jednak można, że będą to kwoty o wiele wyższe niż za ostatnie trzy lata. Nie wiadomo również ile osób zostanie ujętych w deklaracjach śmieciowych, a teraz wysokość opłaty naliczana będzie „od osoby". W raporcie zupełnie pominięto problem niepłacenia za śmieci i nieszczelności systemu poboru opłat, który jak w każdej gminie, występuje również w Lublinie. Już teraz wielu właścicieli mieszkań wynajmujących je np. studentom, nie zgłasza w deklaracjach wszystkich osób je zamieszkujących, pomniejszając tym samym „liczebność gospodarstwa domowego" i wielkość opłaty. Analiza stanu gospodarki odpadami miasta Lublin za 2020 rok nie odnosi się do tej kwestii, choć straty miasta z tego tytułu wynoszą zapewne grubo ponad milion złotych rocznie, a po zmianie od lipca br. sposobu naliczania opłaty na „od osoby" skala problemu prawdopodobnie będzie jeszcze większa.

Z analizy dowiemy się jedynie jaka liczba mieszkańców zameldowana była w Lublinie na koniec 2020 roku - według Wydziału Spraw Administracyjnych UM Lublin w mieście zameldowanych było 325 439 osób, w tym 318 154 na pobyt stały i 7 285 na pobyt czasowy. **ZM,TN**

Mniej elektrośmieci przez pandemię

W raporcie znalazło się wiele ciekawostek. Np. ta, że w 2020 roku, w Lublinie, zebrano ponad 110 tys. ton elektroodpadów, z czego połowa trafiła do kontenerów na drobne elektroodpady, ale stanowiło to zaledwie około połowy zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego zebranego rok wcześniej. Autorzy raportu wiążą to z pandemią i zamknięciem przez długi czas mobilnych punktów zbiórek oraz stacjonarnych sklepów oferujących sprzęt elektryczny i elektroniczny przez co mieszkańcy powstrzymywali się od tego rodzaju zakupów.

Jarosław Stawiarski cieszy się z kolejnego, już ósmego tysiąca polubień swojego profilu na Facebooku, ale i tak jest w tyle za innymi politykami z regionu

Marszałek ma 8 tysięcy

- Jest nas już 8000. Dziękuję za każde uwagi, komentarze i udostępnienia. Razem możemy więcej! - tak w miniony wtorek na swoim profilu na Facebooku z osiągnięcia 8000 polubień cieszył się Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego. Wynik byłego posła i wiceministra sportu nie powala na kolana. Jest o wiele gorszy od innych polityków z regionu, nie tylko ze swojego ugrupowania (Prawo i Sprawiedliwość), ale także z opozycyjnej Koalicji Obywatelskiej.

Profil facebookowy **Krzysztofa Żuka**, prezydenta Lublina i szefa Platformy w województwie lubelskim lubi ponad 23 tysiące użytkowników, czyli blisko trzy razy więcej osób niż Stawiarskiego.

Jeszcze lepszym wynikiem może pochwalić się **Joanna Mucha**, była posłanka Platformy Obywatelskiej, która niedawno postanowiła zasilić szeregi ruchu Polska 2050. Like z kciukiem do góry przy jej profilu postawiło ponad 58 tysięcy internautów. Zdecydowanie lepsi od marszałka Stawiarskiego są także jego partyjni koledzy. **Przemysław Czarnek**, minister edukacji i nauki, ma na FB blisko 15 tysięcy sympatyków, a poseł **Sylwester Tułajew**, były wiceminister i kandydat na prezydenta Lublina prawie 27 tysięcy! Wszystkich o głowę bije jednak były polityk i poseł **Janusz Palikot**, którego profil lubi ponad 64 tysięcy użytkowników. **LK**

TAK LUBIMY PROFILE LOKALNYCH POLITYKÓW NA FB
(stan na 6.05.2021)

Janusz Palikot (były poseł)	64 246
Joanna Mucha (Polska 2050)	58 199
Sylwester Tułajew (PiS)	26 908
Krzysztof Żuk (PO)	23 161
Jacek Bury (senator)	15 078
Przemysław Czarnek (PiS)	14 884
Krzysztof Hetman (PSL)	13 008
Jarosław Stawiarski (PiS)	8007

Lubelscy działacze Porozumienia po przyjęciu Krajowego Planu Odbudowy

Do naszego regionu może trafić ponad 42 mld zł

Ponad 42 miliardy złotych dla regionu, w tym blisko 7 miliardów dla Lublina oraz 1,5 miliarda dla Świdnika i powiatu świdnickiego - to wsparcie, na które możemy liczyć w ramach przyjętego przez Sejm Krajowego Planu Odbudowy. Takie kwoty, mówiąc o szansach dla Polski i Lubelszczyzny po przyjęciu KPO zaprezentował w czwartek lubelski zarząd „Porozumienia Jarosława Gowina".

W latach 2021-2027 nasz kraj ma otrzymać dodatkowo z unijnej kasy aż 770 miliardów złotych.

Ile z tej puli trafi do poszczególnych regionów, w tym na Lubelszczyznę? Pieniądze mają być dzielone w przeliczeniu na mieszkańca i według liczby osób zamieszkujących dany powiat.

– Do naszego regionu może trafić ponad 42 mld zł - mówi **Teresa Bogacka,** prezes zarządu Okręgu Lublin „Porozumienia". - To ogromne wsparcie dla naszej gospodarki. Dzięki tym środkom łatwiej będziemy mogli poradzić sobie z gospodarczymi skutkami pandemii. To nie tylko przemysł, ale również, co istotne dla naszego województwa, przemysł rolno-spożywczy, agroturystyka, specjalizacje i nowe technologie. Mamy bardzo dużo małych, drobnych przedsiębiorstw, czy też MŚP – dodała **Teresa Bogacka**.

O szansach dla Polski i Lubelszczyzny po przyjęciu Krajowego Planu Odbudowy mówili w czwartek w lubelskim biurze poselskim Jarosława Gowina przy ul. Unickiej 3 Teresa Bogacka, prezes zarządu Okręgu Lublin „Porozumienia" , wiceprezes „Porozumienia" w Lublinie i były senator Andrzej Stanisławek oraz wicemarszałek województwa Zbigniew Wojciechowski. Anonsowanego na spotkaniu wicepremiera Jarosława Gowina nie było. Ostatecznie tego dnia wybrał się do Opola na konferencję programową dotyczącą polityki zagranicznej

Z prostych wyliczeń zaprezentowanych przez „Porozumienia Jarosława Gowina" wynika, że blisko 340-tysięczny Lublin otrzymałby prawie 7 miliardów wsparcia (dokładnie 6 816 467 000), a zamieszkujący 71 840 osób Świdnik i powiat świdnicki ponad 1,44 mld.

Środki przekazywane mają być w różnego rodzaju programach, projektach, inwestycjach.

Lokalne samorządy miałyby decydować o rozdysponowaniu 30% puli.

BS

Bezrobotni oraz pracujący na śmieciówkach w ramach projektu Lubelski Park Rozwoju Przedsiębiorczości mogą dostać aż 52 tysiące złotych unijnego wsparcia na założenie i prowadzenia własnej firmy

Rozkręć biznes za unijne pieniądze

Masz 30 i więcej lat, jesteś mieszkańcem Lublina i woj. lubelskiego, osobą bezrobotną lub pracującą na umowie „śmieciowej", zarabiającą minimalne wynagrodzenie? Lubelski Park Naukowo-Technologiczny z myślą o Tobie przygotował projekt Lubelski Park Rozwoju Przedsiębiorczości. Nabór rozpocznie się 11 maja. Maksymalna kwota unijnego, bezzwrotnego wsparcia jaką można otrzymać to ponad 52 tys. zł!

- Celem konkursu jest zwiększenie liczby miejsc pracy w regionie poprzez stworzenie 66 nowych miejsc pracy na terenie województwa w 55 nowo powstałych firmach - informuje **Remigiusz Małecki**, rzecznik Urzędu Marszałkowskiego Woj. Lubelskiego, głównego udziałowca Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego. - Projekt zakłada przekazanie potrzebnej wiedzy 60 osobom oraz udzielenie 55 bezzwrotnych dotacji na założenie firmy w wysokości do maksymalnie 27 tysięcy złotych i wsparcia pomostowego do 2100 złotych miesięcznie przez pierwszy rok działalności (łącznie to 52 tys. złotych) - wylicza R. Małecki.

Projekt skierowany jest do osób fizycznych w wieku 30 lat i starszych mieszkających na terenie województwa lubelskiego.

Zaplanowane w projekcie kompleksowe wsparcie w zakresie rozpoczynania i prowadzenia działalności gospodarczej skierowane jest do osób bezrobotnych (w tym zarejestrowanych w urzędzie pracy jako bezrobotne), biernych zawodowo, ubogich osób pracujących, osób pracujących na umowach krótkoterminowych lub cywilnoprawnych, których wynagrodzenie nie przekracza wysokości minimalnego wynagrodzenia. Z dotacji skorzystać mogą imigranci, reemigranci oraz osoby odchodzące z rolnictwa.

Dokumenty rekrutacyjne będą przyjmowane w biurze projektu znajdującym się w siedzibie LPNT przy ul. Bohdana Dobrzańskiego 3 w Lublinie od 11 maja w godzinach 10.00 - 14.00.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: **http://lpnt.pl/aktualnosci/ArticleNjBlZGJjOT.** **oprac. BS**

ŚWIDNIK. Miasto i powiat zgodnie dołożą

Rower miejski także w Świdniku

Miasto Świdnik i Powiat Świdnicki będą partycypować w Lubelskim Rowerze Miejskim. Oba samorządy zamierzają zwiększyć kwotę na jego funkcjonowanie, choć w porównaniu do Lublina będą to niewielkie kwoty. Miejskie rowery mają wrócić na ulice Świdnika w czerwcu.

Przed tygodniem informowaliśmy, że lubelscy radni zgodzili się na dołożenie ponad 2 mln zł brakujących do funkcjonowania w sezonie 2021-22 Lubelskiego Roweru Miejskiego. Świdniczanie zastanawiają się, czy w związku z tą decyzją miejski rower, z którego zazwyczaj o tej porze roku można było już korzystać, będzie dostępny również w Świdniku.

- Rower miejski pojawi się także u nas – zapewnia **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. - Dla nas to nie są tak wielkie pieniądze, jak dla Lublina, więc dalej uczestniczymy w tym projekcie. Koszt w skali roku to kilkadziesiąt tysięcy złotych (ok. 60 tys. zł), a szacujemy, że będziemy musieli zapłacić więcej o ok. 10-20 proc. więcej. LRM w Świdniku działa na zasadzie porozumienia lubelskiego i świdnickiego Ratusza oraz Starostwa Powiatowego w Świdniku. **(w)**

ŚWIDNIK. - Po ulicach i chodnikach, przyjdzie czas na porządki na placu z fontanną – zapewniają urzędnicy

Strach usiąść przy fontannie

Urzędnicy zapewniają, że ławki niebawem odzyskają blask. Być może uda się również wyremontować murek

- Uważam, że to jedno z najładniejszych i najbardziej klimatycznych miejsc w naszym mieście. Niestety ostatnio wydaje się ono mocno zaniedbane – mówi mieszkanka Świdnika o terenie okalającym fontannę u zbiegu ulic Niepodległości i Wyszyńskiego. Miasto zapewnia, że sukcesywnie sprząta, a niebawem służby pojawią się także na tym placu.

Nasza Czytelniczka wskazuje m.in. na obdrapane i zabrudzone ławki stojące na skwerze przy miejskim wodotrysku. - Na niektórych po prostu nie da się usiąść – mówi pani Maria, która mieszka w pobliskim bloku i w wolnych chwilach przy ładnej pogodzie lubiła spędzać tu czas, podobnie jak jej sąsiedzi.

Otoczenie miejskiej fontanny kłuje w oczy również radnych. O remont ławek, a także murka otaczającego plac zwrócili się ostatnio do władz miasta radni **Włodzimierz Radek i Marcin Magier** (klub radnych burmistrza). - Zwracamy się z wnioskiem o zabezpieczenie środków finansowych w tegorocznym budżecie na odnowienie rzeczonego murka oraz znajdujących się przy nim ławek. Obecny stan murka pozostawia wiele do życzenia, na całej jego długości występują liczne przebarwienia, zacieki i uszkodzenia mechaniczne; ławki natomiast wymagają pomalowania oraz wymiany uszkodzonych elementów. Ze względu na reprezentacyjny charakter placu z fontanną zlokalizowanego w samym centrum miasta oraz bliskość nowoczesnego Placu Konstytucji 3 Maja, wnioskujemy o podjęcie działań, które będą miały na celu rozwiązanie tego problemu – napisali radni.

Przedstawiciele Ratusza zapewniają, że niebawem infrastruktura na placu zostanie odświeżona. W pierwszej kolejności służby zajmą się ławkami; zdecydują również, co zrobić z murkiem. – Pozimowe porządki zaczynamy zawsze od sprzątania ulic i chodników, a później zabieramy się za malowanie ławek, czy prace naprawcze. Będziemy to sukcesywnie robić – zapewniają urzędnicy. **(w)**

ŚWIDNIK. Nowocześniej w Pegimeku

O wszystkim powiadomią sms-em lub mailem

Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek przygotowuje się do wprowadzenia systemu, który pozwoli na lepszą i szybszą komunikację z mieszkańcami. Za pomocą sms-ów będzie informował m.in. o ewentualnych awariach czy przerwach w dostawie wody. Spółka przymierza się również do wprowadzenia usługi e-faktur.

Jak informuje prezes Pegimeku, **Jerzy Irsak,** nowy system powiadamiania mieszkańców powinien zafunkcjonować już niebawem - Jesteśmy w fazie przygotowań, ale są one na tyle zaawansowane, że wystąpiliśmy do mieszkańców o zgody, bo każdy zainteresowany musi wyrazić zgodę na otrzymywanie takich powiadomień. Nasza spółka jest spółką wielozadaniową, odpowiadamy za wodociągi, sprawy drogowe, porządkowe i zarządzanie nieruchomościami. O awariach na sieci wodociągowej zawsze informujemy przez internet, ale nie każdy ma do niego dostęp; nie każdy korzysta z mediów społecznościowych, ale telefon ma dziś większość z nas. Tak jak otrzymujemy alerty pogodowe, tak samo będziemy mogli mieszkańców szybko informować, że jest awaria i na przykład przez najbliższą godzinę nie będzie wody – tłumaczy J. Irsak.

Nowy system będzie informował świdniczan poprzez wysyłanie powiadomień sms oraz wiadomości e-mial także o planowanych robotach budowlanych prowadzonych przez przedsiębiorstwo, inwestycjach, pracach porządkowych takich jak koszenie czy odśnieżanie.

- Ostatniej zimy mieliśmy problem z parkingami. Nie mogliśmy szybko ich udrożnić, bo często były zastawione przez auta. Za pomocą takiego systemu będziemy mogli poprosić kierowców, aby danego dnia na czas odśnieżania przeparkowali samochody w inne miejsce - wskazuje prezes.

Nowy system ułatwi również kontakty z mieszkańcami nieruchomości zarządzanych przez Pegimek. Będzie przypominał o terminach opłat, zaległościach, informował o rozliczeniach itp. Wszyscy, którzy chcą być ujęci w systemie i otrzymywać powiadomienia powinni wypełnić zgodę i dostarczyć ją do spółki Pegimek. Informacje na ten temat można znaleźć na stronie internetowej pegimek.swidnik.pl.

Miejska spółka planuje również inne udogodnienie. Przymierza się również do wprowadzenia elektronicznego przepływu informacji. Dzięki temu mieszkańcy, którzy wyrażą taką wolę, zamiast tradycyjnych papierowych faktur, będą otrzymywać je drogą elektroniczną. Jak wskazują władze spółki przełoży się to na oszczędności, zwłaszcza dla wspólnot mieszkaniowych. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Radny Kołodziejczyk pozostał nieprzejednany, choć nawet większość opozycji stwierdziła…

Ratujmy co się da...

Zespół Szkół w Piaskach wchłonie wszystkie szkoły funkcjonujące dotychczas w Zespole Szkół w Trawnikach, który formalnie zostanie zlikwidowany. To najważniejsze z decyzji podjętych przed radnych podczas ostatniej sesji (27 kwietnia) Rady Powiatu Świdnickiego. Przy okazji doszło do uszczypliwości i przerzucania się winą między byłym starostą Dariuszem Kołodziejczykiem (PSL), który jako jeden z trójki radnych, głosował przeciwko, a obecnymi włodarzami powiatu.

Na wstępnie odbywających się w formie online obrad przewodniczący rady powiatu **Andrzej Mańka** (PiS), poinformował, że chęć udziału w nich zgłosiła posłanka **Joanna Mucha** (Polska 20250) i po formalnościach związanych z przyjęciem protokołu z ostatniej sesji i sprawozdaniu zarządu z działań podejmowanych między sesjami zostanie udzielony jej głos. Do raportu starosty radni mieli kilka pytań. M.in. radny **Dariusz Kołodziejczyk** chciał wiedzieć w jakim trybie zarząd zatrudnił nową kierownik Powiatowego Ośrodka Wsparcia „Stacja Świdnik II". W odpowiedzi usłyszał, że pełnienie obowiązków kierownika POW powierzone zostało **Małgorzacie Mądry**, która jest również szefową Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Świdniku, na czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy dotychczasowej kierowniczki POW **Barbary Lipy**, która wróci na swoje stanowisko po porodzie i urlopie macierzyńskim. Pytania i odpowiedzi zajęły kilkanaście minut i kiedy przewodniczący Mańka, chciał oddać głos posłance Musze, okazało się, że nie ma jej już na łączach. Rada przystąpiła więc do głosowania uchwał. M.in. wyraziła zgodę na dalszy wynajem w trybie bezprzetargowym na potrzeby NZOZ I piętra przychodni przy al. Lotników Polskich i wybrała przedstawicieli powiatu do Powiatowej Rady Pożytku Publicznego. Zostali nimi Andrzej Mańka i Arkadiusz Pszeniczka (PiS).

Ratowanie przez likwidowanie

Następnie radni przeszli do najważniejszego punktu wtorkowej sesji – głosowania pakietu uchwał formalnie likwidujących Zespół Szkół w Trawnikach i przejęciu istniejących w nim szkół przez Zespół Szkół w Piaskach. Dyskusję rozpoczął były starosta świdnicki Dariusz Kołodziejczyk, który już na początku sesji podnosił, że będzie przeciwko takiemu rozwiązaniu. – Zarząd proponuje radnym likwidację ZS w Trawnikach. W projektach jest mowa o utworzeniu w jego miejsce filii ZS w Piaskach, ale koniec końców powoli doprowadzi to do jego całkowitej likwidacji, czemu początek dały decyzje obecnego zarządu zabraniające tworzenia tu klas o mniejszej liczebności. Te ruchy są szkodliwe dla ZS w Trawnikach, a docelowo będą szkodliwe dla ZS w Piaskach – przekonywał Kołodziejczyk. - Najgorsze jest, że jeszcze w poprzedniej kadencji utworzyliśmy Centrum Kształcenia Zawodowego w Trawnikach, ale i to też chcecie zlikwidować. Jest nie do zaakceptowania, że chcecie zlikwidować w tej gminie szkołę średnią i myślę, że wszyscy radni z tego okręgu, również PiS będą przeciwko. Apeluję o opamiętanie i rozsądek – nawoływał radny, zapowiadając, że on będzie głosował przeciwko całemu temu blokowi uchwał.

Do emocjonalnej wypowiedzi Kołodziejczyka odniósł się starosta **Łukasz Reszka** (PiS). - Siedem razy radny Kołodziejczyk użył słowa likwidacji, a my nie likwidujemy żadnej szkoły w Trawnikach tylko przenosimy – już na wstępie wypunktował starosta. – Fakty są takie, że nie mogliśmy wyrazić zgody na utworzenie klasy, kiedy zgłosiło się do niej 9 uczniów. Nasze działania determinuje pogarszająca się sytuacja demograficzna, a ten trend nie ulegnie zmianie. Do tego dochodzi atrakcyjność aglomeracji lubelskiej w połączeniu z dobrym skomunikowaniem Lublina z powiatem, co drenuje nam uczniów. ZS w Trawnikach po odejściu podwójnego rocznika stanęłaby przed problemem faktycznej likwidacji i nasze działania mają temu przeciwdziałać. Kierujmy się troską o uczniów, nauczycieli, ale też racjonalnym gospodarowaniem finansami, dlatego zdecydowaliśmy się na połączenie ZS w Trawnikach z ZS w Piaskach, które jest doskonale wyposażone, pozyskuje środki zewnętrzne, a nie ma internatu, który jest w Trawnikach. Przeprowadziliśmy konsultacje z radami pedagogicznymi obydwu szkół, rodzicami, a także związkami zawodowymi. Wszyscy opowiedzieli się za proponowanym przez nas rozwiązaniem oprócz ZNP w Trawnikach, ale już oddział powiatowy ZNP był za. Podkreślam, że dzięki temu nikt nie starci pracy, a ułatwimy rekrutację do klas pierwszych, bo wyeliminujemy konkurencję w naborach między szkołami, co powodowało problemy z utworzeniem klas pierwszych. Jeszcze jako radny apelowałem w poprzedniej kadencji, by zamiast 600 tys. zł na boisko w ZS w Trawnikach, zainwestować te pieniądze w internat i to by przysłużyło się utrzymaniu tej placówki. Poprzedni zarząd nic z tym nie zrobił i teraz my musimy to porządkować – nie omieszkał odciąć się przedmówcy Reszka.

W podobnym tonie wypowiadała się kierownik powiatowego wydziału edukacji przekonując, że decyzja o połączeniu szkół została poprzedzona dogłębną analizą. – W ZS w Trawnikach uczy się obecnie 79 uczniów, z czego 69 w szkole branżowej, a 10 w trzeciej klasie technikum. Proponowany pakiet uchwał wychodzi naprzeciw nieubłaganej sytuacji, która czekałaby nas za rok, kiedy trzecie klasy odejdą i nauczyciele byliby zwalniani. Przekształcając ZS w Trawnikach w filię ZS w Piaskach, podejmujemy działania, które temu zapobiegną. Nikt nie straci pracy i dla nauczycieli nie zmieni się kompletnie nic. Będą pracować w tym samym budynku z tymi samymi uczniami, a jedynie zmieni się im dyrektor – przekonywała kierownik **Małgorzata Warszyńska**. – To nie jest likwidacja szkoły w Trawnikach, bo ona tu pozostaje i nikt z nas sobie nie wyobraża, by szkoły w Trawnikach nie było. Dlatego mimo małej ilości uczniów chcemy ją utrzymać. Jeśli chodzi o zarzut, że zarząd nie pozwalał na tworzenie klas pierwszych o zmniejszonej liczebności, to nie sposób było zgodzić się na uruchomienie klasy, w której uczyłoby się mniej niż 10 uczniów, bo koszty utrzymania takiego oddziału byłyby nieracjonalne – odniosła się do zarzutu radnego Kołodziejczyka.

Ten pozostawał nieprzekonany. Zabierając głos po raz kolejny podniósł, że do obecnej sytuacji doprowadził brak zgody zarządu na tworzenie mniejszych klas. – Te decyzje o minimalnej liczebności klas doprowadziły do tego, że te szkoły zaczęły umierać – uparcie powtarzał były starosta. – Nie należy kierować się tylko ekonomią, bo taka szkoła to na terenie gminy jedyna instytucja, która wypełnia role nie tylko oświatowe, ale kulturalne i integracyjne. Dziś to połączenie, ale mam przeczucie i przekonanie, że ta szkoła za jakiś zniknie. Część przedstawianych przez władze argumentów do mnie dociera, ale nie podniosę ręki „za", bo nie będę grabarzem ZS w Trawnikach – hamletyzował radny.

Dość nieoczekiwanie dla wielu, Kołodziejczyka nie wsparł jego kolega z ław opozycji, radny **Jakub Osina** (ŚWS), który w poprzedniej kadencji razem z nim zasiadał w zarządzie powiatu. – Z dużym wahaniem, ale po rozmowach z ZNP i przedstawicielami nauczycieli będę głosował za przekształceniem. Tym argumentem jest los nauczycieli zatrudnionych w szkole w Trawnikach jak i w Piaskach, a ta propozycja wydaje się zabezpieczać ich interesy i trzeba pilnować, by dotrzymać zobowiązań złożonych związkowcom. Oczywiście to co mówił pan Kołodziejczyk jest prawdą, że wszyscy w Trawnikach w jakiś sposób, na tym stracą, ale jak śpiewała Budka Suflera „Ratujmy co się da" – stwierdził Osina.

Co nie zdarzało się do tej pory chyba nigdy, za tę wypowiedź radnemu Osinie podziękował radny **Mirosław Król** (PiS). - Dziękuję za głos rozsądku ponad podziałami, bo mam wrażenie, że radny Kołodziejczyk robi dym wokół tej sprawy i wbrew temu co mówi nie bardzo patrzy na lokalną społeczność, ale na swoje, partykularne interesy – szybko zszedł z pojednawczego tonu były wieloletni starosta świdnicki, a obecnie dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku. – Następują zmiany demograficzne, a uczniowie chcą uczyć się w dużych miastach i to jest niezależnie od nas i nikt temu nie jest winny. Nie jest nieprawdą, co mówi pan Kołodziejczyk, nie ma likwidacji, a jest połączenie, utrzymujemy lokalizację w Trawnikach, a w tym momencie jest ostatnia szansa, by potencjały obydwu placówek połączyć i je utrzymać – mówił radny Król. – To jedyny możliwy ruch, którego dokonujemy i to ruch, który cieszy się poparciem lokalnego środowiska, może poza gminnym ZNP. Jeśli się ktoś ma opamiętać to radny Kołodziejczyk i kierować się dobrem ogółu, a nie politycznym interesem – zakończył.

Kamyczek do ogródka byłego starosty dorzucił jeszcze obecny włodarz powiatu, Łukasz Reszka. – Najważniejszy był dla nas los nauczycieli, ale także rodziców i lokalnej społeczności, a nie materialne czynniki. I myślę, że nie ma już sensu dłużej dyskutować. A gdybyście chcieli dać tej szkole drugie życie nie zrobilibyście boiska, tylko internat, a teraz musimy naprawiać co zepsuliście – nie omieszkał zaczepić jeszcze raz swego poprzednika, a ten oczywiście nie pozostał dłużny. – Ja będąc starostą, nie wytykałem poprzednikom wieloletnich błędów i zaniedbań. A teraz, co by poprzedni zarząd nie zrobił, to źle – obruszył się Kołodziejczyk. – Pojawiła się możliwość pozyskania środków na boisko to z niej skorzystaliśmy i zrobiliśmy to konsultując się z lokalną społecznością. Gdyby była okazja zdobycia dofinansowania na internat na pewno byśmy o nie aplikowali. Jeszcze raz powtarzam, że to co proponujecie, to doraźne działania i ratunek, zamykające perspektywę rozwoju tym szkołom.

Jeszcze w kontrze przewodniczący Mańka przypomniał, że nawet wójt gminy Trawniki, wyraził odmienne zdanie od radnego Kołodziejczyka, uznając, że podejmowane przez władze powiatu działania są słuszne i nie ma innej drogi i radni przystąpili do głosowania. Uchwały likwidujące ZS w Trawnikach i przekształceniu go w filię ZS w Piaskach poparło 13 radnych, 3 było przeciwko, a 1 wstrzymał się od głosu. **ZM**

ŚWIDNIK. Sygnały Czytelników

Czyje gałęzie?

Mieszkańcy bloku przy Armii Krajowej 35 w Świdniku skarżą się na nieporządek panujący przy ich budynku. Chodzi głównie o pryzmę z gałęzi, której od wielu miesięcy nikt nie chce uprzątnąć.

- Przed naszym blokiem jest parking, a obok niego od wielu miesięcy zalega mnóstwo pociętych gałęzi. Nie dość, że wygląda to nieestetycznie, to jakby ktoś wrzucił w to niedopałek, to kilka zaparkowanych nieopodal samochodów na pewno poszłoby z dymem – mówi jedna z mieszkanek bloku.

To już nie pierwszy raz, kiedy nasi Czytelnicy proszą o interwencję w tej sprawie. Poprzednim razem miejskie służby zadziałały bardzo szybko i już następnego dnia uprzątnięto parking. Jednak jak informuje nasza Czytelniczka, gałęzi nikt nie ruszył i znów zarastają chwastami. – Czy mają tak leżeć przez kolejny rok? Czy naprawdę nie można zrobić z tym porządku? – denerwuje się nasza Czytelniczka.

Uwagi świdniczanki przekazaliśmy spółce Pegimek, która odpowiada za utrzymanie czystości na miejskich terenach.

- Sprawdzimy ten sygnał. Jeśli okaże się, że te gałęzie znajdują się na miejskim terenie, uprzątniemy je. Jeśli to teren spółdzielczy, przekażemy sygnał SM w Świdniku - zapewniono nas w Pegimeku. **(w)**

Udział kobiet na kierunkach technicznych rośnie, ale bardzo powoli

Studentki wytrwalsze, ale na politechnikach wciąż w mniejszości

Fundacja Edukacyjna Perspektywy i Ośrodek Przetwarzania Informacji - Państwowy Instytut Badawczy (OPI PIB) zaprezentowała raport „Kobiety na politechnikach 2021". Wynika z niego, że wzrasta udział kobiet wśród studentów kierunków związanych z nowymi technologiami i informatyką, ale tempo wzrostu jest nadal niskie i występują duże różnice pomiędzy uczelniami. Jak wygląda sytuacja na lubelskich uczelniach?

W okresie 2015-2020 udział kobiet wśród studentów kierunków nowo technologicznych, zarówno na uczelniach publicznych, jak i na uczelniach niepublicznych, zwiększył się zaledwie o jeden punkt procentowy (15 proc. vs 16 proc.). Nawet w publicznych szkołach wyższych, na których kobiety stanowią zdecydowaną większość, kierunki nowo technologiczne są domeną mężczyzn. Przykładowo, na uczelniach pedagogicznych studentki tych kierunków stanowią tylko 20 proc. Z raportu wynika również, że wśród kadry naukowej z tytułem profesora znacznie mniej jest kobiet niż mężczyzn.

Według danych z raportu udział kobiet wśród studentów kierunków nowo technologicznych publicznych uczelni technicznych w 2020 roku na Politechnice Lubelskiej wyniósł 14 proc., co plasuje uczelnię na 11 miejscu. Jedynym z najnowszych kierunków nowo technologicznych, który przyciąga wiele młodych kobiet jest inżynieria biomedyczna – na PL udział kobiet wśród wszystkich studentów tego kierunku wynosi aż 69 proc.

Najpopularniejsze kierunki wśród kobiet

- Szczególnie istotnym kierunkiem z perspektywy potrzeb rozwojowych gospodarki i społeczeństwa jest informatyka. Zwłaszcza, w kontekście gwałtownego przyspieszenia digitalizacji spowodowanego pandemią Covid-19. Udział kobiet wśród studentów IT wynosi 15 proc. Dobra wiadomość jest taka, że wzrósł na publicznych uczelniach technicznych w ostatnich 5 latach o 3 punkty procentowe - komentuje dr **Bianka Siwińska**, szefowa Perspektywy Women in Tech. - Przyczyniają się do tego działania proponowane przez Fundację Edukacyjną Perspektywy, takie jak program „IT for SHE", stypendia „Nowe Technologie dla Dziewczyn", czy też największa konferencja dla kobiet w IT&TECH w Europie - „Perspektywy Women in Tech Summit". Tutaj Politechnika Lubelska plasuje się na 18 miejscu, z 12 proc. udziałem kobiet wśród wszystkich studentów tego kierunku. Zaś na 20. pozycji znalazł się KUL z 9 proc. udziałem studentek na informatyce.

Wciąż na polskich uczelniach widoczne są duże różnice pomiędzy płciami. Na publicznych uczelniach technicznych trzy najpopularniejsze kierunki wśród kobiet w roku akademickim 2019/2020 to kosmetologia (99 proc. kobiet), pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna (98 proc.) oraz zoofizjoterapia (95 proc). Z kolei mężczyźni mają zdecydowaną przewagę liczebną na takich kierunkach, jak: elektrotechnika, automatyka i informatyka przemysłowa oraz mechatronika pojazdów (po 93 proc. na każdym z wymienionych). Rozwój gospodarek i społeczeństw wymaga udziału wszystkich grup społecznych. Niestety, kobiety są nadal niedostatecznie reprezentowane w sferze nowych technologii i innowacji. W ciągu pięciu lat (2015-2020) udział kobiet wśród studentów tych kierunków wzrósł zaledwie o jeden punkt procentowy.

Kobiety bardziej wytrwałe niż mężczyźni

Dane nie tylko z Polski, ale także z innych państw, pokazują zdecydowanie większą determinację i wytrwałość kobiet w studiowaniu. Mężczyźni częściej rezygnują ze studiów w trakcie ich trwania. W Polsce różnica na niekorzyść mężczyzn wynosi aż 15 procent. Na wszystkich uczelniach technicznych (publicznych i niepublicznych) wśród rozpoczynających naukę w roku akademickim 2019/2020 kobiety stanowiły 44 proc. ogółu studentów, ale w gronie absolwentów z tego roku była ich już połowa.

W 2020 roku studia na kierunkach nowo technologicznych ukończyło prawie 29 tys. osób, z tego na kierunkach informatycznych - prawie 15 tys. Dla kierunków nowo technologicznych udział kobiet wśród absolwentek z 2020 roku wyniósł już jednak zaledwie 20 proc., a dla kierunków informatycznych - o jeden procent mniej. Analiza w czasie pokazuje, że w ostatnich latach proporcja kobiet wśród absolwentów prawie się nie zmienia.

MG

Dla zdecydowanych i niecierpliwych

Rejestracja na studia już trwa

Lubelskie uczelnie już rozpoczęły internetową rejestrację na studia. Choć nie poprzedziły jej tradycyjne dni otwarte, to ich ofertę można było poznać wirtualnie i wybrać wymarzony kierunek studiów – tym bardziej, że w ofertach pojawiły się nowości.

Jako pierwszy, już 1 kwietnia internetową rejestrację kandydatów na studia na rok akademicki 2021/2022 rozpoczął Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Na większości oferowanych kierunków I stopnia i jednolitych magisterskich rejestracja potrwa do 9 lipca br. Nieco wcześniej, bo do 30 czerwca br. będą mogli rejestrować się kandydaci przystępujący do egzaminu wstępnego lub rozmowy kwalifikacyjnej (wybrane kierunki na wydziałach: Artystycznym, Humanistycznym oraz Politologii i Dziennikarstwa).

UMCS posiada szeroką i różnorodną ofertę kształcenia – kandydaci mogą wybierać spośród blisko 80 kierunków oraz 250 specjalności. W rekrutacji na rok akademicki 2021/2022 znajdą się następujące nowości: pedagogika resocjalizacyjna, italianistyka, geografia wojskowa i zarządzanie kryzysowe oraz nauczanie fizyki i informatyki. - Pod warunkiem uzyskania pozwolenia ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego utworzone zostaną również kierunki biobezpieczeństwo oraz techniki kryminalistyczne. Liczymy, że zaproponowane przez nas nowe kierunki spotkają się z zainteresowaniem porównywalnym do zeszłorocznego sukcesu kryminologii, gdzie na jedno miejsce przypadło niemal 40 kandydatów – mówi **Magdalena Drwal** z centrum prasowego UMCS.

U medyków i przyrodników

12 kwietnia z naborem wystartował Uniwersytet Medyczny. Uczelnia od kilku lat stawia na sprawdzoną ofertę, ale w tym roku pojawi się jedna nowa propozycja - studia pielęgniarsko-położnicze w języku angielskim. W maju zaplanowano kilkudniowe dni otwarte, oczywiście w formie zdalnej.

Uniwersytet Przyrodniczy rozpocznie nabór na studia 10 maja. Tradycyjnie uczelnia przygotowała kilka nowości, głównie skierowane do osób zainteresowanych tematyką środowiska i ekologii. Są to następujące kierunki: analityka środowiskowa i przemysłowa, ekologia miasta oraz technologia biosurowców i biomateriałów.

KULuary Kierunków

Na KUL rejestracja na studia rozpoczęła się 5 maja i potrwa do 8 lipca. Nowością jest położnictwo - studia stacjonarne I stopnia oraz dietetyka w Filii KUL w Stalowej Woli, gdzie w planach jest również uruchomienie nauk o rodzinie, administracji oraz bezpieczeństwa narodowego.

W ramach poprzedzającej uruchomienie rejestracji kampanii rekrutacyjnej najstarszy lubelski uniwersytet przygotował wirtualną akcję KULuary Kierunków w trakcie, której wykładowcy, studenci i absolwenci KUL opowiadali o blisko pięćdziesięciu kierunkach studiów. Transmisja live za pośrednictwem kanału YouTube KULstudia oraz mediów społecznościowych była dostępna dla wszystkich zainteresowanych licealistów. – Każdorazowo uruchomiany był również czat, a podsumowaniem spotkań był Akademicki kwadrans, podczas którego maturzyści uzyskiwali odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania związane z rekrutacją – mówi **Monika Stojowska,** rzecznik prasowy KUL.

Najpóźniej wystartuje Politechnika

Na Politechnice Lubelskiej elektroniczna rejestracja kandydatów na studia na rok akademicki 2021/2022 rozpocznie się dopiero 17 maja, a zakończy 9 lipca. Wyjątkiem jest kierunek architektura - tutaj można aplikować do 20 czerwca. Uczelnia przygotowała dla kandydatów około 2 tysiące miejsc na studiach stacjonarnych I stopnia.

Politechnika Lubelska oferuje 22 kierunki kształcenia na studiach stacjonarnych I stopnia.

– W tym roku akademickim otworzyliśmy dwa kierunki na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki: inżynieria multimediów oraz inżynierskie zastosowania informatyki w elektrotechnice oraz kierunek inżynieria i analiza danych na Wydziale Podstaw Techniki, dlatego nowości nie planujemy – informuje **Iwona Czajkowska-Deneka**, rzecznik prasowy PL.

MG

Nowe technologie wspierają zdrowie

Aplikacja, która pomoże nastoletnim cukrzykom

Naukowcy z Politechniki Lubelskiej opracują aplikację mobilną T1DCoach przeznaczoną dla nastolatków chorych na cukrzycę typu 1, ich opiekunów oraz lekarzy i edukatorów młodzieży. Aplikacja będzie systemem coachingowym, ograniczającym konieczność bezpośredniego kontaktu osoby chorej z lekarzami i opiekunami. Prace nad jej powstaniem zostaną sfinansowane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, które lubelskim naukowcom przyznało grant w wysokości 2,4 mln zł.

Aplikację opracuje zespół pod kierunkiem prof. Marka Miłosza

– Cukrzyca typu 1 jest przewlekłą, nieuleczalną chorobą. Narzuca ona ograniczenia codziennego życia: konieczność wykonywania systematycznych pomiarów, monitorowanie stężenia glukozy, ustalanie dawek i podawanie insuliny, przestrzeganie diety itd. U młodzieży choroba ta stanowi niezwykle trudne zagadnienie medyczne, społeczne i psychologiczne. Wymaga od chorych większej samodyscypliny i kontroli. Dlatego postanowiliśmy pomóc młodym osobom chorym na cukrzycę typu 1 podnieść jakość ich życia oraz zmniejszyć koszty społeczne ich edukacji i leczenia – mówi prof. **Marek Miłosz**, kierownik projektu z Katedry Informatyki Politechniki Lubelskiej.

Aplikacja T1DCoach ma wspierać edukację pacjenta, a także jego opiekuna i lekarza, poprzez kształtowanie poprawnych nawyków zachowania się chorych na cukrzycę typu 1. w trakcie ich pobytu w szpitalu i po jego opuszczeniu.

– Nasza aplikacja będzie wygodna, przyjazna i intuicyjna, wykorzystująca ulepszony model symulacyjny (dyskretny symulator cukrzycy T1DDS). Dodatkowo ma zawierać dane historyczne przebiegu choroby i rezultaty symulacji. Zainteresowane osoby będą ją mogły bezpłatnie pobrać w serwisach internetowych – wyjaśnia prof. M. Miłosz.

Dodatkową zaletą aplikacji będą elementy grywalizacji, czyli wykorzystanie składników gier w rzeczywistych działaniach. Chodzi o wyzwania, komunikaty zwrotne, punkty, paski postępu, nagrody i rankingi. Ich celem jest zwiększenie zaangażowania młodocianych pacjentów w prawidłowy tryb życia z cukrzycą typu 1.

Zanim aplikacja trafi na rynek, przeprowadzone zostaną testy pod kątem jakości interfejsu i badania w warunkach klinicznych pod okiem diabetologa z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Naukowcy z Politechniki Lubelskiej współpracować będą również z Kołem Pomocy Dzieciom i Młodzieży z Cukrzycą w Lublinie im. prof. Bronisława Niewiedzioła z Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Prace nad aplikacją potrwają 3 lata. Ich koszt to 2,4 mln zł. Środki pochodzą z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w ramach konkursu „Rzeczy są dla ludzi". Projekt lubelskich naukowców znalazł się na 4. miejscu listy rankingowej liczącej 106 wniosków.

MG

Nowe technologie zmieniają świat

Lubelskie wynalazki zdobyły srebro w Genewie

Dwa wynalazki inżynierów z Politechniki Lubelskiej zdobyły srebrne medale na Międzynarodowej Wystawie Wynalazków w Genewie: zacisk formy do odlewania rotacyjnego oraz układ i sposób sterowania transformatorem z magazynem kinetycznym.

Tegoroczna edycja odbyła się w formie zdalnej w marcu br. Uczestniczyło w niej 825 wystawców z 42 krajów. Aby wziąć udział w wystawie, należało do opisu rozwiązania dołączyć krótki film promujący wynalazek. Pierwszym nagrodzonym rozwiązaniem jest zacisk formy do odlewania rotacyjnego. Dzięki dostosowaniu rozstawu ramion do form odlewniczych o różnych gabarytach zewnętrznych, możliwe jest usprawnienie i zwiększenie wydajności produkcji wyrobów otrzymywanych technologią odlewania rotacyjnego. Tą metodą produkuje się wielkowymiarowe wytwory, takie jak: zbiorniki na wodę lub olej, pojemniki na odpady, przydomowe oczyszczalnie ścieków, kajaki, separatory, bariery drogowe. – Zacisk formy do odlewania rotacyjnego jest tak zbudowany, że nie trzeba zwiększać liczby maszyn, aby wyprodukować nowe wyroby różniące się wymiarami zewnętrznymi. Zacisk posiada zwartą i prostą konstrukcję, przez co może być w dowolny sposób transportowany lub przenoszony z jednego na drugie stanowisko robocze i montowany do innego układu narzędziowego maszyny mieszająco-formującej. Poza tym, zacisk jest stabilny oraz bezpieczny w użyciu – mówi **Karolina Głogowska** z Katedry Technologii i Przetwórstwa Tworzyw Polimerowych.

Rozwiązanie naukowców z Katedry Napędów i Maszyn Elektrycznych, dotyczące układu transformatora mechanicznego z wbudowanym kinetycznym zasobnikiem energii, otrzymało srebrny medal w klasie C (elektronika/elektrotechnika). Autorami wynalazku są: mgr inż. **Łukasz Kwaśny**, dr inż. **Dariusz Zieliński**, mgr inż. **Karol Fatyga** oraz mgr inż. **Bartłomiej Stefańczak**.

– Nasze rozwiązanie jest przełomowe, ponieważ może zastąpić klasyczny transformator energetyczny wykorzystywany do zasilania domów jednorodzinnych, fabryk i innych placówek wymagających dostarczenia energii elektrycznej. Dzięki możliwości gromadzenia energii w układzie transformatora, można elastycznie zarządzać jej przepływem. Wynalazek jest alternatywą dla drogich, awaryjnych oraz nieprzyjaznych dla środowiska magazynów elektrochemicznych, takich jak baterie litowo-jonowe – przekonuje mgr inż. **Łukasz Kwaśny** z Katedry Napędów i Maszyn Elektrycznych.

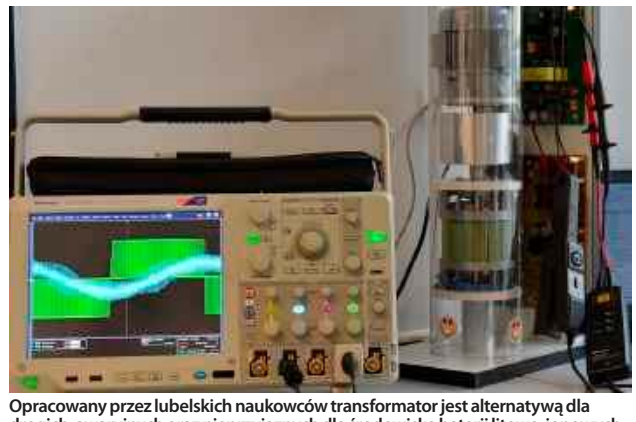

Opracowany przez lubelskich naukowców transformator jest alternatywą dla drogich, awaryjnych oraz nieprzyjaznych dla środowiska baterii litowo-jonowych

Potencjalnymi odbiorcami wynalazku są dystrybutorzy i operatorzy sieci elektroenergetycznych, tacy jak: PGE, Tauron, Enea, RWE. Dodatkowymi odbiorcami mogą być np. wspólnoty mieszkaniowe oraz podmioty budujące stacje szybkiego ładowania pojazdów elektrycznych.

MG

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4 B6, 04r. kombi st. db. garażowany, Tel. 512 130 003

Audi A4 B8 avant 10r. 213000km tdi 120KM 2 kpl. opon koła 17 alu 2wł., 26.000zł, Tel. 506 085 362

Audi A4, 1,9tdi kombi 97r. 3.500zł, Tel. 720 703 708

Audi A6 C5, 1,9tdi 131KM automat, czarny, jasne skóry, st. tech. bdb., 9.400zł, Tel. 790 853 551

Chłodnica nowa do Peugeot 106 i 107 oraz alternator używany sprawny, Tel. 507 377 277

Citroen C5, 03r. 2,0d st. bdb. hak bogate wyposażenie, 4.500zł, Tel. 511 261 226

Fiat 126p 00r. 1wł. po kapitalnym remoncie, 6.100zł, Tel. 668 433 166

Fiat Punto II, 03r. zarejestrowany sprawny, 4.000zł, Tel. 667 531 667

Fiat Seicento 0,9 kat. 01r. st. db., 2.100zł, Tel. 512 556 029

Ford Transit 07r. 2,2d zadbany, kolor żółty, 12.500zł, Tel. 668 433 166

Honda frv 06r. 2,2d szary 6-os. st. tech. bdb.,11.600zł, Tel. 511 957 999

Honda Jazz 02r. 1,3b 83KM srebrny st. tech. bdb., 3.400zł, Tel. 790 853 551

Kymco Super 8, 50cm3, 09r. skuter zadbany garażowany koła 14" nowy gaźnik, 2.550zł, Tel. 727 351 566

Mazda 2, 1,4tdci 08r. st. db. garażowany, Okszów, 9.500zł, Tel. 509 366 152

Mazda 6, 04r. 2,0tdi (nowy model) srebrny klim. abs st. tech. bdb., 4.950zł, Tel. 790 853 551

Mercedes A160 benz 99r. st. bdb. sprawny 2 komplety kół, Tel. 693 368 379

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Motor skuter 125, 07r. przeg. st. bdb. zarejestrowany, Dorohusk, 2.550zł, Tel. 508 089 731

Motorower Met Duo 08r. nowy akumulator st. bdb. zarej., 1.500zł, Tel. 691 742 826

Motorower Romet 777, 08r. st. bdb. opłacony, 1.500zł, Tel. 795 821 149

Nissan Micra 1,2 K-12 pure drive 12r. 1wł. sprow. mały przebieg 5d srebrny, 19.200zł, Tel. 507 506 152

Nissan Pixo 11r. 1,0b niebieski 5d st. bdb., 10.800zł, Tel. 511 957 999

Opel Antara 4x4 suv 07r. ful opcja lub zamiana na Meriva B, Astra, Passat B7, 19.500zł, Tel. 603 376 572

Opel Astra 1,4b+g 94r., 900zł, Tel. 608 109 567

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa D, 1,3cdti 14r. 5d kolor morski 160000km, 20.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 3d kolor morski 160000km salon Polska, 20.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E, 15r. 1,4b+g 5d 170000km, 25.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 07r. 1,4b srebrny pełne wyposażenie st. bdb. hak, 10.500zł, Tel. 512 300 119

Opel Meriva 1,4b 05r. 178000km 2 kpl. kół klim. opłaty do sierpnia 1wł. w kraju, 6.800zł, Tel. 609 602 010

Opel Meriva 1,7cdti 04r. 239000km klim. manual. sil. japoński 2 kpl. opon 2020r., 3.800zł, Tel. 662 260 948

Opel Meriva z salonu 1wł. 32000km 16r. opony letnie i zimowe, Tel. 694 766 177

Opel Vectra 2,2dti 04r. kombi hak brak opłat uszk. silnik odbiór lawetą srebrny, 2.500zł, Tel. 577 967 757

Opel Vectra B, 1,6b 96r. - tanio, Tel. 512 545 231

Opel Vectra C, 05r. 1,9cdti 150KM srebrny st. tech. bdb., 4.950zł, Tel. 790 853 551

Opel Vectra C, 2,2dti kombi 04r. uszk. silnik brak OC lub zam. na sprawny opłacony w cenie 2.500zł, Tel. 577 967 757

Opel Zafira 01r. 16V 125KM 1,8b+g do 26r. PT+OC do 03.22r. napr. na bieżąco, 4.200zł, Tel. 697 937 805

Peugeot 00r. sprawny opłaty do VII, 2.500zł, Tel. 502 450 907

Peugeot 206CC, 06r. 1,6 metalic cabrio, idealny dla pani, 5.000zł, Tel. 731 830 742

Peugeot 207, 07r. 1,4d 159000km skrz. manualna, 8.300zł, Tel. 604 456 263

Przyczepa 2-osiowa laweta z bortami +2 najazdy, 6.500zł, Tel. 692 362 617

Reanult Scenic 01r. 1,9dci, 2.800zł, Tel. 510 952 256

Renault Espace Grand 4, 06r. 2,0tb+g 170KM 320000km w. Privelige 2 kpl. kół, 12.300zł, Tel. 507 032 361

Renault Scenic 06r. 1,5dci niebieski, Krasnystaw, 5.500zł, Tel. 888 555 709

Renault Scenic 1,5dci 09r. czarny 210000km, 13.500zł, Tel. 509 392 176

Seat Leon 01r. 1,6b nieb. sprow. zarej. 227000km st. bdb., 4.200zł, Tel. 518 440 516

Seat Leon 14r. 1,6tdi 179000km bogate wyposażenie, 28.000zł, Tel. 517 835 649

Seat Mii (Skoda Citigo) 16/17r. 1,0b 5d czerwony 25000km salon Polska, 23.900zł, Tel. 505 725 074

Seat Toledo 1,6b+g 00/01r. zarejestrowany do 15.X, 1wł. 2 komplety kół, 5.600zł, Tel. 694 142 839

Seat Toledo 1,6b+g 01r. 1wł. zarej. opłacony 2 kpl. kół, 7.600zł, Tel. 694 142 839

Skoda Felicia 1,3b 148000km 97r. sprawny, 1.200zł, Tel. 609 115 977

Skoda Octavia 1,9tdi 04r. zielony dobrze utrzymany, Tel. 504 824 492

Skuter 50cm3, 08r. st. bdb. 1wł., 1.600zł, Tel. 691 742 826

Suzuki SX4 cross 15r. 1,6ddis 87600km es kamera cof. czujniki przód tył biały, Tel. 518 650 303

Toyota Auris 09r. 1,4 d4d 150000 szary st. bdb., 16.900zł, Tel. 511 957 999

Toyota Avensis 2,0tdi 04r. kombi, w skórze, alufelgi, Tel. 503 998 358

Toyota Aygo 16r. 1rej. 17r. 15200km biały +opony zimowe, 28.000zł, Tel. 607 960 499

Toyota Corolla 2,0 d4d 04r. 90KM szary st. tech. bdb. klim., 4.900zł, Tel. 790 853 551

Toyota Yaris 1,0b 15r. oraz Toyota Corolla 1,6b 13r. salon bardzo zadbane, Tel. 661 665 231

Volvo V50, 2,0d 09r. 251000km czarny skóra navi af 2 kpl. opon zadbany, 17.200zł, Tel. 667 330 393

VW Golf 99r. 209500km bez rdzy, dodatkowy komplet kół, 4.000zł, Tel. 798 540 461

VW Jetta 16r. 2,0tdi czarny 122000km salon Polska, 38.900zł, Tel. 505 725 074

VW Passat B4 kombi hak 1,9tdi 96r. czarny sprawny opłacony, ale do poprawek, 2.000zł, Tel. 577 967 757

VW Passat B5, 1,9tdi 97r. garażowany zielony st. db., 2.500zł, Tel. 660 889 525

VW Passat B6, 08r. srebrny, 12.200zł, Tel. 721 634 845

VW Polo 02r. 1,4 poj., 4.700zł, Tel. 601 070 770

VW T4, 1,9d turbo 97r. 264000km kpl. opon, 9.000zł, Tel. 694 944 282

VW Vento 1,9tdi super ładny niebieski st. tech. bdb., 5.400zł, Tel. 790 853 551

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Koparka Białoruś na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

CB radio nowe, nieużywan,e stan bardzo dobry, cena 399 zł, Tel. 518 269 099

Kompletne koła 5szt. opony letnie felgi stalowe Opel Corsa, 250zł, Tel. 504 656 157

Silnik 3p, głowica do 3p, 1.500zł, Tel. 517 404 880

Alufelgi z oponami let. do Vectry 195x65x15, bieżnik 6mm, 799zł, Tel. 511 815 547

Koła 13" 4szt., opony 155/70 R13 m+s, felgi stal., rozstaw szpilek 80mm, Tel. 724 602 071

Opony letnie Hankook Ventus Prime 205/55/16, 200zł, Tel. 605 282 579

Fotele samoch. Volvo V50 oryginały st. bdb. kolor szary, Tel. 509 434 530

Części do WSK 125 - wał i inne, Tel. 501 482 475

Reflektor Passat B5, sprężyny Audi B4, pompa paliwa VW benz., 4 op. letnie 185/55/15, Tel. 518 935 177

Opony letnie 185/70/14 na felgach stal. otwór 55mm 4 śruby bieżnik >7mm, 4szt./400zł, Tel. 793 023 038

Opony Matador Nordica suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Felgi stalowe 15" 4 śruby 5szt., Tel. 572 926 695

Opony +felgi do VW Polo 175/65/14 jak nowe letnie 3000km, 350zł, Tel. 608 040 879

Felgi stalowe 15" x112 x5 otworów wraz z oponami zimowymi - tanio, Tel. 504 287 508

Alufelgi Land Rover Freelander 16" st. bdb., 400zł, Tel. 500 857 803

Błotniki VW Passat, 50zł/szt., Tel. 503 940 976

126p komplet siedzeń, prawe drzwi, Tel. 693 368 357

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Opony letnie 195/65/14 bieżnik 7-8mm kpl. 4szt., 40zł/szt., Tel. 603 128 494

Lampa prawa tył do Audi A6 C4 w błotnik sedan st. bdb., 100zł, Tel. 510 331 741

Opony letnie 205/60/16 Bridgestone używane 4szt., 110zł, Tel. 512 246 670

Opony letnie Bridgestone 175/65/15, 84H, 4szt. st. db., 50zł/kpl., Tel. 517 579 462

Opony Matador Nordicca suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony Dunlop letnie 225/45/17, 2015r. st. bdb., 500zł, Tel. 509 100 047

Alufelgi z oponami 5x100, 16" Toyota, Tel. 535 286 912

Opony używane 245/45/18 - tanio, Tel. 695 143 080

Opony letnie 185/70/14 +felgi stal. otwór 55mm 4 śruby bieżnik >7mm 4szt., 400zł/kpl., Tel. 793 023 038

Reflektor Passat B5 sprężyny Audi B4 pompka paliwa VW benz. opony letnie 185/55/15, Tel. 518 935 177

Opony lato i zimowe 185/60/15 i 195/55/15 bardzo ładny bieżnik nowe z dowozem, Tel. 798 682 632

Alufelgi z oponami 5x100 16" Toyota, Tel. 535 286 912

Części Audi A4 B5 i B4 95r., głowica 1,8b 97r., skrz. bieg. Merc 2,2d, koła Sprinter, Tel. 512 111 926

Silnik +skrzynia st. db. 1,9d turbo Renault Megane komplet, Tel. 508 159 132

Opony letnie Barum Bravuris 185/60/14, 2szt., 110zł, Tel. 505 725 074

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Kupię książki, płyty muzyczne - dojazd, gotówka tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

SPRZEDAM INNE

Wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel. 883 160 315

Koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel. 506 337 128

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel.81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel.81 743 61 58

Sprzedam stojak drewniany na kwiaty, Tel.81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długość 200 cm i żyrandol, Tel.81 743 61 58

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel.666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel.781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel.500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099

Sprzedam fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel.81 743 61 58

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

USŁUGI

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

REKLAMA

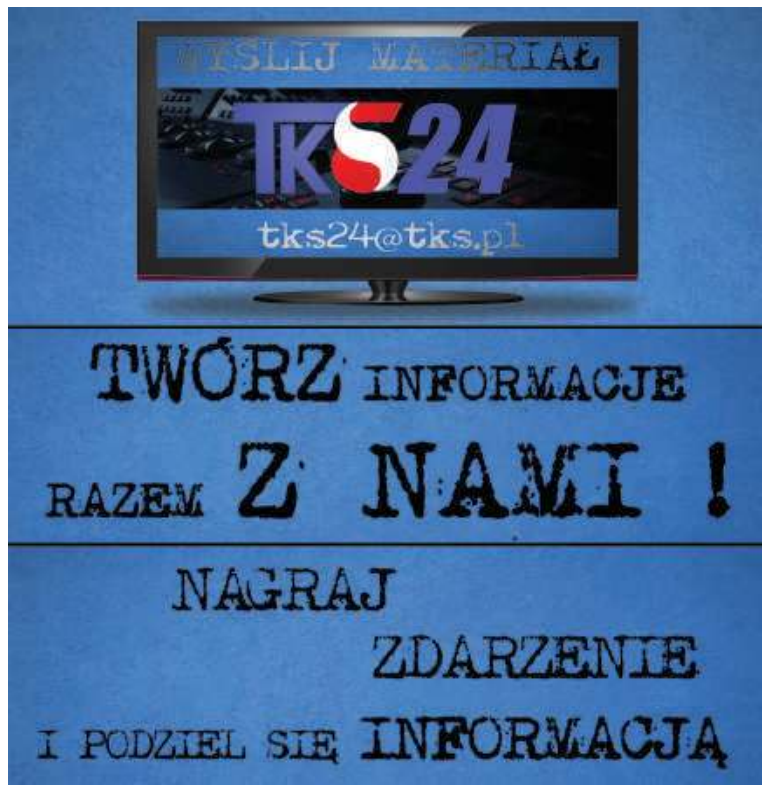

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o tel. w godz. 20 – 21. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Do szczęścia miłośników sztuki jeszcze daleko

Wiosenne dojrzewanie kultury

Na ten optymistyczny czas czekaliśmy od wielu miesięcy. Część wprowadzonych przez rząd restrykcji zniknęła 4 maja, 15-go mają zniknąć kolejne, 29-ego cała kultura ma być otwarta. Co lubelskie instytucje kultury proponują do tego czasu?

Już w najbliższą środę, 12 maja, w lubelskim Centrum Spotkania Kultur rusza V edycja Festiwalu Scenografii i Kostiumów „Scena w Budowie". Prezentacje obejmą wyłonione w konkursie spektakle teatralne o szczególnych walorach scenograficznych i kostiumograficznych. Pokazom sztuk teatralnych towarzyszyć będą wystawy, spotkania z twórcami, seanse filmowe i warsztaty. Kulminacją Festiwalu będzie wręczenie nagród „Złota Kieszeń": dla najlepszego spektaklu, za najlepszą scenografię i za najlepsze kostiumy. Część wydarzeń będzie dostępna online, by zwiększyć ich dostępność dla widzów – informują organizatorzy z CSK. Autorem plakatu tegorocznej odsłony jest **Andrzej Pągowski**, wybitny polski artysta grafik.

V edycja Festiwalu jest wyjątkowa, nie tylko ze względu na pandemię. Widzów czeka znakomita uczta: na scenie sali operowej zobaczymy spektakl „Balladyna" Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie (9 czerwca) , online zostanie pokazana opera „Anhelli" Teatru Wielkiego im. S. Moniuszki w Poznaniu, a na placu Teatralnym show „Fire Party", czyli wielkoformatowe widowisko ogniowo-pirotechniczne z udziałem najlepszych tancerzy ognia, żonglerów i akrobatów.

Majowy program Festiwalu: Od 12 maja od godz. 19 wystawa „Ekskluzywna odzież robocza, czyli kreacje na czerwonym dywanie" prezentująca dzieła krawiectwa scenicznego. Bilety w cenie 8 i 10 zł; Od 14 maja od godz. 19. wystawa „Scenografia i co dalej? Bohdan Cieślak". Bilety w cenie 8 i 4 zł. W obu przypadkach bilety można nabyć w kasie CSK i na bilety.spotkaniakultur.com; 15 maja o godz. 19 w trybie online opera „Anhelli" Teatru Wielkiego im. S. Moniuszki w Poznaniu. Po wydarzeniu spotkanie autorskie z realizatorami: **Dariuszem Przybylskim** i **Dorotą Karolczak**; 23 maja od godz. 17:30 wystawa prac artystycznych studentów pt. „Kasandra". Wstęp wolny. Tej samej niedzieli o 20:30 na placu Teatralnym widowisko plenerowe „Fire Party", które organizuje Fundacja Sztukmistrze - wstęp wolny.

W Teatrze im. J. Osterwy

…majowe nowości obejmują otwarty dostęp do spektakli na platformie VOD. W oczekiwaniu na koniec maja, tym samym lockdownu, przygotowano tu dla widzów nie lada gratkę. - Od początku maja wszystkie spektakle dostępne na VOD można oglądać odpłatnie bez względu na czas i przestrzeń. Dzięki tej właśnie zmianie formatu chcemy dać naszym widzom możność obejrzenia spektakli, wtedy gdy rzeczywiście mają ochotę na spotkanie z teatrem. Również grupy zorganizowane, np. szkoły i instytucje, będą teraz mieć ułatwiony dostęp do naszych realizacji – mówi **Karina Poznańska**, kierownik ds. komunikacji i promocji w Teatrze Osterwy. Obecnie online można obejrzeć następujące spektakle: „Antygona w Nowym Jorku" J. Głowackiego (reż. J. Hussakowski), „Ich czworo" G. Zapolskiej (reż. P. Aigner), „Nad Niemnem" E. Orzeszkowej (reż. J. Piaskowski), „Psie serce" M. Bułhakowa (reż. I. Gorzkowski), „Wieczór Trzech Króli" W. Szekspira (reż. Ł. Kos). Spektakle można obejrzeć na www.vod.teatrosterwy.pl. W maju jednorazowy dostęp do spektaklu to koszt rzędu 20 zł. Grupom zorganizowanym przysługują zniżki.

Ponadto na widzów czeka atrakcja: od maja teatr uruchomił sprzedaż plakatów ze swoich przedstawień. Prócz tych, będących w stałej sprzedaży, widzowie i fani teatru mogą teraz złożyć zamówienia na konkretne plakaty i zdjęcia ze spektakli. O ile będzie to możliwe teatr postara się spełnić również takie indywidualne prośby. Plakaty można oglądać na stronie internetowej teatru, na profilu FB i IG, a zakupić przez kontakt mailowy: marketing@teatrosterwy.pl.

Ośrodek Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża" zaprasza na wystawę fotografii Chrisa Niedenthala „Nasza Polska Dzisiejsza" - na razie tylko w formule online

Galeria Biała uchyla ścian

Poluzowanie w kulturze sprawia, że można już odwiedzać galerie.

- Spotkajmy się ponownie w Galerii Białej – na żywo. Wystawa „Uchylmy ściany" odwołuje się do wątków związanych z ciałem, z przemijaniem, kondycją fizyczną człowieka, jego kruchością, delikatnością, presją, przemocą i ograniczeniem – zachęca Centrum Kultury do obejrzenia ekspozycji, na której prezentuje prace: **Dobrosława Bagińskiego, Tomasza Bielaka, Bogny Burskiej, Barbary Kasprzyckiej, Sofii Muller, Ireny Nawrot, Pawła Nowaka, Ilony Oszust, Szymona Popielca, Horsta Sagunskiego, Jadwigi Sawickiej, Mariusza Tarkawiana, Grupy Twożywo, Jacka Wierzchosa, Henka Vischa** i **Agaty Zwierzyńskiej.** Wystawa czynna: wtorek-sobota w godz. 12-18. Zwiedzanie odbywa się w pełnym reżimie sanitarnym, a więc obowiązuje zasada 1 osoba na 15 mkw. Wstęp wolny.

Muzea nadal ostrożnie

- Jesteśmy otwarci od 7 maja i przygotowani na liczne wizyty, jednak raczej indywidualnych zwiedzających. Aktualne przepisy nie przewidują obsługi całych grup do końca maja – mówi **Dorota Wawryniuk**, szef działu marketingu Muzeum Narodowego w Lublinie. - Lecz nawet jeśli pojawi się większa grupa turystów, potrafimy zająć czas oczekującym mając tutaj wiele atrakcji.

Przypomnijmy, że instytucja po zmianie formuły realizuje projekt „Muzeum Lubelskie – ochrona dziedzictwa przeszłości i nowe wyzwania przyszłości: edukacja, nauka, innowacyjność, promocja regionu, turystyka". Skutkiem prac, trwających od 2018 roku na Zamku Lubelskim, przebudowano skrzydło północne, a także zmodernizowano części skrzydeł południowego i zachodniego. Realizacja projektu uatrakcyjniła ekspozycje stałe: Galeria Malarstwa Polskiego XIX-XX wieku – największa przestrzeń Muzeum przedstawia bogatą panoramę tej sztuki – około 150 obrazów wybitnych artystów, m.in. dzieła: Olgi Boznańskiej, Józefa Brandta, Józefa Chełmońskiego, Jana Cybisa, Wojciecha Gersona, braci Gierymskich, Juliusza i Wojciecha Kossaków, Jacka i Rafała Malczewskich, Tadeusza Makowskiego, Piotra Michałowskiego, Józefa Pankiewicza, Ferdynanda Ruszczyca, Stanisława Wyspiańskiego, Eugeniusza Zaka. Punkt centralny galerii stanowi monumentalny obraz Jana Matejki „Unia Lubelska".

Z kolei ekspozycja „Malarstwo Europejskie i Sztuka Zdobnicza XVI-XIX w." obejmuje blisko 40 obrazów holenderskich, flamandzkich, włoskich, niemieckich i francuskich powstałych w XVII i XVIII w. i reprezentujących sztukę baroku.

Pozostałe ekspozycje to: „Trybunał Koronny w dziejach Rzeczypospolitej 1578-1794" prezentująca głównie postaci marszałków i deputatów, a także osób z Trybunałem związanych. Wystawa „Historia Uzbrojenia i Malarstwo Batalistyczne" kompleksowo opowiada o rozwoju wyposażenia wojskowego na przestrzeni dziejów i ukazuje najważniejsze starcia i bitwy stoczone przez Polaków na Lubelszczyźnie.

Są tu również wystawy „Grupa Zamek i Awangarda" (prezentacja twórczości awangardowej grupy artystycznej działającej w II połowie lat 50. w Lublinie) oraz „Malarstwo Cerkiewne". Nowa Galeria im. Ireny Hochman i Tadeusza Mysłowskiego to przestrzeń przeznaczona na wystawy czasowe. Ekspozycje te są nowoczesne i wykorzystują multimedia, które pozwalają na pełniejszy odbiór wrażeń przez zwiedzających, przy zachowaniu restrykcji epidemicznych.

Pozostałe oddziały Muzeum Narodowego w Lublinie będą zamknięte do odwołania.

Natomiast w maju otworem stoi Muzeum Wsi Lubelskiej czynne przez cały tydzień w godz. 9-18. W aktualnej sytuacji jedynie wnętrza budynków nie będą dostępne dla gości – mówią pracownice działu promocji. - Także tu obowiązuje noszenie maseczek i zachowanie dystansu społecznego. Ostatnie wejście do Skansenu jest możliwe na godzinę przed zamknięciem.

W trzecią sobotę maja, jak co roku, Muzeum Wsi Lubelskiej dołącza do akcji Noc Muzeów. W tym roku możliwe będzie bezpłatne wieczorne zwiedzanie wybranych ekspozycji lubelskiego skansenu, które poprowadzą tutejsi przewodnicy. Muzeum nie prowadzi zapisów, obowiązuje kolejność przybycia. Pierwsza grupa rozpoczyna zwiedzanie o godz. 18. Kolejne tury ruszają co 15 minut. Ostatnia grupa formuje się o 19.45. Te i inne wydarzenia Nocy Muzeów zostaną wkrótce omówione osobno na szpaltach kultury.

Unikatowa wystawa

…ma miejsce w Ośrodku Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża". Od 7 maja jest tu dostępna wystawa Chrisa Niedenthala „Nasza Polska Dzisiejsza" - aktualnie jedynie online pod linkiem: https://rozdroza.com/projekty/nasza-polska-dzisiejsza.

Inspiracją do niej była tutejsza ekspozycja pt. „Białoruś 2020. Trauma i śmiech" ukazująca prawdziwą kronikę białoruskiej rewolucji, która do dziś skutkuje masowymi protestami pokojowo nastawionych obywateli.

- Wydarzenia na Białorusi i podobieństwa postaw obywatelskich zwróciły również uwagę na panującą sytuację w naszym kraju. W odpowiedzi, zdecydowaliśmy się na ekspozycję zdjęć **Chrisa Niedenthala**, jednego z najbardziej cenionych i rozpoznawalnych w świecie fotoreporterów komentujących polską rzeczywistość – mówią organizatorzy z OMIT.

Prace, które znalazły się na wystawie to subiektywny obraz Polski ostatnich pięciu lat. To emocjonujące portrety „zwykłych ludzi", m.in. w protestach przed Trybunałem Konstytucyjnym, sejmem, pałacem prezydenckim, przed sądami. Również demonstracje z kampanii wyborczej 2020, marsze kobiet i Marsze Niepodległości, wreszcie obrazy pandemii – okiem artysty fotografika. Komentarzem wystawę opatrzyła znana kuratorka i krytyczka sztuki współczesnej **Anda Rottenberg**.

Po zlikwidowaniu restrykcji ekspozycję w Galerii Rozdroża będzie można oglądać do końca lipca przy ul. Peowiaków 12 od poniedziałku do piątku w godz. 9-18, a soboty i niedzele w godz. 10-15.

Marek Rybołowicz

Po koncercie przy Ewangelickiej na koncert przy Królewskiej

Lublin rozbrzmiewa organami

W maju lubelskich miłośników muzyki organowej czeka prawdziwa uczta. W każdą niedzielę, do 30 maja, w archikatedrze lubelskiej odbywać się będą koncerty w ramach „Lubelskiej Wiosny Organowej 2021", a w kościele ewangelicko-augsburskim w ramach „Festiwalu Organowego Ewangelicka 1". Niestety, ze względu na pandemiczne ograniczenia, nie wszyscy melomani będą mogli wziąć w nich udział osobiście.

Festiwal przy Ewangelickiej 1 odbywa się w tym roku po raz piąty. Tegoroczna edycja, w repertuarze której znalazły się utwory m.in.: J.S. Bacha, M. Regera, J. Gawlasa, M. Dupre i M. Durufle, rozpoczęła się w minioną niedzielę, 9 maja, koncertem **Michała Markuszewskiego**.

Kolejne koncerty obywać się będą we wszystkie niedziele maja, zawsze o godz. 17. W najbliższą, 16 maja, wystąpi **Ewelina Bachul** – młoda absolwentka Uniwersytetu Śląskiego, w niedzielę 23 maja **Marek Pilch** – absolwent znakomitej Akademii Muzycznej w Katowicach, a 30 maja **Filip Presseisen** – młody organista i improwizator mający za sobą liczne koncerty w Polsce i w wielu krajach europejskich.

W koncertach można wziąć udział osobiście, ale pod pewnymi warunkami.

– Do kościoła, z uwagi na pandemię, może wejść 27 osób. Na koncerty należy się wcześniej zapisywać – wyjaśnia ks. **Grzegorz Brudny**, proboszcz parafii Ewangelicko- Augsburskiej w Lublinie przy ul. Ewangelickiej 1.

Informacje o zapisach znajdziemy na stronie: lublin.eu/kultura/wydarzenia/festiwal-organowy-ewangelicka- 1,55401,0,w.html.

Zapisać się można w danym tygodniu tylko na najbliższy koncert. Koncerty są również dostępne na platformie YouTube.

Kierownikiem artystycznym festiwalu jest dr **Adam Załęski**, na co dzień pracujący w parafii jako kantor.

Drugi z majowych festiwali „Lubelska Wiosna Organowa 2021", którego organizatorem jest parafia archikatedralna w Lublinie pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, odbywa się dopiero po raz drugi. Koncerty w archikatedrze również odbywać się będą we wszystkie niedziele maja, ale o godzinie 20, więc melomani będą mogli wziąć udział w obydwu (również na Ewangelickiej 1) niedzielnych koncertach.

W najbliższą niedzielę, 16 maja, w archikatedrze wystąpi z recitalem organowym **Maciej Lamm**, zdobywca złotego medalu dla pianistów w Oranienburgu w Niemczech.

Tydzień później posłuchać będzie można organisty archikatedry w Gdańsku-Oliwie, **Patryka Podwojskiego**, laureata wielu znaczących konkursów organowych, a w ostatnią niedzielę maja usłyszymy koncert w wykonaniu Chóru Archikatedry Lubelskiej pod batutą jej dyrygenta – **Grzegorza Pecki**, profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, z akompaniamentem naszego mistrza organów, pierwszego organisty lubelskiej archikatedry, **Stanisława Maryjewskiego**, pomysłodawcy i dyrektora artystycznego festiwalu.

- Podczas koncertów lubelscy melomani będą mogli wysłuchać kompozycji J. S. Bacha, A.W. Mozarta, F. Liszta, R. Schumanna, C. Francka oraz polskiego kompozytora i organisty **Mieczysława Surzyńskiego**.

Artyści będą także improwizować, a tworzenie muzyki „na żywo" odbywać się będzie w oparciu o motywy zaproponowane przez publiczność – zapowiada **Stanisław Maryjewski**. – Jeśli nie zmienią się wytyczne epidemiczne bezpośrednio wysłuchać koncertów w archikatedrze będzie mogło do osiemdziesięciu osób, a więc tyle, ile może teraz przebywać podczas liturgii.

Koncerty dostępne będą na żywo na kanale YouTube archikatedry: **http://archikatedra.kuria.lublin.pl/na-zywo.**

Marta Żyńska

Festiwal Pierogów Świata po raz kolejny zawita do Lublina

Coś dla smakoszy i pasjonatów gotowania

W najbliższy weekend Lublin będzie pierogową stolicą świata. Wszystko za sprawą organizowanego po raz kolejny w Kozim Grodzie festiwalu.

- Pierogi jako potrawa zdobyły ogromną i trwałą popularność na całym świecie. Na festiwalu będziemy mieli okazję spróbować pierogów z różnych zakątków świata m.in. z Persji, Gruzji, Hiszpanii, Wietnamu, a także wielu orientalnych deserów i przekąsek – mówi **Kinga Kaczmarek** z firmy Smaczny Targ organizującej już po raz kolejny w Lublinie kulinarne wydarzenie, mające na celu skupienie w jednym miejscu wielu kultur oraz kuchni.

Festiwal, który na placu Teatralnym przed Centrum Spotkania Kultur potrwa od piątku od godz. 15 do niedzieli do godz. 20. Będzie miał formę tętniącego życiem targu, przepełnionego kolorami i aromatami. Wstęp bezpłatny.

BS

W meczu z KPR Gminy Kobierzyce Marta Gęga zdobyła tylko jednego gola

PGNiG SUPERLIGA. Perełki nie obronią tytułu, ale wciąż mają szanse na srebro

Arcyważna wygrana z Kobierzycami

24. seria PGNiG Superligi Kobiet, rozgrywana od piątku do niedzieli, przyniosła najważniejsze rozstrzygnięcie w sezonie 2020/21. Po zwycięstwie nad Startem Elbląg, na cztery kolejki przed zakończeniem rozgrywek, mistrzowski tytuł zapewniło sobie Zagłębie Lubin, tym samym detronizując lubelski MKS Perła. Lublinankom pozostaje walka o srebrny medal z KPR Gminy Kobierzyce. W piątek oba zespoły spotkały się w lubelskiej hali Globus.

Mecz szczególnie ważny był dla gospodyń. W przypadku porażki o srebrnych krążkach podopieczne **Moniki Marzec** mogły już praktycznie zapomnieć. Wygrana pozwalała z kolei przeskoczyć rywalki w tabeli o dwa punkty i tak też się stało. Gospodynie wygrały, ale nie bez trudu. Choć na kwadrans przed końcem prowadziły już różnicą 7 goli (22:15) pozwoliły ekipie z Dolnego Śląska zniwelować w ostatniej minucie straty do jednego trafienia!

Perełki awansowały na drugie miejsce w tabeli, ale trzeba pamiętać, że mają jedno spotkanie rozegrane więcej od Kobierzyc. Jeśli te nigdzie do końca sezonu nie potkną się, będą drugie. **MAG**

MKS PERŁA LUBLIN – KPR GMINY KOBIERZYCE 27:26 (13:9)
Perła: Gawlik, Razum – Rosiak 6, Achruk 5, Balsam 5, Tatar 4, Nocuń 2, Gadzina 2, Gęga 1, Anastacio 1, Nosek 1, Malović, Więckowska, Olek, Szarawaga.
KPR: Kowalczyk, Zima – Janas 9, Jakubowska 6, Wiertelak 3, Wicik 3, Buklarewicz 2, Despodovska 1, Ważna 1, Tomczyk, Kucharska, Michalak.
Kary: MKS Perła - 14 minut, Kobierzyce - 2.

Pozostałe mecze 24. kolejki: Zagłębie Lubin - Start Elbląg **32:17 (18:7)** * EUROBUD JKS Jarosław - Piotrcovia **34:32 (21:16)** * mecz: Ruch Chorzów - Młyny Stoisław Koszalin zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Zagłębie	24	65	687-543
2. MKS Perła	**25**	**51**	**699-633**
3. Kobierzyce	24	49	629-564
4. Piotrcovia	22	38	643-589
5. Koszalin	23	29	577-596
6. Start	24	22	593-640
7. JKS Jarosław	24	20	582-668
8. Ruch	22	8	545-722

W następnej kolejce - 12 maja: Start - MKS Perła (18:00).

KOSZYKÓWKA

Thomas Davis zostaje

Thomas Davis zostaje w zespole Pszczółki Startu Lublin! Amerykanin grający na pozycji niskiego skrzydłowego, który dołączył do lubelskiej drużyny na początku 2021 roku, podpisał w minionym tygodniu kontrakt na dwa kolejne sezony.

Davis w zakończonych niedawno rozgrywkach Energa Basket Ligi (Pszczółka Start odpadła w ćwierćfinałach play-off przegrywając po zaciętej walce rywalizację ze Stalą Ostrów Wlkp., jak się później okazało nowym mistrzem Polski) wystąpił łącznie w 14 spotkaniach, notując średnio 10,6 pkt, 3,1 zbiórki oraz 2,6 asysty na mecz.

Przypomnijmy, że trenerem drużyny Pszczółki Start w kolejnym sezonie 2021/22 pozostanie **David Dedek**. Ponadto swoje dotychczasowe umowy przedłużyli na kolejne dwa lata również: asystent trenera **Michał Sikora**, trener przygotowania fizycznego **Jakub Drozd** oraz fizjoterapeuta **Jakub Majewski**. **BAS**

FOT. PSZCZÓŁKA START LUBLIN

Thomas Davis w sezonie 2020/21 wystąpił w 14 spotkaniach Pszczółki Startu, notując średnio 10,6 pkt, 3,1 zbiórki oraz 2,6 asysty na mecz

Siatkarze LUK Politechniki sięgnęli po mistrzostwo pierwszoligowych rozgrywek i awansowali do PlusLigi! Lublin swojego reprezentanta w elicie będzie miał po 57 latach przerwy

Zrobili to!

Siatkarze LUK Politechniki pokonali w czwartek w wielkim finale Tauron 1. Ligi po raz trzeci BBTS Bielsko-Biała i sięgnęli po mistrzostwo rozgrywek oraz awans do PlusLigi! Akademicy są czwartą drużyną z Lublina w historii, po AZS, Sparcie oraz Lubliniance, która zagra w krajowej elicie siatkówki.

FOT. LUK POLITECHNIKA LUBLIN

Tak w czwartek, po wygraniu trzeciego finałowego meczu z BBTS Bielsko-Biała i awansu do PlusLigi, cieszyli się zawodnicy, trenerzy, działacze oraz sponsorzy LUK Politechniki

LUK Politechnika była faworytem rozgrywek i nie zawiodła. Wygrała sezon zasadniczy, odnosząc 24 zwycięstwa i notując tylko cztery porażki. Choć akademicy męczyli się w pierwszej rundzie fazy play-off z Mickiewiczem Kluczbork, zapewniając sobie grę w półfinałach dopiero w trzecim spotkaniu (i to w tie-breaku!), w kolejnych rundach nie pozostawili rywalom wątpliwości, kto jest lepszy i komu należy się awans do ekstraklasy. W półfinałach z Gwardią Wrocław na wyeliminowanie rywali potrzebowali tylko dwóch spotkań, a w finale z BBTS rozprawili się już w trzech meczach. Kluczowe było spotkanie nr 2, które LUK Politechnika wygrała przed tygodniem na wyjeździe 3:2, choć przegrywała już 0:2. Czwartkowa, trzecia potyczka finału w Lublinie, choć nie zabrakło w niej walki, była już formalnością.

LUK Politechnika jest czwartym klubem z Lublina, który zagra w elicie. Po raz ostatni w najwyższej klasie rozgrywkowej Kozi Gród reprezentował AZS. Było to dokładnie w 1964 rok, przed 57 laty! Krótkie epizody w istniejącej od 1954 roku lidze notowały także Sparta (1956) oraz Lublinianka (1959/60).

Kibice z pewnością już nie mogą doczekać się przyjazdu jesienią do Lublina prawdziwych tuzów nie tylko krajowej, klubowej siatkówki, ale i europejskiej, na czele z ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, zwycięzcami Ligi Mistrzów! **BAS**

LUK POLITECHNIKA LUBLIN – BBTS BIELSKO-BIAŁA 3:0 (25:23, 25:19, 25:20)
LUK Politechnika: Rusin (9), Ziobrowski (18), Sobala (10), Pająk (3), Stajer (5), Mehić (12), Majstorović (libero) oraz Cabaj (libero) i Szaniawski.
BBTS: Macionczyk, Siek (3), Kapelus (9), Cedzyński (4), Krikun (16), Gryc (12), Marek (libero) oraz Jaglarski (libero), Czetowicz, Vicentin i Hunek (1).
Stan rywalizacji play-off: 3-0 dla LUK Politechniki, która wywalczyła awans do PlusLigi!

Avia odkrywa karty przed nowym sezonem

Witold Chwastyniak nadal będzie prowadził pierwszoligową drużynę siatkarzy Avii. W ubiegłym tygodniu świdnicki klub poinformował, że przedłużył kontrakt ze szkoleniowcem do końca sezonu 2021/22.

Chwastyniak przyszedł do Avii w 2019 roku. W pierwszym sezonie w Świdniku awansował z drużyną do I ligi. W zakończonych w ubiegłym tygodniu rozgrywkach zajął z drużyną szóste miejsce i tym samym wykonał cel, jaki przedstawił przed nim i zespołem zarząd klubu. W najbliższym sezonie Chwastyniakowi w pracy szkoleniowiej pomagać będzie filar świdnickiego zespołu, **Jakub Guz**. Wychowanek żółto-niebieskich został asystentem I trenera. Ponadto będzie grał jako libero.

Avia potwierdziła także, że w drużynie na kolejny sezon pozostają atakujący **Mateusz Rećko** i libero **Tomasz Kuś**. **BAS**

Zawody w Lublinie były pierwszymi w tym roku z cyklu Otylia Swim Cup

Otylia Swim Cup w Lublinie

Mistrzyni olimpijska szukała pływackich talentów

Reprezentanci ponad sześćdziesięciu klubów pływackich rywalizowali w miniony weekend w dwudniowych zawodach z cyklu Otylia Swim Cup w Lublinie. – Najważniejsza jest energia, która płynie od dzieci, bo widać, że potrzebowały bardzo startów – mówi Otylia Jędrzejczak.

Pływackie zawody organizowane na Aqua Lublin przez fundację mistrzyni olimpijskiej z Aten ściągnęły do Koziego Grodu młodych zawodników nie tylko z Lubelszczyzny, ale z całej Polski.

– Przede wszystkim jestem szczęśliwa, że możemy rozpocząć nasze projekty w tym roku, bo Otylia Swim Cup to nasze pierwsze spotkanie w tym roku. W poprzednim, bardzo trudnym roku, poradziliśmy sobie bardzo dobrze, ale bardzo brakowało nam radości i uśmiechów dzieci. Dziś widzimy przede wszystkim ten uśmiech w oczach, bo przecież stosujemy wszystkie obostrzenia sanitarne, ale i tak widać wielką radość – dodała **Otylia Jędrzejczak**.

W zawodach udział brali młodzi pływacy w wieku od 8 do 15 lat. Wszyscy otrzymali bogate pakiety startowe, ufundowane przez Fundację Otylii Jędrzejczak i jej partnerów, m.in. gry i zabawki Alexander, czy Nestle Pure Life.

Do zawodów Otylia Swim Cup, które zakończy się w niedzielę wrócimy w kolejnym wydaniu. Impreza współfinansowana była przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Zawody w Lublinie były pierwszymi w tym roku z cyklu Otylia Swim Cup, ale na pewno nie ostatnimi. Młodzi pływacy będą mieli okazję wystartować jeszcze w Toruniu i prawdopodobnie w Szczecinie. **MAG**

Koszykarze U!NB AZS UMCS Start II o krok od awansu do I ligi!

Lublinianie stoczyli pasjonujący, zwycięski bój z Rycerzami z Rydzyna

Koszykarze U!NB AZS UMCS Start II Lublin pokonali w pierwszym meczu półfinałowym II ligi Rycerzy Rydzyna 77:74 i są o krok od awansu na zaplecze Energa Basket Ligi. By tak się stało lublinianie muszą odnieść nad rywalami jeszcze jedną wygraną.

Sobotnie spotkanie, pierwsze w półfinale II ligi, było niezwykle emocjonujące, a rywale okazali się dość wymagającym przeciwnikiem dla podopiecznych trenera Przemysława Łuszczewskiego. Rycerze po dwóch kwartach wygrywali już różnicą 16 punktów (46:30).

Po przerwie nasi nie zrezygnowali jednak z walki. Szaleńcza pogoń powiodła się. Na półtorej minuty przed końcem po rzucie **Karola Obarka** lublinianie objęli prowadzenie (71:70), którego nie oddali już do końca. - To był bardzo emocjonalny mecz. Emocje przeważyły szczególnie w pierwszej połowie nad naszym rozsądkiem. Dlatego do przerwy było jak było. Sytuacja wracała powoli do normalności w drugiej odsłonie. Na szczęście starczyło nam czasu, żeby wygrać. Oczywiście nie spodziewaliśmy się, że rywale na początku nam aż tak odskoczą, ale najważniejsze, że to my wyszliśmy zwycięsko z tego starcia. Jest to jednak dopiero pierwszy krok, więc jeszcze nie można się cieszyć – mówił po meczu trener **Przemysław Łuszczewski**.

Kolejne spotkanie odbędzie się 15 maja. Jeśli U!NB AZS UMCS Start II pokona na wyjeździe rywali, to awansuje do finału i zapewni sobie grę w I lidze. Jeśli lepsi będą Rycerze, o tym który z zespołów otrzyma promocję do wyższej klasy rozgrywkowej zadecyduje trzecie spotkanie, 19 maja w Lublinie. **BAS**

U!NB AZS UMCS START II LUBLIN - RYCERZE RYDZYNA 77:74 (18:28, 12:18, 20:13, 27:15)
U!NB AZS UMCS Start II: Myśliwiec 16 (9 zb), Gospodarek 15 (2x3), Obarek 12 (3x3), Wiśniewski 10 (12 zb.), Wąsowicz 5 oraz Nycz 14 (3x3), Pszczoła 3 (1x3), Waniewski 2.
Rycerze: Chanas 27 (5x3), Samolak 16 (3x3), D. Bręk 12 (4x3), M. Bręk 5, Milczyński 3 (1x3, 11 zb.) oraz Nawrocki 8 (1x3), Krówczyński 3 (1x3), Domagała.

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

32. kolejka: Motor Lublin - Sokół Ostróda **4:1** * Bytovia Bytów - Stal Rzeszów **0:2** * Wigry Suwałki - Hutnik Kraków **0:1** * KKS 1925 Kalisz - GKS Katowice **2:1** * Śląsk II Wrocław - Lech II Poznań **0:1** * Garbarnia Kraków - Górnik Polkowice **2:2** * Skra Częstochowa - Pogoń Siedlce **2:2** * Błękitni Stargard - Olimpia Grudziądz **2:3** * niedzielny mecz: Olimpia Elbląg - Znicz Pruszków zakończył się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Chojniczanka.

1. Górnik	28	62	55-23
2. GKS Katowice	29	59	51-32
3. Chojniczanka	30	58	57-28
4. Wigry	30	54	41-27
5. Kalisz	30	48	45-35
6. Skra	31	47	43-32
7. Stal	30	46	51-48
8. Garbarnia	29	43	38-39
9. Śląsk II	30	42	45-48
10. Motor	**30**	**41**	**38-33**
11. Sokół	31	39	43-47
12. Pogoń	30	37	50-49
13. Hutnik	31	37	37-56
14. Znicz	28	33	33-45
15. Lech II	30	30	40-54
16. Bytovia	30	29	38-49
17. Grudziądz	29	29	30-49
18. Błękitni	30	29	32-60
19. Elbląg	30	26	31-44

W następnej kolejce - 15 maja: Hutnik - Motor (17:00).

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

34. kolejka: Lewart Lubartów - Avia Świdnik **2:3** * Wisłoka Dębica - Podlasie Biała Podl. **1:0** * Chełmianka - KSZO 1929 Ostrowiec Św. **2:0** * Hetman Zamość - Wólczanka Wólka Pełkińska **3:3** * Podhale Nowy Targ - Wisła Puławy **1:1** * Stal Kraśnik - Orlęta Radzyń Podl. **0:3** * mecze: Cracovia II - KS Wiązownica i Korona II Kielce - Jutrzenka Giebułtów, ŁKS Łagów - Sokół Sieniawa i Wisła Sandomierz - Stal St. Wola zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Siarka Tarnobrzeg.

1. Wisła Puławy	32	78	85-24
2. Sokół	32	62	54-28
3. Podhale	32	59	48-34
4. Stal St. W.	31	57	57-31
5. Chełmianka	32	54	52-39
6. Avia	**31**	**53**	**69-33**
7. Wisłoka	32	51	49-35
8. KSZO	31	47	53-37
9. Siarka	31	47	47-41
10. ŁKS Łagów	32	47	47-46
11. Sandomierz	32	47	46-50
12. Wólczanka	31	45	55-43
13. Podlasie	32	41	50-68
14. Lewart	32	39	38-36
15. Orlęta	33	37	49-62
16. Cracovia II	32	37	39-40
17. Wiązownica	32	35	40-66
18. Stal Kraśnik	33	35	38-46
19. Korona II	31	30	41-67
20. Jutrzenka	30	21	36-78
21. Hetman	32	8	24-113

W następnej kolejce - 15 maja: Avia - Siarka (17:00).

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

5. kolejka gr. mistrzowskiej

ŚWIDNICZANKA- HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI
4:1 (0:1)

Świdnicznka: Kowalczyk, Kowalski, Żmuda, Kursa, Śliwa, Kopyciński, Plesz (86 Pędlowski), Szczerba, Martyna (46 Stępień), Zuber, Milcz (90 Sygara).

Bramki: Milcz 47, Zuber 72, 90+5 z karnych, Szczerba 75 - Łukanowski 21**. Czerowna kartka:** 56. Kopyciński (Ś). - za dwie żółte.

Pozostałe mecze 5. kolejki: Kryształ Werbkowice - Lublinianka **1:0** (Sas 13) * Tomasovia - Włodawianka **3:0** * Victoria Żmudź - Lutnia Piszczac **1:0** * Granit Bychawa - Powiślak Końskowola **3:1** * Huczwa Tyszowce - POM Iskra Piotrowice **6:2**.

W tabeli 79 pkt. prowadzi Tomasovia przed Victorią (56). Świdniczanka jest piąta (49), a Lublinianka dwunasta, ostatnia (33). **MAG**

Kolejny koncert Motoru po przerwie

Rozjechali Sokoła

Piłkarze Motoru nie rezygnują z walki o baraże. W sobotę wygrali kolejne spotkanie (trzecie z czterech rozegranych ostatnio), pokonując na Arenie Lublin 4:1 Sokoła Ostróda. Lublinianie do szóstego miejsca, premiowanego grą w barażach o I ligę, tracą już tylko sześć punktów. Do rozegrania mają jeszcze sześć spotkań.

W starciu z Sokołem Motor od 10. minuty przegrywał 0:1 i zanosiło się na powtórkę z jesieni, gdy to rywale byli minimalnie lepsi. W 20. minucie **Rafał Król** doprowadził jednak do wyrównania, ale nic nie zapowiadało efektownej wygranej lublinian. Podobnie, jak w poprzednim, wyjazdowym starciu ze Stalą Rzeszów, motorowcy zagrali koncertowo po przerwie, zdobyli trzy gole i zasłużenie sięgnęli po dziesiąty komplet punktów w rozgrywkach. **MAG**

MOTOR LUBLIN - SOKÓŁ OSTRÓDA
4:1 (1:1)

Motor: Madejski - M. Król (89 Rak), Grodzicki, Wawszczyk, Moskwik - Wójcik (79 Pakulski), Swędrowski, R. Król, Kumoch (78 Jagodziński), Ceglarz (89 Cichocki) - Ropski (71 Świderski).

Sokół: Niezgoda - Zimmer, Wicki, Zalewski, Mazurowski, Dobosz - Gajda, Żwir, Brzuzy (73 Czajkowski), Kalinowski (73 Mozler) - Wolny (73 Siemaszko).

Bramki: 0:1 Mazurowski 10, 1:1 R. Król 20, 2:1 Moskwik 52, 3:1 Ropski 59, 4:1 Wójcik 65. **Żółte kartki:** Moskwik (M.) oraz Wicki, Żwir (S.). **Sędziował:** Paweł Kukla (Kraków). Mecz bez udziału publiczności.

FOT. MOTOR LUBLIN (MOTORLUBLIN.EU)

Krzysztof Ropski zdobywa w 59. minucie trzeciego gola dla Motoru

Świdniczanie przegrywali do przerwy z Lewartem już 0:2, ale nie poddali się i sobotni mecz w Lubartowie wygrali!

Avia pokazała charakter

Piłkarze Avii odnieśli w sobotę piątą wiosenną wygraną. Po raz drugi w rewanżach podopieczni trenera Łukasza Mierzejewskiego okazali się lepsi od rywali na ich boisku, tym razem od Lewartu Lubartów.

Świdniczanie pokonali beniaminka 3:2, choć do przerwy przegrywali 0:2. Zwycięstwo na kwadrans przed końcem meczu zapewnili Avii zawodnicy, którzy pojawili się na boisku po przerwie. Po podaniu **Jakuba Cielebąka** gola na wagę trzech punktów zdobył **Bartłomiej Poleszak**. **MAG**

LEWART LUBARTÓW – AVIA ŚWIDNIK 2:3 (2:0)

Lewart: Wójcicki – Niewęgłowski, Ponurek, Zbiciak, Świech, Michałów (72 Góralski), Maksymiuk, Fularski (83 Buczek), Dearman (75 Aftyka), Nowak, Żelisko.

Avia: Sobieszczyk – Kuliga, Dobrzyński, Górka, Zdunek, Uliczny, Wójcik, Darmochwał, Kompanicki, Szpak (46 Cielebąk), Białek (60 Poleszak).

Bramki: 1:0 Świech 12, 2:0 Dearman 34, 2:1 Darmochwał 54, 2:2 Kompanicki 64, 2:3 Poleszak 76.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA W Lubelskiej Lidze Orlikowej Ogniska TKKF Omega

Osada wciąż bez strat!

Przed meczem Czarni Pliszczyn – Osada

W najciekawszym meczu Lubelskiej Ligi Orlikowej Ogniska TKKF Omega, rozegranym w ubiegłym tygodniu Osada pokonała 4:2 Czarnych Pliszczyn i podtrzymała miano zespołu, który nie stracił jeszcze w rozgrywkach punktu!

Piąte zwycięstwo dały Osadzie gole **Pawła Mitury** (2), **Łukasza Sternika** i **Rafała Mitury**. Dla Czarnych trafiali **Sylwester Panek** i **Maciej Łuczyński**. Liderem rozgrywek nadal pozostaje Omega, która tym razem, w meczu na szczycie niespodziewanie rozbiła aż 6:1 wicelidera Ale Taxi (bramki: **Kamil Błaszczak** 2, **Adrian Głowacki** 2, **Andrzej Marczak**, **Bartek Gajo**, **Marcin Orłowski**).

Trzecie miejsce po zwycięstwie 6:1 nad Spiżarnią zajmuje ekipa FC Kumple. Te zespoły mają jednak więcej rozegranych spotkań (nawet o 3) od Osady. **MAG**

1. Omega	8	19	30-14
2. AleTaxi	7	15	42-20
3. FC Kumple	6	15	26-9
4. Osada	5	15	23-8
5. WP WO Omega	8	11	26-25
6. Jedynka	7	7	21-26
7. Czarni	3	6	18-11
8. Spiżarnia	8	4	13-41
9. Wojownicy Czasu	7	4	13-30
10. LABEL	8	3	15-32

NAJLEPSI STRZELCY

15 - Marcin Orłowski (AleTaxi)
13 - Bartosz Marczak (Omega)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Piłkarska lekcja historii

Omega Tsunami wygrała 34. Turniej Piłki Nożnej z okazji Święta Konstytucji 3-go maja, rozegrany na Orliku przy SP nr 52 na Felinie.

W decydującym o pierwszym miejscu w turnieju meczu zwycięzcy pokonali 2:1 FC Hopki (bramki: **Rafał Mirowski**, **Piotr Krysa** - **Adrian Gustowski**).

Najlepszym zawodnikiem turnieju organizowanego przez Ognisko TKKF Omega został: **Szymon Dobrowolski** (FC Pato), a strzelcem **Piotr Krysa** (Omega Tsunami), zdobywca 7 goli. **MAG**

Końcowa kolejność: 1. Omega Tsunami, 2. FC Hopki, 3. FC Pato, 4. Rzarufki , 5. FC Drzewce

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Podczas piątkowej gali w sali operowej Centrum Spotkania Kultur cenne zwycięstwo odniósł także Mateusz Polski, wygrywając 2:1 z Vasilem Belousa, brązowym medalistą Mistrzostw Europy z Charkowa

SUZUKI BOXING NIGHT VI. Polacy zlali Mołdawian

Lubelski ring szczęśliwy dla biało-czerwonych

Z kompletem zwycięstw Polacy zakończyli piątkowy mecz towarzyski z Moładawią, rozegrany w sali operowej Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, w ramach gali Suzuki Boxing Night VI.

Najlepiej z biało-czerwonych spisali się **Jarosław Iwanow,** który wygrał walkę w kat. 57 kg z **Dmitri Werhoweckim** przez RSC w 1. rundzie oraz **Damian Durkacz** (za niecały miesiąc walczył będzie w kwalifikacjach olimpijskich do igrzysk w Tokio) pokonując jednogłośnie w kat. 63 kg **Egora Bejenaru**. **MAG**

ZAPASY. W Otwartych Mistrzostwach Województwa Świętokrzyskiego

Cztery medale młodziczek Sokoła

Cztery medale: złoty, dwa srebrne i brązowy zdobyły młodziczki Sokoła Lublin w rozgrywanych w Chęcinach Otwartych Mistrzostwach Województwa Świętokrzyskiego w zapasach.

W zawodach wystartowało 96 zapaśniczek, reprezentujących 19 klubów z 7 województw. Podopieczne trenerów **Krzysztofa** i **Rafała Boryców**, uczennice klas sportowych i profilowanych w Szkole Podstawowej Nr 20 w Lublinie, wywalczyły drugie miejsce w punktacji klubowej, tuż za gospodyniami, Zniczem Chęciny.

Indywidualnie najlepiej spisała się **Martyna Kłoda** wygrywając kat. 46 kg.

Drugie miejsca zajęły **Aleksandra Kozłowska** (54 kg) i **Zuzanna Obroślak** (62 kg). Trzecia była **Natalia Orzyp** (46 kg). **MAG**

RUGBY. W I Turnieju Lubelskiego Cebularza

Nie było mocnych na naszych mikrusów

FOT. CYBERBUDOWLANI LUBLIN

Ponad 300 zawodników i zawodniczek z dziewięciu klubów rywalizowało w I Turnieju Lubelskiego Cebularza, rozgrywanym w sobotę na boiskach przy ul. Krasińskiego i Magnoliowej w ramach regionalnego turnieju dzieci i młodzieży w rugby.

Gospodarze zawodów, lubelscy Budowlani, trzykrotnie stawali na podium! Wygrali rywalizację w mikrusach (U9), przed Pogonią Siedlce i MKR Siedlce. W kat. żaków (U12) lublinianie zajęli drugie miejsce, tuż za swoimi imiennikami z Łodzi, a przed MKR.

Wśród młodzików (U14) Budowlani uplasowali się na trzeciej pozycji, za Orkanem Sochaczew i ekipą z Łodzi.

W kat. miniżak (U11) zespół z Lublina zajął szóste miejsce (wygrała Skra Warszawa przed AZS AWF Warszawa i Pogonią Siedlce). **MAG**

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

19/2021

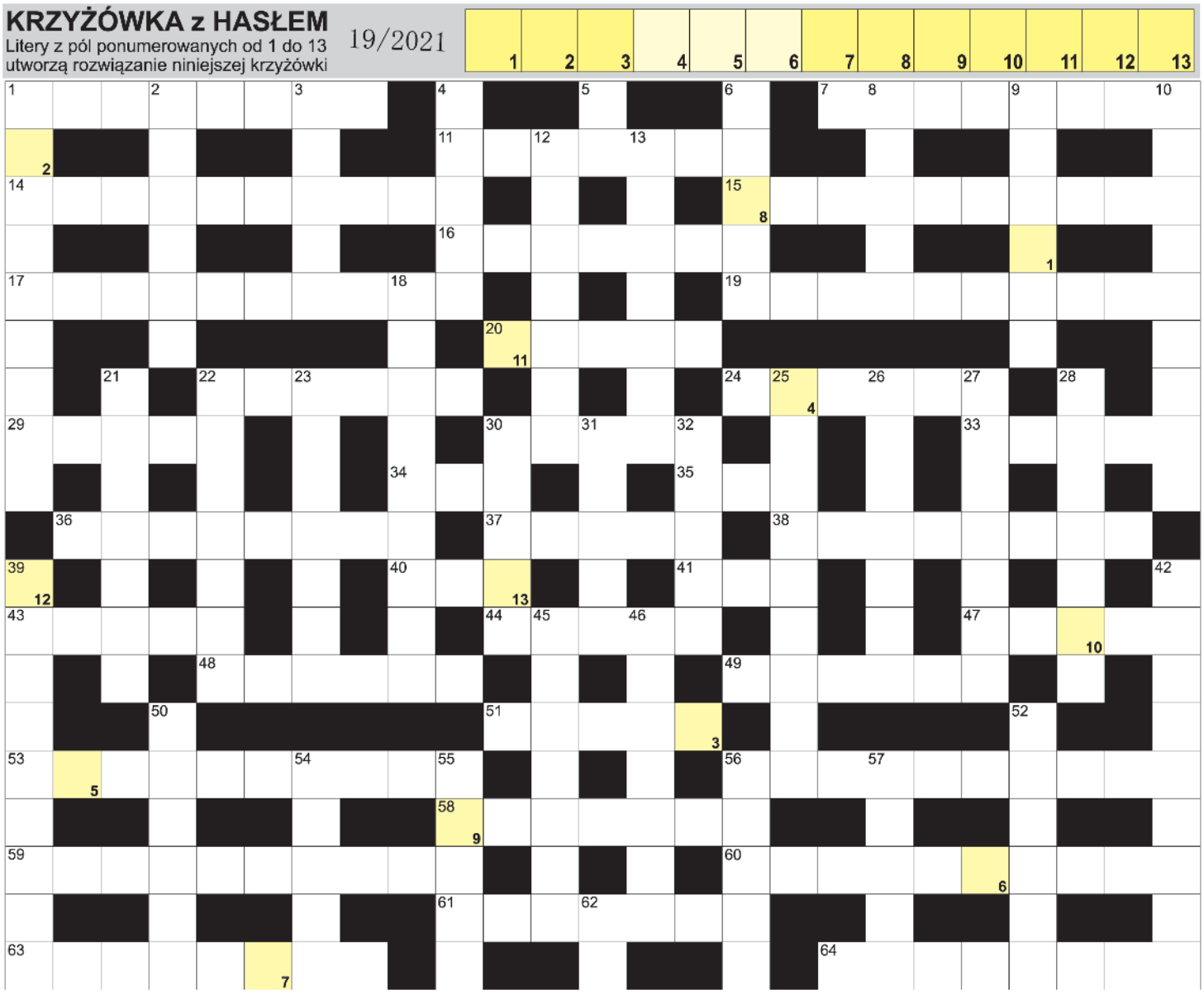

POZIOMO: 1) mieszkanka stolicy Czech; 7) prawnik praktykant; 11) pisarz, publicysta; 14) stolica Izraela; 15) urządzenie umożliwiające oddychanie; 16) obraz z kolorowych szkiełek; 17) świat istniejący fizycznie; 19) pływanie pod żaglami; 20) budowanie gniazda; 22) pojedyncza rzecz; 24) lubi dużo spać; 29) " ... panieńskie" Aleksandra Fredry; 30) włącza się w samochodzie; 33) matka Tezeusza; 34) pierwiastek Skłodowskiej; 35) czeskie tak; 36) poziome wyrobisko górnicze; 37) Buenos ..., stolica Argentyny; 38) człowiek solidny i uczciwy; 40) część seta w tenisie; 41) antonim dobra; 43) w folderach na twardym dysku; 44) połączenie nerwów; 47) szósta litera alfabetu greckiego; 48) pierwiastek Mn; 49) mieszkanka Aten; 51) świąteczny lub powszedni; 53) witamina B12 inaczej; 56) Aleksandr, napisał "Archipelag GUŁag"; 58) domowe dla ucznia; 59) stolica Surinamu; 60) prowadzą zajęcia na uczelni; 61) przerywa film w telewizji; 63) ... i Tobago, kraj na Karaibach; 64) człowiek dwulicowy, obłudny.

PIONOWO: 1) minutowa to rzut serca; 2) wcześniej niż przedszkole; 3) tylna część karabinu; 4) na słońcu lub na bluzce; 5) ksenon dla chemika; 6) marszałkowska lub pożarna; 8) ulubieniec, faworyt; 9) stłuczka, wypadek na drodze; 10) utrzymuje ustawioną temperaturę; 12) duży, kosmaty kuzyn pszczoły; 13) III Grimaldi, książę Monako; 18) ze stolicą w Managua; 21) autor książki "Borys Godunow"; 22) wyraz bliskoznaczny; 23) stolica stanu New Jersey; 25) przepowiednia; 26) tytułowy Eugeniusz z poematu Puszkina; 27) willa, muzeum Kasprowicza; 28) Kubrick, amerykański reżyser; 30) John Quincy, były prezydent USA; 31) masa na szkła do okularów; 32) słup gsm; 39) ogół biskupów w Polsce; 42) manaty i brzegowce inaczej; 45) dziadek i pradziadek; 46) z Australią tworzy część świata; 50) władca starożytnego Egiptu; 52) Czesław, polski poeta z Noblem; 54) Callas, śpiewaczka operowa; 55) portugalskie wyspy na Atlantyku; 56) największe jezioro w Republice Armenii; 57) na kołowrotku; 62) lantan, pierwiastek.

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 19/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 17/2021 otrzymuje **Ryszard Skórzewski** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Maria Wójcik-Boraczuk** (Chełm) i **Witold Kliza** (Chełm)

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

19/2021

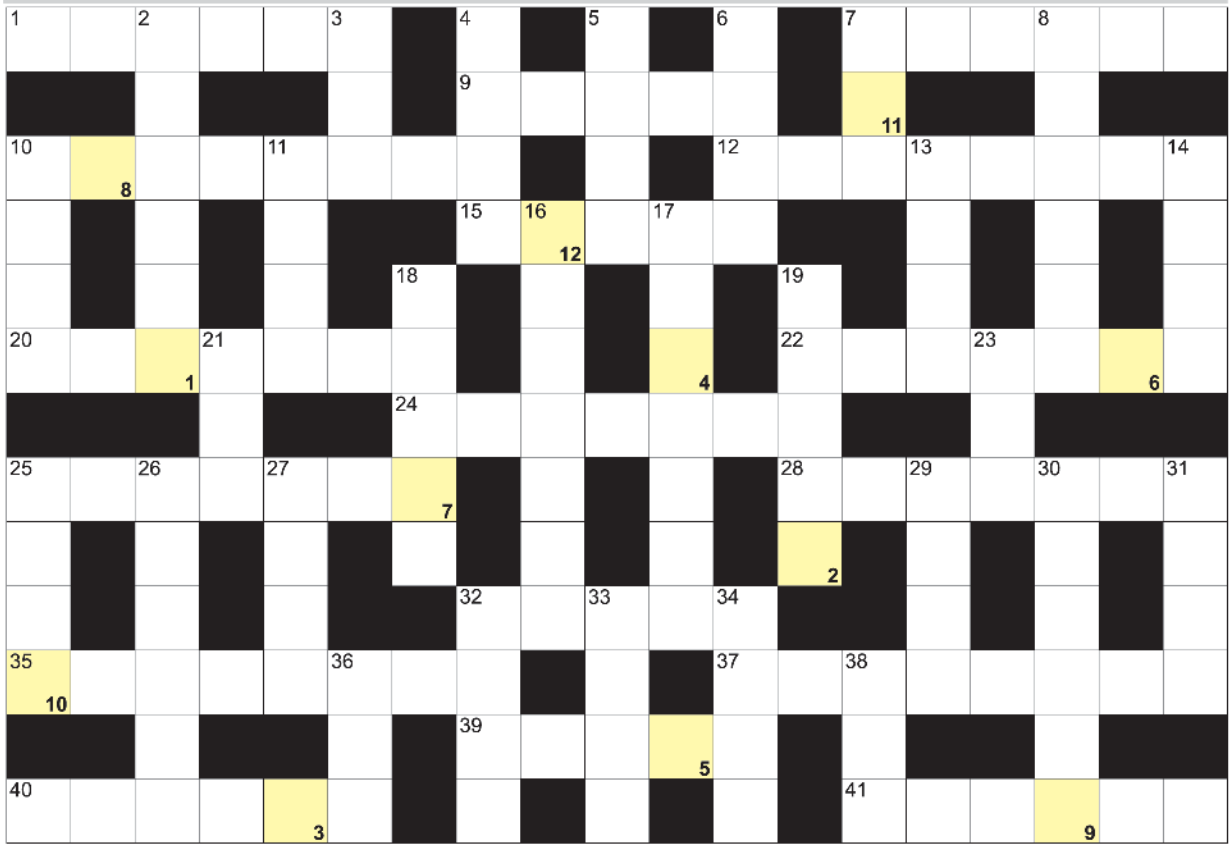

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) chłodnik, kolebka - aleja; 7) jeden z Trzech Króli; 9) podziemne więzienie w zamku; 10) jaskinia Romulusa i Remusa; 12) mecenat, kuratela nad wystawą; 15) pracuje w teatrze; 20) zawisak, nocny motyl; 22) ortodontyczne lub słuchowe; 24) Anthony z "Milczenia owiec"; 25) tureckie miasto nad Bosforem; 28) dzierzba, mały ptak; 32) dziekański na uczelni; 35) stolica stanu Wirginia w USA; 37) kreteńska - paproć ozdobna; 39) pierwiastek Ac; 40) ostre natarcie kawalerii; 41) rzeka na granicy Izraela i Jordanii.

PIONOWO: 2) liczne przybycie uchodźców; 3) student dawniej; 4) Fitzgerald, śpiewaczka jazzowa; 5) kwaśny składnik zalewy; 6) wyspa z Larnaką; 7) mierzony w stopniach; 8) wypłata; 10) mieszkanie w byłej fabryce; 11) waluta Arabii Saudyjskiej; 13) kwiat z kolcami; 14) Blair, były premier Wielkiej Brytanii; 16) pracuje w kasynie; 17) płonący stos drzew; 18) "... Szachrajka" u Brzechwy; 19) cieśnina między Australią a Tasmanią; 21) miasto Einsteina; 23) bywa przestępny; 25) dawna Polska ciężarówka; 26) Bobrowska, Miss Polonia 1957 roku; 27) pierwiastek Br; 29) kłują w rybie; 30) ma pasierba; 31) mroźna pora roku; 32) np. krwotoczny mózgu; 33) najkrótszy miesiąc; 34) tytułowy "Kuzyn ..." Balzaka; 36) Aleksandra dla bliskich; 38) dół po bombie.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
W tym tygodniu czeka Cię poprawa finansów. Barany prowadzące własne firmy podpiszą intratne kontrakty. Dobre układy zawodowe i wyjazd w sprawach prywatnych, a także dużo miłych spotkań (jeszcze w maseczkach).

Byk (21.04 - 20.05)
Byki będą musiały wziąć się ostro za sprawy prywatne. Zbytnie poświęcenie się pracy spowodowało, że zaniedbały rodzinę i być może również kogoś bliskiego, czego efektem będzie chwilowe oziębienie relacji. Na szczęście zdrowie dopisze.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Bliźnięta będą szaleć - i w życiu prywatnym i zawodowym, ale wszystko dzięki wielkiemu uczuciu, które doda energii i zapału. W pracy wszystko będzie palić się w rękach a prywatnie będą wesołe i czarujące (i to nie tylko dla wybrańca).

Rak (22.06 - 22.07)
I znowu mnóstwo pracy. Co prawda szef w końcu dostrzeże Twoje poświęcenie i wynagrodzi Ci to sowitą premią, ale zmęczenie też da się we znaki. Jedyne, o czym będziesz marzyć, to chociaż dzień wolnego.

Lew (23.07 - 23.08)
Zdrowie w formie, finanse też nie najgorsze, ale musisz racjonalniej wykorzystywać czas. Warto zainwestować trochę w siebie i asertywniej spojrzeć na pewne sprawy. Kto się spieszy, ten ma - dłuższe zwlekanie tylko popsuje Ci szyki.

Panna (24.08 - 22.09)
Dobry okres dla Panien planujących zmianę pracy lub szukających jakiegoś zajęcia. Przypadkowe spotkanie zaowocuje ciekawą propozycją i dość szybką poprawą sytuacji finansowej. Także w miłości szczęścia nie zabraknie.

Waga (23.09 - 23.10)
Teraz nie zabraknie Ci czasu dla siebie. Tydzień będzie spokojny i rodzinny. Nie wydarzy się nic nowego, nikt nie będzie psuł Ci nastroju. Wszystko ułoży się zgodnie z Twymi planami, a w piątek miła niespodzianka ze strony partnera.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Jeśli planujesz podjąć się nowych wyzwań, nadchodzi na to najlepsza pora. Dobre relacje w pracy i w rodzinie sprawią, że będziesz mieć dużo czasu dla siebie i dla swoich spraw. Niektóre problemy rozwiąże zwykłe „przepraszam", zatem zrób rachunek sumienia.

Strzelec (23.11 - 21.12)
W tym tygodniu staraj się nie podejmować ważnych decyzji. Będziesz nieco zmęczony i poirytowany, co będzie wynikiem dość nieprzyjemnej rozmowy bądź z partnerem bądź z kimś z pracy i to zakłóci Twoją racjonalną ocenę rzeczywistości. Czas na relaks?

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Wszystko ułoży się tak, jak będziesz sobie życzyć. Jeśli planujesz przeprowadzić decydującą rozmowę z szefem, zrób to śmiało, najlepiej w czwartek - wypadniesz świetnie i racja będzie po Twojej stronie.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Nieoczekiwanie przybędzie Ci obowiązków i będziesz narzekać na brak czasu dla siebie, ale wkrótce okaże się, że wiele dzięki temu zyskujesz - może być to nawet awans lub podwyżka. Dobre relacje z partnerem, a dla samotnych - nowy związek.

Ryby (20.02 - 20.03)
Dużo zmian, ale tylko na lepsze. Telefon z daleka skłoni Cię do podjęcia zaskakującej nawet dla Ciebie decyzji. Nie będziesz niczego żałować, a wkrótce okaże się, że pod względem finansowym to było dobre posunięcie.